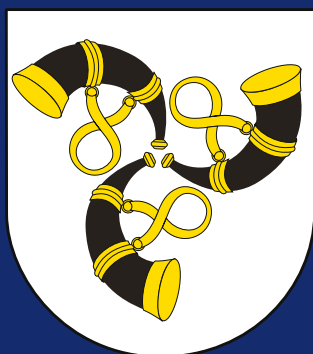




GŁOSICIEL

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn

www.zakliczyninfo.pl

Dawid Chrobak - Burmistrzem Miasta i Gminy Zakliczyn

NOWA RADA MIEJSKA KADENCJI 2014-2018 ROZPOCZĘŁA DZIAŁALNOŚĆ

WYBORY SAMORZĄDOWE WYŁONIŁY BURMISTRZĄ MIASTA I GMINY ZAKLICZYN I 15-OSOBOWĄ RADĘ MIEJSKĄ, KTÓRZY WEZMĄ W SVOJE RĘCE STERY GMINY NA NAJBLIŻSZE CZTERY LATA.

Za nami sesja inauguracyjna i druga robocza, zapadły już pierwsze decyzje, ta najbardziej znacząca to obniżka o 10 proc.

większości podatków. Po zaprzysiężeniu Burmistrza Dawida Chrobaka, w wyniku tajnego głosowania Przewodniczącą Rady Miejskiej

została Anna Moj, nauczycielka z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paleśnicy, piastująca w poprzedniej kadencji ważną funkcję w Prezydium RM. Wiceprzewodniczącymi zostali Henryk Lasota z Wesołowa (ponownie) i Ryszard Okoński z Zakliczyna (kolejna

kadencja z przerwą). Radni zasiadają w trzech komisjach. Na początek przyjdzie im się zmierzyć z przewizorium budżetowym na przyszły rok. To niewątpliwie zadanie. Jakże będą finanse gminy, dowiemy się prawdopodobnie w styczniu przyszłego roku. (MN)

Anna Moj

zam. w Paleśnicy

Wybrana w okręgu wyborczym nr 13 (Dzierżaniny, Jamna, Paleśnica), zgłoszona przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Przewodnicząca Rady Miejskiej w Zakliczynie. Członek Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Zakliczynie.



Anna Moj



Henryk Lasota



Ryszard Okoński



Maciej Krakowski



Bogdan Litwa

Henryk Lasota

zam. w Wesołowie

Wybrany w okręgu wyborczym nr 6 (Wesołów), zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Henryka Lasoty. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Zakliczynie. Przewodniczący Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Zakliczynie.



Jerzy Łopatka



Stanisław Nadolnik



Kazimierz Piechnik



Urszula Łośko



Ewa Nijak



Teresa Piekarz

Kończyska, Słona), zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy. Członek Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Ryszard Różak

zam. w Zawadzie

Lanckorońskiej

Wybrany w okręgu wyborczym nr 3 (Melsztyn, Roztoka, Zawada Lanckorońska), zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy. Członek Komisji Spraw Socjalnych i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Paulina Siemińska

zam. w Woli Stróskiej

Wybrana w okręgu wyborczym nr 9 (Wola Stróska, Zdonia), zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy. Członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Ryszard Okoński

zam. w Zakliczynie

Wybrany w okręgu wyborczym nr 14 (Zakliczyn), zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy. Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Zakliczynie. Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Zakliczynie.



Ryszard Różak



Paulina Siemińska



Józef Wojtas



Zdzisław Wypasek

NOWA RADA MIEJSKA KADENCJI 2014-2018

Maciej Krakowski

zam. w Stróżach

Wybrany w okręgu wyborczym nr 7 (Stróże), zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Przewodniczący Komisji Spraw Socjalnych i Porządku Publicznego oraz Członek Komisji Rewizyjnej

Bogdan Litwa

zam. w Zakliczynie

Wybrany w okręgu wyborczym nr 15 (Zakliczyn), zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy. Członek Komisji Spraw Socjalnych i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Jerzy Łopatka

zam. w Lusławicach

Wybrany w okręgu wyborczym nr 5 (Lusławice), zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Członek Komisji Spraw Socjalnych i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Urszula Łośko

zam. w Charzewicach

Wybrana w okręgu wyborczym nr 2 (Charzewice, Faliszewice), zgłoszona przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Członek Komisji Spraw Socjalnych

i Porządku Publicznego Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Stanisław Nadolnik

zam. w Gwoźdźcu

Wybrany w okręgu wyborczym nr 1 (Gwoździec), zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe. Członek Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Gospodarczego Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Ewa Nijak

zam. we Wróblowicach

Wybrana w okręgu wyborczym nr 4 (Wróblowice), zgłoszona przez Komitet

Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość. Członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Kazimierz Piechnik

zam. w Olszowie

Wybrany w okręgu wyborczym nr 12 (Borowa, Olszowa), zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe. Członek Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Teresa Piekarz

zam. w Kończyskach

Wybrana w okręgu wyborczym nr 10 (Bieśnik,

*Drodzy Mieszkańcy Gminy Zakliczyn
 W oczekiwaniu na zbliżające się
 Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok
 pełni nadziei spoglądamy w przyszłość.
 Składamy Państwu serdeczne życzenia:
 niech narodzony Jezus spełni wszystkie
 Wasze marzenia, zapewni zdrowie,
 pogodę ducha i szczęście.
 Życzymy, by cudowna moc wigilijnego
 wieczoru przyniosła spokój i radość,
 a każda chwila Świąt Bożego Narodzenia
 żyła własnym pięknem, zaś w Nowym
 Roku wielu sukcesów z podjętych
 wyzwań. Najpiękniejszych Świąt Bożego
 Narodzenia!*

Anna Moj
Przewodnicząca
Rady Miejskiej

Dawid Chrobak
Burmistrz Miasta
i Gminy Zakliczyn

*Zdrowych, pogodnych, kulturalnych
 Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku
 życzą*

*dyrekcja i kadra
 Zakliczyńskiego Centrum Kultury*



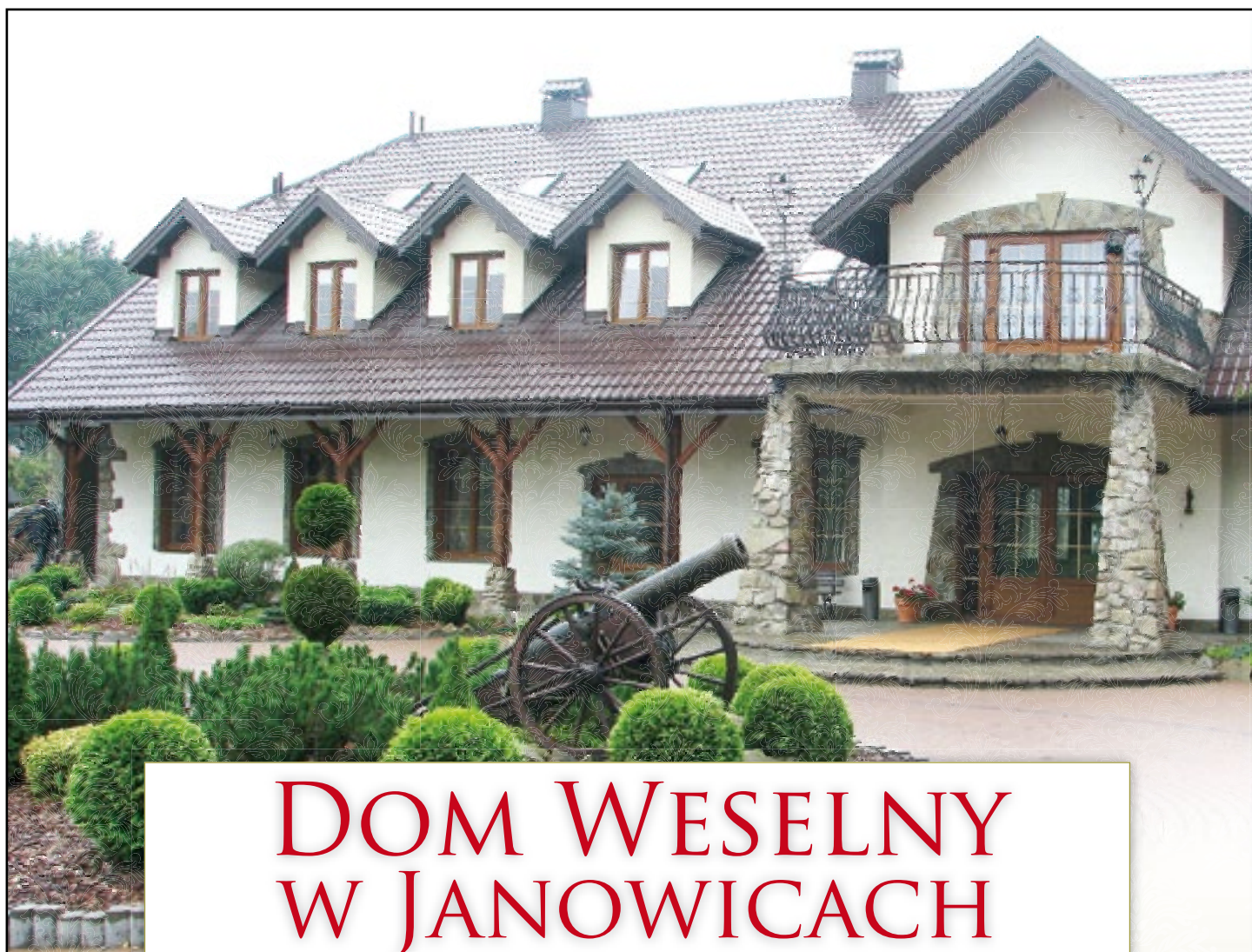
REKLAMA

Modrzewiowe Wzgórze
GRADA WYPŁACZNIKÓW I ZŁODIÓW
SZCZEGÓŁY NA STR. 30

8Mb/s za 34zł
 14 66 53 224
 www.km-net.pl
KM-NET
 PROFESSIONAL

KIERMASZ CHOINEK
PROMOCJA 35zł
 Szczegóły na ostatniej stronie

FOT. STANISŁAW KUSIAK



DOM WESELNY W JANOWICACH ZAPRASZA MIŁYCH GOŚCI



Dom Weselny w Janowicach to połączenie współczesnej funkcjonalności z tradycyjnym wyglądem. Specjalizujemy się w organizacji przyjęć weselnych, komunijnych, rocznic, studniówek i balów. Zajmujemy się także organizacją bankietów biznesowych, spotkań integracyjnych, zjazdów i konferencji.

Nasz lokal znajduje się w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd i atrakcyjne położenie pośród zieleni sprawi, że poczujecie się komfortowo i bezpiecznie.

Posiadamy dwie przestronne, klimatyzowane sale konsumpcyjne, zdolne pomieścić do 200 osób oraz dwie sale taneczne, na których dla nikogo nie zabraknie miejsca. Do Państwa dyspozycji udostępniamy obszerny ogród z ławkami i altaną nad stawem, gdzie można zaczerpnąć świeżego powietrza. Jest to idealne miejsce na odpoczynek w przerwach w zabawie.

Na Państwa życzenie zorganizujemy przejazd orszaku weselnego powozami i bryczkami z urodziwym zaprzęgiem konnym. Prowadzimy również naukę jazdy konnej pod okiem instruktora. Dla dzieci – trzy ułożone kucyki. Ponadto możliwość plenerowych, grupowych wyjazdów konnych w siodle połączonych z biesiadą.

Zapewniamy ogrodzone miejsce do parkowania oraz możliwość noclegu dla 80 osób. Ponadto – obok organizacji wesel – przygotowujemy profesjonalnie inne uroczystości: pierwsze komunie, urodziny, imieniny, bale sylwestrowe, studniówki, bankiety biznesowe, spotkania integracyjne, zjazdy i konferencje.

Kolejnym naszym atutem jest możliwość zorganizowania różnego rodzaju imprez i wydarzeń sezonowych, w tym obozów zimowych, kolonii letnich, kulisów i tym podobnych. Warto wspomnieć, iż lokalizacja naszego kompleksu jest bardzo korzystna ze względu na bliskość wyciągów narciarskich, szlaków turystycznych jak i innych atrakcji krajoobrazowo-turystycznych.

Szczegółowe informacje o warunkach wynajęcia sali, jadłospisie i cenach podajemy w bezpośrednim kontakcie.



**ZAPRASZAMY
KRAKBUD
ADAM KRAKOWSKI, BOGDAN MALIK
TEL. 606-465-181
WWW.WESELAJANOWICE.PL**



PRZEMÓWIENIE PROGRAMOWE BURMISTRZA DAWIDA CHROBAKA



**SZANOWNI UCZESTNICY INAUGURACYJNEJ SESJI
RADY MIEJSKIEJ W ZAKLICZYNIE
SZANOWNY PANIE PRZEWODNICZĄCY
CZCIGODNI KSIĘŻA; PROBOSZCZOWIE,
OJCZE GWARDIANIE
SZANOWNY PANIE POŚLE
SZANOWNE PANIE I SZANOWNI PANOWIE RADNI;
WYSOKA RADO
HONOROWI OBYWATELE GMINY ZAKLICZYN
SZANOWNI GOŚCIE OBECNI NA DZISIEJSZEJ SESJI
INAUGURACYJNEJ RADY MIEJSKIEJ W ZAKLICZYNIE**

Pozwolicie Państwo, że na początku mojej wypowiedzi, zwrócę się do wszystkich, którzy z woli wyborców otrzymali mandat do sprawowania funkcji społecznych. Gratuluję wszystkim radnym Rady Miejskiej w Zakliczynie, radnym Rady Powiatu Tarnowskiego reprezentującym naszą gminę – Pani Irenie Kusion, Panu Kazimierzowi Kormanowi oraz Panu Adamowi Czaplakowi. Szczególne gratulacje kieruję do Pani Anny Moj, która jako jedyna z woli społecznej mieszkańców Dzierżanin, Jamnej i Paleśnicy najwcześniej spośród nas mogła cieszyć się mandatem radnej – jeszcze przed wyborami 16 listopada. Proszę przyjąć moje gratulacje i jednocześnie przyjąć moje zapewnienie o współpracy i współdziałaniu na rzecz społeczności gminnej. Życzę wszystkim Państwu radnym jak najpełniejszej realizacji programów służących wyborcom i mieszkańcom, a na koniec kadencji satysfakcji z pełnionej przez Was społecznej służby.

SZANOWNY PANIE BURMISTRZU JERZY SOSKA
Przez minione 4 lata kiedy pełnił Pan z woli mieszkańców Miasta i Gminy Zakliczyn funkcję Burmistrza, miałem zaszczyt pełnić funkcję Radnego Rady Powiatu Tarnowskiego. Chcę Panu podziękować za współdziałanie w kwestiach dotyczących rozwiązywania problemów Gminy Zakliczyn i naszych mieszkańców, które będąc w kompetencji samorządu powiatowego wspólnie rozwiązyaliśmy, również z udziałem byłego Burmistrza i Radnego Rady Powiatu Tarnowskiego Kazimierza Kormanana. Dziękuję również za merytoryczną i spełniającą wysokie standardy demokratyczne kampanię wyborczą. To ważne, bo Pańska i moja wizja samorządu gminnego były różne, ale różnice artykułowaliśmy w formie rzeczowego i spokojnego, programowego, a nie osobistego sporu, unikając niepotrzebnego dzielenia na wrogie wobec siebie grupy, społeczności gminnej. Ufam, że taka relacja będzie nadal obowiązywać. Z woli wyborców przyszło mi zastąpić Pana u steru naszej gminy. Proszę przyjąć moje podziękowania za Pańską pracę na rzecz Miasta i Gminy Zakliczyn oraz życzenia realizacji w nowych społecznych rolach.

SZANOWNI PAŃSTWO,
staję przed Wami z pokorą tuż po ceremonii zaprzysiężenia na Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn, w chwili ważnej i szczególnej dla mnie, dla mojej rodziny, grona przyjaciół, mieszkańców Gminy Zakliczyn, którzy zaufali mojej osobie. Jest tutaj wśród nas moja Mama Małgorzata i ufam, że również w tej szczególnej chwili mój Tata - śp. Stanisław Chrobak, spoglądający z góry; działacz demokratycznej opozycji w czasach PRL-u, Senator RP, Wójt Gminy Zakliczyn, Radny Sejmiku Województwa Małopolskiego, a dla mnie przed wszystkim Tata – obojgu dziękuję za troskę wychowania, za wpojone mi i mojemu rodzeństwu wartości. Dziękuję mojej żonie Monice za wsparcie, które udzielała mi przez kilka ostatnich lat mojej pracy na rzecz społeczeństwa.

Dziękuję.

**WYSOKA RADO, CZCIGODNI GOŚCIE,
SZANOWNI MIESZKAŃCY GMINY ZAKLICZYN,**
kandydując na Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn, w kampanii wyborczej zaprezentowałem program, a w nim główne zadania nowych władz samorządowych Miasta i Gminy Zakliczyn. Te zadania wynikają z faktu, że samorządy są miejscem realizacji demokracji lokalnej, powinny służyć ludziom, pracować na rzecz lokalnych społeczności, stwarzać dogodne warunki do godnego życia, dbać o bezpieczeństwo mieszkańców, wspierać

ich aktywność gospodarczą, budować społeczeństwo obywatelskie. Europejska Karta Samorządu Terytorialnego, podstawowy dokument Rady Europy definiujący status samorządów lokalnych, określa samorząd lokalny jako prawo i zdolność społeczności lokalnych, w granicach określonych prawem, do kierowania i zarządzania zasadniczą częścią spraw publicznych na ich własną odpowiedzialność i w interesie ich mieszkańców. Polska nie tylko ratyfikowała w całości ten dokument Rady Europy, ale na podstawie Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego zbudowała ustrój samorządowy. Stąd wynika moje osobiste przekonanie co do sposobu zarządzania gminą, której jako nowo wybrany Burmistrz chcę być wierny:

GMINA TO NIE JA – GMINA TO MY, A WIĘC PODSTAWOWYM I PIERWSZYM ZADANIEM BURMISTRZA JEST SŁUCHAĆ I SŁUŻYĆ.

W konsekwencji oznacza to, że opowiadam się również za wzmocnieniem pozycji organów uchwałodawczych i kontrolnych gminy. To znaczy, że z woli mieszkańców Gminy Zakliczyn, nie tylko Burmistrz, Sołtysi, ale przede wszystkim Rada Miejska w Zakliczynie pod kompetentnym przywództwem będzie tworzyć przyjazne dla społeczności gminnej prawo miejscowe i egzekwować jego realizację wobec organów administracyjnych, a funkcje kontrolne i informacyjne nad tym procesem sprawować będą działające w interesie społecznym media informacyjne.

**WYSOKA RADO, CZCIGODNI GOŚCIE,
SZANOWNI MIESZKAŃCY GMINY ZAKLICZYN!**

Każdy ma prawo do godnego życia, bezpieczeństwa, realizacji planów zawodowych i osobistych, prawo do ochrony zdrowia i rodziny. Obywatele mają równe prawa – wszyscy Obywatele, a nie tylko wybrane i uprzywilejowane grupy społeczne.

Polska jest jedna, Polska jest wszędzie; w Warszawie, w Krakowie, w Zakliczynie, jest też Polska w Gwoźdźcu, Melsztynie, Dzierżaninach i we Wróblowicach i w każdej większej i mniejszej miejscowości naszej Małej Ojczyzny – jest w 24 miejscowościach tworzących Gminę Zakliczyn. Podejmiemy wszelkie możliwe działania na rzecz zrównoważonego rozwoju naszej Ojczyzny, naszej Małej Ojczyzny tak, by miejsce urodzenia, zamieszkania, pochodzenie nie pozbawiało nikogo warunków do godnego życia. Istniejące różnice rozwojowe będziemy niwelować między innymi poprzez skuteczne wykorzystanie funduszy unijnych, ale też poprzez stojącą na wysokim poziomie ofertę edukacyjną, kulturalną, informacyjną, doradczą i inwestycyjną. Nie będziemy podnosić podatków, ale będziemy przyciągać nowych mieszkańców i przedsiębiorców do przyjaznej dla podatnika gminy, bo to jest droga do zwiększenia wpływów własnych gminy i odpisów podatkowych, to jest droga w kierunku zamożnej i przyjaznej dla Obywatela gminy. Wychowanie patriotyczne dzieci i młodzieży będzie ważnym elementem programu edukacyjnego naszych szkół. Będziemy wspólnie pomnażać majątek materialny, nie zaniedbując przy tym dorobku należącego do sfery niematerialnej; edukacji, kultury i dziedzictwa historycznego. Aby spełnić ten podstawowy postulat, trzeba zbudować sprawy, kompetentny i przyjazny dla Obywatela Urząd, aby tak się stało należy spełnić dwa podstawowe warunki:

- schemat organizacyjny Urzędu i jednostek organizacyjnych Gminy musi być przejrzysty i czytelny dla obywatela, petenta, odbiorcy usług i przedsiębiorcy,

- urzędnicy muszą być ludźmi uczciwymi, kompetentnymi i przyjaznymi dla Obywatela, posiadającymi swoisty gen działalności na rzecz dobra lokalnej wspólnoty.

To główny cel od którego zaczniemy budowę nowych, przyjaznych wobec społeczności gminnej relacji. Liczę, że aktywnie w ten proces włączą się nie tylko środowiska bezpośrednio związane z administracją gminy, ale też środowisko przedsiębiorców, rolnicy i organizacje działające na rzecz rolnictwa oraz prężnie działające w naszej gminie stowarzyszenia.

Od pierwszych dni pełnienia mojej służby jestem do Waszej dyspozycji. Będę wychodził do Was poprzez własną inicjatywę organizowania stałych, otwartych spotkań, będę słuchał i wspólnie z Radą Miejską, Urzędem Miejskim i sołtysami będę się starał rozwiązywać problemy i likwidować bariery na drodze dialogu i współpracy.

Krok po kroku, wspólnie zbudujemy przyjazną, zamożną i perspektywiczną Gminę Zakliczyn – naszą wspólną Gminę.

Tak nam dopomóż Bóg.

**PODZIĘKOWANIA
I GRATULACJE
OD BURMISTRZA
DAWIDA CHROBAKA**

**SZANOWNI PAŃSTWO,
MIESZKAŃCY MIASTA
I GMINY ZAKLICZYN**

Pragnę bardzo serdecznie podziękować Państwu za oddane na mnie głosy podczas wyborów samorządowych w dniu 16 listopada 2014 roku i w konsekwencji wybór mnie na Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn. Dziękuję za obdarzenie mojej osoby zaufaniem – będę robił wszystko, aby Was nie zawieść – przede wszystkim jako człowiek wsłuchujący się w potrzeby, problemy i oczekiwania mieszkańców. Tak jak deklarowałem podczas wyborów, będę do dyspozycji mieszkańców – wszystkich mieszkańców Gminy.

Dziękuję rodzinie za ogromne wsparcie i wyrozumiałość dla mojej społecznej służby, dziękuję moim najbliższemu współpracownikom, kandydatom do rad: Miejskiej i Rady Powiatu, którzy wspierali mnie podczas kampanii, ludziom życzliwym a także konkurentom w minionych wyborach, za spokojną i merytoryczną kampanię.

Dziękuję ustępującemu burmistrzowi Jerzemu Sosce, radnemu Rady Powiatu Tarnowskiego Kazimierzowi Kormanowi oraz Radzie Miejskiej w Zakliczynie za wspólne działanie na rzecz Gminy Zakliczyn w poprzedniej kadencji, w której pełniłem mandat radnego Rady Powiatu Tarnowskiego.

Gratuluję wszystkim, którzy zostali obdarzeni mandatami radnych: Rady Miejskiej w Zakliczynie, Rady Powiatu Tarnowskiego z terenu Gminy Zakliczyn: Pani Irenie Kusion, Panu Kazimierzowi Kormanowi oraz Panu Adamowi Czaplakowi. Gratuluje wyboru radnym Sejmiku Województwa Małopolskiego. Zapraszam do wspólnej pracy na rzecz naszej Małej i Dużej Ojczyzny.

30 listopada br. byliśmy świadkami II tury w wyborach na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Jednym ze zwycięzców tych wyborów jest Pan Józef Knapik, który został wybrany na wójta Gminy Pleśna (w wyborach do Rady Powiatu Tarnowskiego zdobył 601 głosów). Proszę pozwolić na wyrażenie mojej wdzięczności za poparcie, które uzyskałem od Państwa kandydując do Rady Powiatu Tarnowskiego. W wyborach tych otrzymałem 1260 głosów (z czego 997 głosów w Gminie Zakliczyn), co było najlepszym wynikiem spośród kandydatów do Rady Powiatu z terenu Gminy Zakliczyn i przyczyniło się do tego, że lista Prawa i Sprawiedliwości w okręgu składającym się z gmin: Zakliczyn, Pleśna, Wojnicz uzyskała dwa mandaty radnych. Obok mnie z listy PiS radnym został Pan Paweł Smoleń - Przewodniczący Rady Powiatu Tarnowskiego. Państwa poparcie w wyborach skutkuje powierzeniem mi obowiązków Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn, a poparcie udzielone przez mieszkańców sąsiedniej gminy Józefowi Knapikowi, funkcję Wójta Gminy Pleśna. Uzyskane przez nas głosy przyczyniły się do tego, że mandat radnej Rady Powiatu Tarnowskiego uzyskała Pani Irena Kusion z Filipowic. Jeszcze raz składam gratulacje Pani Irenie Kusion i życzę sukcesów w pełnieniu tej społecznej funkcji. Jestem przekonany, że będzie godnie i skutecznie reprezentować na powiatowym forum naszą społeczność.

**Z wyrazami szacunku
Dawid Chrobak**



GŁOSICIEL

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn
Ukazuje się od 1993 roku
ISSN 1231-4641

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz nadawania im własnych tytułów. Nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

REDAKCJA: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Redaktor naczelny: Marek Niemiec, tel. 14-628-33-31
e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl
Nakład: 1000 egz.

WYDAWCA:

Zakliczyńskie Centrum Kultury
32-840 Zakliczyn, Rynek 1, tel. 14-628-33-30
Dyrektor: Kazimierz Dudzik
e-mail: dyrektor.zck@op.pl

OPRACOWANIE GRAFICZNE:

Łukasz Tumidajski

DRUK:

Media Regionalne sp. z o.o.
0/Tarnobrzeg, ul. Zakładowa 50



ZAKLICZYŃSKA INAUGURACJA kadencji samorządowej 2014-2018



Sesję rozpoczął radny-senior Henryk Lasota

1 GRUDNIA 2014 ROKU W SALI IM. SPYTKA WAWRZYŃCA JORDANA (ZAŁOŻYCIELA MIASTA ZAKLICZYŃSKA) ODBYŁA SIĘ INAUGURACJA NOWEJ KADENCJI SAMORZĄDOWEJ. INAUGURACJĘ POPRZEDZIŁA MSZA ŚWIĘTA Z PROŚBĄ O BOŻE BŁOGOSŁAWIEŃSTWO DLA SAMORZĄDU GMINY ORAZ RADNYCH RADY MIEJSKIEJ W KOŚCIELE PW. ŚW. IDZIEGO OPATA, PODCZAS KTÓREJ HOMILIĘ WYGŁOSIŁ KS. PROBOSZCZ PAWEŁ MIKULSKI, KTÓRY MÓWIĄC O PODSTAWOWYCH WARTOŚCIACH, KTÓRYMI POWINNI KIEROWAĆ SIĘ WŁADZE SAMORZĄDOWE: BÓG, HONOR, OJCZYŻNA – DODAŁ JESZCZE JEDNĄ WARTOŚĆ: RODZINA.

Na inauguracyjnej sesji ratuszowa sala wypełniła się gośćmi, wśród których byli m.in.: poseł na Sejm RP dr Michał Wojtkiewicz, radny Sejmiku Województwa Małopolskiego Wojciech Skrucz, Proboszczowie obu zakliczyńskich parafii oraz Proboszczowie parafii Dzierżaniny i Paleńnica, przewodniczący Rady Powiatu Tarnowskiego Paweł Smoleń oraz radni powiatowi: Irena Kusion, Adam Czaplać i Kazimierz Korman, ustępujący burmistrz Jerzy Soska, burmistrz-elekt Dawid Chrobak z żoną Moniką i mamą Małgorzatą (na co dzień dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Stróżach), komendant Komisariatu Policji w Wojniczu Marek Brożek, reprezentantka Urzędu Gminy Biskupice (tam burmistrz Chrobak pracował jako radca prawny), komplet nowo wybranych radnych Rady Miejskiej, a także

kilku radnych minionej kadencji, kierownictwo Urzędu Miejskiego i pracownicy UM, kierownicy jednostek organizacyjnych oraz kandydaci w minionych wyborach i reprezentacja społeczności gminnej.

Zgodnie z regułą prawną sesję inauguracyjną otworzył radny-senior Henryk Lasota, który prowadził obrady aż do wyboru Przewodniczącej Rady Miejskiej. W tym czasie z rąk przewodniczącej Miejskiej Komisji Wyborczej Marii Dudek zaświadczenia o wyborze odebrali radni Rady Miejskiej, którzy następnie złożyli ślubowanie, w przypadku 14 radnych zakończone zdaniem: „Tak mi dopomóż Bóg”. Po ślubowaniu radnych sprawozdanie o stanie Gminy Zakliczyn na koniec kadencji złożył ustępujący burmistrz Jerzy Soska. Tematem przewodnim sprawozdania było

hasło: „Gminy Zakliczyn drogi do sukcesu”, a podczas wystąpienia Jerzy Soska podkreślał, że jego wraz z Radą Miejską działania od początku nakierowane były na osiągnięcie sukcesu, który stał się faktem dzięki podejmowaniu niepopularnych, ale koniecznych decyzji („warto było iść pod prąd – nic bym nie zmienił, nawet gdyby cofnąć czas”). Na zakończenie Jerzy Soska wręczył burmistrzowi-elektowi model „Pendolino” nawiązując w ten sposób do dwóch aspektów: swojego odejścia 4 lata temu z dyktowania Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych, gdy przekazał szkole „samolot” symbolizujący Szkołę Wysokich Lotów. „Pendolino” zaś ma symbolizować świetny stan Gminy Zakliczyn, ustawionej na dobrych torach i mającej paliwo do tego, aby niczym „Pendolino” pędzić do przodu. To było ostatnie wystąpienie burmistrza Jerzego Soski, choć można było odnieść wrażenie, że Jerzy Soska tylko na „chwilę” opuszcza Urząd Burmistrza, by niebawem powrócić, co może sugerować kilka razy powtarzane zdanie: „Tylko chwilowo stałem się mniej popularny”. Abstrahując od ideologicznej linii wystąpienia, trzeba obiektywnie ocenić, że było to, jeśli nie najlepsze, to jedno z najlepszych wystąpień Jerzego Soski w ciągu pełnionej przez niego funkcji burmistrza. Po wystąpieniu, radny – senior Henryk Lasota w imieniu swoim i ustępującej Rady Miejskiej podziękował Jerzemu Sosce za współpracę w zakończonej kadencji samorządu.

Nadszedł czas burmistrza Dawida Chrobaka. Po odebraniu zaświad-



Po zaprzysiężeniu burmistrz Chrobak otrzymał insygnia władzy, obok – przewodnicząca Rady Miejskiej Anna Moj, bukiet od Urszuli Łośko - radnej z Charzewic

czenia o wyborze oraz złożeniu przysięgi przestał być elektem, a formalnie zaczął pełnić funkcję Burmistrza. Na łamach Głosiciela prezentujemy jego przemówienie programowe. To krótkie i rzeczowe wystąpienie (z wątkiem osobistym i emocjonalnym, w którym odwołuje się do rodziny i pamięci o Ojcu, śp. Stanisławie Chrobaku), niesie istotne wskazówki, z których można wiele wynioskować o czekających samorząd Miasta i Gminy Zakliczyn przewartościach. Potwierdzeniem zmiany „kursu władzy samorządowej” jest zdanie: „Gmina to nie ja – Gmina to My”, a więc podstawowym i pierwszym zadaniem Burmistrza jest słuchać i służyć. Pewnie już niebawem dowiemy się jak to swoiste motto programu nowego Burmistrza będzie realizowane w praktyce. Nie ma co ukrywać, że zapowiedzi zawarte w przemówieniu programowym burmistrza Dawida Chrobaka zwiastują zmianę. Życzenia realizacji zamierzeń i gratulacje związane z objęciem funkcji burmistrza składali Dawidowi Chrobakowi kolejno: poseł Michał Wojtkiewicz, radny Sejmiku Województwa Małopolskiego Wojciech Skrucz, przewodniczący Rady Powiatu Tarnowskiego Paweł Smoleń, radny Rady Powiatu Tarnowskiego Adam Czaplać, Jacek Ściborowicz oraz Honorowy Obywatel Gminy Zakliczyn Marek Gołąb i dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paleńnicy Sylwester Gostek. Wystąpienia przepłatane były

wyborami prezydium Rady Miejskiej w Zakliczynie oraz komisji Rady. Zgodnie z moimi wcześniejszymi prognozami, przewodniczącą Rady Miejskiej została Anna Moj z Paleńnicy, która uzyskała 12 głosów i tym samym wygrała wybory z dotychczasowym przewodniczącym Józefem Wojtasem, przy którego nazwisku Komisja Skrutacyjna odnalazła 3 wskazania. Po ogłoszeniu wyników wyborów prowadzenie sesji inauguracyjnej Rady Miejskiej przejęła od Henryka Lasoty nowo wybrana Przewodnicząca. Wiceprzewodniczącymi Rady Miejskiej zostali wybrani: Ryszard Ochoński i Henryk Lasota, którym też powierzono następnie kierowanie Komisjami Rady, odpowiednio: Komisji Oświaty, Kultury i Sportu oraz Finansów i Rozwoju Gospodarczego. Szefem Komisji Rewizyjnej został Jerzy Łopatka, a Komisji Ładu, Porządku Publicznego i Spraw Socjalnych najmłodszy radny Maciej Krakowski ze Stróż. Po ukonstytuowaniu się Komisji przewodnicząca Anna Moj zakończyła obrady, a burmistrz Dawid Chrobak zaprosił uczestników sesji inauguracyjnej na obiad, który wydał w Zajeździe „Ania”. Na obiedzie pojawiła się większość gości. Nie pojawił się były burmistrz Jerzy Soska, który opuścił salę w ratuszu jeszcze podczas końcowych obrad Rady Miejskiej w Zakliczynie.

Kazimierz Dudzik
FOT. STANISŁAW KUSIAK



Nowo wybrani radni Rady Miejskiej już 10 grudnia ponownie spotkali się na roboczej sesji

DRODZY MIESZKAŃCY GMINY ZAKLICZYŃSKA!

Wszystkim razem i każdemu z osobna dziękuję za to, że dane mi było sprawować Urząd Burmistrza Miasta i Gminy w latach 2010-2014. Z całą energią realizowałem moje i mam nadzieję Państwa marzenia o lepszej, piękniejszej gminie Zakliczyn. Współpraca z Państwem była dużym zaszczytem i niezapomnianym przeżyciem. Dziękuję za zaufanie w 2010 roku i licznie oddane na mnie głosy w obecnych wyborach, których jednak było za mało do ponownego kierowania gminą.

Dziękuję Radnym Rady Miejskiej poprzedniej kadencji za wspólną pracę, przyzwolenie na wprowadzenie trudnych, uzdrawiających finanse gminne zmian i rozwiązań. Przewodniczącemu, Panu Józefowi Wojtasowi, dziękuję za profesjonalne



kierowanie pracą Rady Miejskiej, merytoryczną dyskusję, co budowało wspólnotę oraz pozwoliło się mi skupić na realizacji bieżących zadań i zdobywaniu środków. Każdy może dziś powiedzieć, że gmina jest inna, nawet ci, którzy ze mną specjalnie nie sympatyzują, jak bardzo się zmieniła przez ostatnie cztery lata. Nie baliśmy

się inwestycji, postawiliśmy na rozwój, poprawę jakości życia. Efekty naszej pracy są widoczne na każdym kroku.

Softysom dziękuję za pracę w swoich miejscowościach, najbliższe ludzkich problemów, rzetelność i bezinteresowność.

Dziękuję kierownikom jednostek organizacyjnych, pracownikom wszystkich podległych instytucji, prezesom, przedstawicielom licznych organizacji i stowarzyszeń, za zrozumienie, profesjonalizm i poświęcenie własnego czasu dla realizacji zadań służącym mieszkańcom naszej gminy.

Dziękuję najbliższym współpracownikom, pracownikom Urzędu Miejskiego za to, że mogłem się od Was uczyć urzędniczego rzemiosła. Za to, że z każdym dniem coraz bardziej akceptowaliście moje przywództwo i wykonywaliście swoje obowiązki, nie tylko z powodu umowy o pracę.

Dzięki temu, że pracowaliście również dla mnie, swojego lidera, zakończona kadencja była najlepsza w historii gminy Zakliczyn pod względem ilości pozyskanych środków i rekordowa pod względem zrealizowanych inwestycji – to też i Wasza zasługa.

Dziękuję Wszystkim za wszystko, wspólną pracę i czas, za życzliwość oraz przygodę życia.

Panu Dawidowi Chrobakowi gratuluję wygrania wyborów, życzę powodzenia i sukcesów. Gratuluję też wszystkim, którzy zdobyli mandaty radnych Rady Miejskiej i życzę realizacji swoich oraz mieszkańców marzeń.

Gratulacje kieruję do Pani Ireny Kusion i Panów: Adama Czapłaka, Kazimierza Korman, Dawida Chrobaka z okazji zdobycia mandatów radnych Rady Powiatu Tarnowskiego.
Jerzy Soska

PODZIĘKOWANIE RADNEGO STANISŁAWA NADOLNIKA

Składam serdeczne podziękowanie mieszkańcom Gwoźdźca za okazane mi zaufanie podczas wyborów do Rady Miejskiej w Zakliczynie. Będę starał się nie zawieść wyborców i dbać o dalszy rozwój naszej miejscowości.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składam najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, spełnienia marzeń i błogosławieństwa Bożego wszystkim strażakom i mieszkańcom Miasta i Gminy Zakliczyn.

Z pozdrowieniami
Stanisław Nadolnik
Radny Rady Miejskiej

Słuchając mieszkańców, zmieniać gminę

ROZMOWA Z DAWIDEM CHROBAKIEM - BURMISTRZEM MIASTA I GMINY ZAKLICZYN

- Panie Burmistrzu, gratuluję zwycięskich wyborów, również do powiatu, spodziewał się Pan tak dobrego wyniku i to już w pierwszej turze? Wszak konkurencja w wyborach na burmistrza była mocna...

- Dziękuję za gratulacje. A czy spodziewałem się tak dobrego wyniku i to już w pierwszej turze? Po spotkaniach z mieszkańcami w kolejnych miejscowościach liczyłem na zwycięstwo i byłem coraz bardziej przekonany, że osiągnę przyzwoity wynik. Dużo było głosów niezadowolenia, że nie wszystkie sprawy w gminie idą w takim kierunku, w jakim iść powinny, panowała powszechna zgoda, że marnujemy zbyt wiele szans. Nie będę ukrywał, że liczyłem się z porażką w pierwszej turze wyborów, a swoją szansę na zwycięstwo upatrywałem w drugiej turze. Rywalizacja z urzędującym włodarzem, który ma znacznie większe możliwości dotarcia do wyborców, zawsze jest trudna. U nas była jeszcze tym trudniejsza, że burmistrz był na stanowisku dopiero jedną kadencję, nie zdążył jeszcze się „wypalić”. Dlatego tak wysokim poparciem jestem mile zaskoczony. Dla mnie bardzo ważny był również bezpośredni kontakt z mieszkańcami naszej gminy podczas kampanii wyborczej i wsłuchiwanie się w ich problemy. Myślę, że o moim zwycięstwie zadecydowała blisko 5-letnia praca na rzecz mieszkańców naszej gminy polegająca na udzielaniu bezpłatnych porad prawnych w Biurze Poselskim Posła Michała Wojtkiewicza w Zakliczynie. Deklaruję, że nadal będę świadczył mieszkańcom bezpłatną pomoc prawną w ramach Biura Poselskiego w Zakliczynie.

- Pańska ocena wyników i organizacji wyborów w kraju i w naszej gminie.

- Wyniki są takie, jakie są. Werdykt wyborców trzeba uzanować. Natomiast co do organizacji wyborów w naszej gminie to nie można mieć większych zastrzeżeń. Tej zaś kompromitacji, którą zafundowała nam Państwowa Komisja Wyborcza, nie będę komentował. Bo co tu komentować...



Dawid Chrobak
ur. 1 sierpnia 1981 r.
żonaty, dwoje dzieci

Syn śp. Stanisława Chrobaka, działacza opozycji w okresie PRL, jednego z założycieli NSZZ RI Solidarność, Senatora RP Senatu I kadencji, Wójta Gminy Zakliczyn w latach 1991-1998, Radnego Sejmiku Województwa Małopolskiego.

Wykształcenie:

- Prawnik, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie
- Radca prawny
- Liceum Ogólnokształcące w Otmuchowie
- Szkoła Podstawowa w Paleśnicy

Działalność zawodowa i społeczna:

- Radny Powiatu Tarnowskiego 2010-2014 (Wiceprzewodniczący Komisji ds. Planowania i Budżetu, Sekretarz Komisji Rewizyjnej)

- Członek Rady Politycznej Prawa i Sprawiedliwości, NSZZ Solidarność oraz NSZZ RI Solidarność
- Członek Samarytańskiego Towarzystwa im. Jana Pawła II w Zakliczynie, Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała
- Asystent społeczny Posła na Sejm RP Michała Wojtkiewicza (od stycznia 2010 roku udziela bezpłatnych porad prawnych w ramach działalności Biura Poselskiego PiS Posła na Sejm RP M. Wojtkiewicza w Zakliczynie)

Praca:

- 2007-2013 Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
- 2013-2014 Urząd Gminy Biskupice

Zainteresowania:

Historia, polityka, sport (siatkówka, koszykówka, piłka nożna)

- Cieszy trzysobowa reprezentacja gminy w powiecie...

- Cieszy i to bardzo. Dobrze, że mieszkańcy gminy Zakliczyn głosowali właśnie na kandydatów z naszej gminy. Wszyscy trzej nasi radni są z koalicji, która przez najbliższe cztery lata będzie zarządzać powiatem tarnowskim i to także bardzo korzystna dla nas sytuacja. W starostwie będziemy mieli zapewne dużą siłę przebicia. Pragnę też wyrazić ogromną radość z faktu, że dwie osoby z powiatu tarnowskiego z mojego ugrupowania, czyli Prawa i Sprawiedliwości, zostały radnymi wojewódzkimi. Liczę na pomoc w pozyskiwaniu środków unijnych ze strony Wojciecha Skrucza i Anny Pieczarki. Mam ponadto nadzieję, że życzliwy dla nas będzie wicemarszałek Stanisław Sorys, który również jest z naszego powiatu.

- Mimo młodego wieku, posiada Pan doświadczenie przydatne w działalności samorządowej,

wszak pracował Pan w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, następnie jako radca prawny w gminie Biskupice.

- Mam nadzieję, że wszystko to, co pan wymienił, to będą moje atuty, przydatne w dobrym wypełnianiu funkcji burmistrza. Zamierzam być burmistrzem wszystkich mieszkańców i wszystkim – bez względu na poglądy – jednakowo służyć. Przypomnę tutaj jeszcze, że doświadczenie w działalności samorządowej zdobywałem przez ostatnie cztery lata także w Radzie Powiatu Tarnowskiego, wypełniając mandat radnego powiatowego właśnie z okręgu obejmującego gminę Zakliczyn i gminę Wojnicz.

- Czy nastąpią zmiany w strukturze Urzędu Miejskiego?

- Samorząd to przede wszystkim Mieszkańcy – ich potrzeby,

problemy i oczekiwania. Urząd jest po to, żeby sprawnie i bezproblemowo służyć mieszkańcom Gminy Zakliczyn. Na pewno konieczna jest zmiana struktury Urzędu Miejskiego. Nie wykonuję jednak gwałtownych ruchów. Na razie przyglądam się jak wszystko funkcjonuje, analizuję dokumenty, do których nie miałem wcześniej dostępu. Zapewniam jednak, że wszelkie zmiany, jeśli nastąpią, to będą bardzo przemyślane decyzje i będą miały na celu jedynie usprawnienie pracy. Nic, co było dobre, nie zostanie zniszczone.

- Obniżka podatków o 10 proc., uchwalona na ostatniej sesji, to spełnienie Pańskiej obietnicy awizowanej w kampanii. Czy ta decyzja Rady Miejskiej nie odbije się na finansach gminy? Będzie korekta przewidywanego budżetowego 2015?

- Myślę, że nie, a wręcz przeciwnie. Nie jest przecież tajemnicą, że mówią wszyscy znający się na ekonomii, że niskie podatki lokalne sprzyjają rozwojowi gospodarczemu i inwestycjom. Przedsiębiorcom musimy wychodzić naprzeciw i tworzyć dla nich jak najlepsze warunki do prowadzenia działalności gospodarczej, bo to w dłuższej perspektywie na pewno się opłaci. Będą miejsca pracy, będzie więcej firm, a w konsekwencji także zapewne będą większe wpływy do budżetu gminy właśnie z tytułu podatków.

A czy będzie korekta przewidywanego? Tego jeszcze nie wiem. Przede wszystkim trzeba wysłuchać opinii i uwag radnych Rady Miejskiej do projektu budżetu na 2015 r.

- Na tej samej sesji Rada Miejska obniżyła Panu wynagrodzenie...

- Tak. Oszczędzanie chciałbym zacząć od siebie. Na mój wniosek Rada Miejska ustaliła mi niższe wynagrodzenie w stosunku do mojego poprzednika.

- Nowo wybrany skład Rady Miejskiej z nową Przewodniczącą dobrze rokuje na przyszłość? Jest szansa na dobrą współpracę?

- Bardzo dobra współpraca już jest. Przecież pani Przewodnicząca jest z mojej drużyny, doskonale się rozumiemy. W ogóle po pierwszych sesjach widzę, że wspólny język znajdę ze wszystkimi radnymi, na których pomoc, rady i odpowiedzi bardzo liczę.

- Czego Panu życzyć w nowej kadencji?

- Zrozumienia u mieszkańców. Nie wszystko da się od razu zrobić, trzeba trochę czasu i cierpliwości. Ale nowa jakość, nowa dynamika wkrótce będzie widoczna. Będziemy wyróżniającą się gminą nie tylko w powiecie tarnowskim.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Marek Niemiec



PODZIĘKOWANIA RADNYCH RPT

Szanowni Wyborcy

Pragniemy serdecznie podziękować Państwu za oddane na nas głosy i naszą listę w wyborach samorządowych w dniu 16 listopada 2014 roku. Dzięki Państwa głosom zostaliśmy radnymi Rady Powiatu Tarnowskiego.

Postaramy się Państwa godnie reprezentować i nie zawieść Waszego



zaufania. Dziękujemy za dobrą współpracę ustępującemu burmistrzowi, panu Jerzemu Sosce. Gratulujemy panu Dawidowi Chrobakowi wyboru na stanowisko Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn. Gratulujemy wszystkim, którzy zostali wybrani do Rady Miejskiej w Zakliczynie, Rady Powiatu Tarnowskiego i Sejmiku Województwa Małopolskiego.

Adam Czaplak,
Kazimierz Korman

PODZIĘKOWANIE RADNEJ RPT IRENY KUSION

Szanowni Wyborcy

Serdecznie dziękuję Państwu za zaufanie i głosy oddane na mnie w wyborach samorządowych 16 listopada 2014r, dzięki którym zostałam wybrana Radną Powiatu Tarnowskiego.

Kredyt zaufania, jaki od wszystkich otrzymałam zobowiązuje i motywuje mnie do pracy na rzecz wspólnego dobra naszej społeczności. Ze swojej strony postaram się sprostać trudnemu zadaniu pracy. Swoje obowiązki będę wykonywać z energią i entuzjazmem, co jest typowe dla zawodu nauczyciela, który od lat wykonuję. Zawsze staram się kierować szczerą troską dla drugiego człowieka i życzliwością, pełniąc funkcję radnej będę



pamiętać, że najważniejszy w pracy społecznika jest czynnik ludzki.

Serdeczne gratulacje składam Panu Dawidowi Chrobakowi - Burmistrzowi Miasta i Gminy Zakliczyn, Pani Annie Możejko - Przewodniczącej Rady Miejskiej w Zakliczynie, wszystkim Radnym Rady Miejskiej w Zakliczynie, Radnym Rady Powiatu Tarnowskiego.

Z poważaniem
Irena Kusion



Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Zakliczynie, Rynek 32 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Zakliczyn, przeznaczonych do oddania w dzierżawę i najem.



Dialog i partnerstwo

ROZMOWA Z ANNĄ MOJ – PRZEWODNICZĄCĄ RADY MIEJSKIEJ

- Brak kontrkandydata w wyborach w Pani okręgu wyborczym, to dowód wielkiego zaufania pałecznickiej społeczności i docenienia Pani dotychczasowej działalności w samorządzie. To powód do satysfakcji...

- Myślę, że jest to wynik pozytywnej współpracy, we wszystkich miejscowościach mojego okręgu, z mieszkańcami. Nasza współpraca opiera się na rzetelnej informacji, nie lekceważę żadnych istotnych problemów, które często rozwiązujemy wspólnie z zainteresowanymi stronami. Zawsze staram się słuchać i pomagać tam, gdzie tylko to jest możliwe. Za zaufanie bardzo dziękuję, a także za ogromną życzliwość, zrozumienie i bardzo często pomoc, bo w każdej miejscowości mogę liczyć na to, że mieszkańcy zaangażują się w wykonanie konkretnych prac na swoim terenie.

- Pałecznica zyskuje na znaczeniu, wszak czołowe miejsca we władzach gminy obejmują obywateli tej pięknej miejscowości.

- Jest to moim zdaniem kontynuacja aktywności naszej lokalnej społeczności, która od lat miała bardzo aktywnych przedstawicieli, rozpoznawalnych w regionie polityków, m.in. Wiesława Wodę, Stanisława Chrobaka, a w ostatnich latach Sylwestra Gostka.



FOT. STANISŁAW KUSIAK

- Jak zapowiada się współpraca z Panem Burmistrzem? Jaki styl prezentuje Dawid Chrobak?

- Dawid Chrobak, mimo młodego wieku, ma już duże doświadczenie w pracy samorządowej, z wykształcenia jest prawnikiem i to też duży atut

nowego Burmistrza. Myślę, że współpraca z nim będzie opierała się na partnerstwie i jest to dobra podstawa dialogu między Radą a Burmistrzem. Ma przemyślany program działania i na pewno konsekwentnie będzie się starał go realizować.

- Obawia się Pani podziałów w Radzie, wszak sporo kandydatów komitetu b. Burmistrza Jerzego Soski zasiada w tym nowo wybranym gremium samorządowym?

- Podziałów Rady się nie obawiam, to decyzją zdecydowanej większości radnych zostałam Przewodniczą Radą. Dziękuję Paniom i Panom Radnym za zaufanie. Moją rolą w Radzie będzie m.in. zadanie jednoczenia wszystkich. Jest już po wyborach i to nasi mieszkańcy głosując zdecydowali o składzie osobowym Rady i to oni wybrali Burmistrza, obowiązkiem radnych jest reprezentować swoich mieszkańców, pracować na rzecz swoich lokalnych społeczności i dla dobrej całej Gminy. Mieszkańcy będą się nam przyglądać i oceniać, życzę wszystkim Radnym pozytywnej oceny za cztery lata.

- Czy bieżąca kadencja będzie kontynuacją działalności poprzedniej Rady i Burmistrza, czy też pojawią się nowatorskie strategie, kierunki i zadania?

- W bieżącej kadencji będą kontynuowane zadania, które zostały rozpoczęte i ujęte w planach na przyszłe lata, na realizację czeka też wiele zaprojektowanych inwestycji. Pojawiają się też tematy nowe, wszak przed nami kolejne „rozdanie” środków unijnych na lata 2014 - 2020, ale jest jeszcze zbyt wcześnie by mówić o konkretnych zadaniach. Zadania te zostaną ustalone w najbliższym czasie przez Radnych i Burmistrza.

Będziemy chcieli również wysłuchać opinii reprezentujących naszą gminę radnych powiatowych.

- Jakie najpilniejsze tematy czekają na ich podjęcie na progu kadencji?

- Pilne tematy różnego formatu przynosi każdy dzień kadencji, jedne są ważne dla jednostki, inne dla całej społeczności gminy. Ale już za nami są pierwsze decyzje, np. zgłoszenie dróg do refundacji szkód powodowych z 2012 r., uchwalono większością głosów nowe stawki podatkowe od nieruchomości i środków transportu, które obniżone zostały o 10 proc. w stosunku do roku 2014.

- W jakim stopniu Pani wybór na Przewodniczącą Rady Miejskiej zmienia Pani życie zawodowe i rodzinne?

- To, że zostałam Przewodniczącą Rady Miejskiej wymaga ode mnie pewnej reorganizacji działań. Przybywa mi nowych zadań i muszę je pogodzić z pracą zawodową i obowiązkami rodzinnymi. Przyjmując funkcję, podjęłam też zobowiązanie, że dołożę wszelkich starań, by się z niej rzetelnie wywiązać, bez szkody dla moich dotychczasowych obowiązków. Mam szczęście, że mogę liczyć na pomoc rodziny i wyrozumiałość męża i synów.

- Dziękuję za rozmowę, gratuluje zaszczytnej i odpowiedzialnej nominacji.

Rozmawiał: Marek Niemiec

WYNIKI WYBORÓW NA BURMISTRZĄ MIASTA I GMINY ZAKLICZYN

CHROBAK Dawid Przemysław (Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość) – głosów 2873

DĘBOSZ Jacenty Marian (Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna) – głosów 269

SOSKA Jerzy Tadeusz (Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy) – głosów 2111

Burmistrzem Miasta i Gminy Zakliczyn został Dawid Chrobak.

WYNIKI WYBORÓW DO RADY MIEJSKIEJ W ZAKLICZYNIE

OKRĘG WYBORCZY NR 1 GWOŹDZIEC

KAZIMIERCZYK Jan Józef (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna, Lista nr 15) – głosów 17

ŁOŚKO Jacek (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 64

NADOLNIK Stanisław Antoni (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 192

NIEMIĘC Henryk (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Ziemia Tarnowska, Lista nr 17) – głosów 92

OKRĘG WYBORCZY NR 1 CHARZEWICE, FALISZEWICA

ŁOŚKO Urszula (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 106

RUBIŚ Katarzyna Monika (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 100

SKWARŁO Marian Jerzy (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 90

OKRĘG WYBORCZY NR 3 MELSZTYN, ROZTOKA, ZAWADA LANCK.

FRANCZYK Józef (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 140

RÓŻAK Ryszard Kazimierz (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 181

OKRĘG WYBORCZY NR 4 WRÓBLOWICE

NIJAK Ewa Agnieszka (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 164

PAWŁOWSKA Zofia (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 88

OKRĘG WYBORCZY NR 5 LUSZAWICE

BOBER Paweł Józef (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna, Lista nr 15) – głosów 40

ŁOPATKA Jerzy (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 187

RATAJCZYK Marian Ignacy (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 30

STASZEWSKA Jolanta Małgorzata (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 137

OKRĘG WYBORCZY NR 6 WESOŁÓW

LASOTA Henryk (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Henryka Lasoty, Lista nr 16) – głosów 307

MAJDA Krzysztof Józef (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 71

SIKORSKA Renata Danuta (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna, Lista nr 15) – głosów 14

OKRĘG WYBORCZY NR 7 STRÓŻE

JASZCZUR Janusz Bogumił (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 143

KRAKOWSKI Maciej Stefan (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 180

OKRĘG WYBORCZY NR 8 RUDĄ KAMERALNA, FILIPOWICE

OGÓREK Robert (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 83

WOJTAS Józef Piotr (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 260

OKRĘG WYBORCZY NR 9 WOLĄ STRÓSKA, ZDONIA

MALIK Andrzej (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 165

MIETŁA Edward Józef (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Edwarda Miety, Lista nr 18) – głosów 80

MYSZOR Zdzisław (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna, Lista nr 15) – głosów 2

SIEMIŃSKA Paulina Agnieszka (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 186

OKRĘG WYBORCZY NR 10 BIEŚNIK, KOŃCZYSKA, SŁONA

DĘBOSZ Jacenty Marian (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna, Lista nr 15) – głosów 63

KULAK Andrzej Eugeniusz (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 106

NOWAK Danuta (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 87

PIEKARZ Teresa (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 131

OKRĘG WYBORCZY NR 11 FAŚCISZOWA

OSYSKO Agnieszka Barbara (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 103

WOJTANOWICZ Dorota (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 54

WYPASEK Zdzisław (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 137

OKRĘG WYBORCZY NR 12 BORÓWA, OLSZOWA

GÓRSKI Leszek Jacek (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna, Lista nr 15) – głosów 81

KŁOCEK Janusz Dariusz (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 70

PIECHNIK Kazimierz (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 167

OKRĘG WYBORCZY NR 13 PAŁEŚNICA

MOJ Anna Maria (zgłoszona przez KW Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – bez głosowania (brak kontrkandydata)

OKRĘG WYBORCZY NR 14 ZAKLICZYN

GRZEGORCZYK Karolina Ewa (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna, Lista nr 15) – głosów 55

OGONEK Janusz Wojciech (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 39

OKOŃSKI Ryszard Adam (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 176

SOBÓL Marek Bogusław (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 96

OKRĘG WYBORCZY NR 15 ZAKLICZYN

CURYŁO Marzena Irena (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Zakliczyna, Lista nr 15) – głosów 49

LITWA Bogdan Piotr (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Jerzego Soski Razem dla Gminy, Lista nr 14) – głosów 209

MISIAK Marta Halina (zgłoszona przez Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość, Lista nr 3) – głosów 44

ŚWIDERSKI Jan Józef (zgłoszony przez Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe, Lista nr 1) – głosów 89

Nazwiska nowo wybranych radnych kadencji 2014-2018 - wyłuszczone.

ŹRÓDŁO: MIEJSKA KOMISJA WYBORCZA

Uprościć procedury w kodeksie wyborczym

ROZMOWA Z MARIĄ DUDEK - PRZEWODNICZĄĄ MIEJSKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ

- Wybory samorządowe to praktycznie cztery odrębne wybory przeprowadzone w jednym dniu. Komisje pracowały często ponad dobę, jak w przypadku OKW nr 1 i 2 w Zakliczynie. Jakie problemy z liczeniem głosów odnotowała MKW?

- Prace obwodowych komisji przebiegały spokojnie i bez zakłóceń. Z liczeniem głosów nie było większych problemów, choć była to praca mozolna i wymagająca skupienia. Incydentalnie zdarzało się, że w protokołach, które docierały do Miejskiej Komisji Wyborczej, pojawiały się ostrzeżenia, głównie wynikające z tego, że w urnie znajdowało się mniej kart, niż wydały obwodowe komisje wyborcze. Ktoś po prostu zamiast wrzucić kartę do urny, zabrał ją ze sobą. Sporo było głosów nieważnych w wyborach do rady powiatu i sejmiku województwa.

- Krajowy system informacyjny zawodził. Jak to miało przełożenie na wybory w gminie Zakliczyn?

- Miejska Komisja Wyborcza w Zakliczynie pracowała notabene już od września, przy czym w dniu wyborów, noc wyborczą i kolejny dzień, ponad 40 godzin non stop. We wszystkich pracach uczestniczył Pełnomocnik Komisarza Wyborczego w Tarnowie - Pan Janusz Krzyżak. Rejestrowaliśmy kandydatów na radnych, na burmistrza. Kolejno przygotowaliśmy zarządzenia druku obwieszczeń, kart do głosowania. Już wtedy platforma wyborcza szwankowała. Wielokrotnie zdarzało się tak, że jednego dnia wprowadziliśmy dane, drugiego - zniknęły. Niemniej, obserwując sytuację ponadlokalnie, profilaktycznie przygotowaliśmy się do ręcznego wypełniania protokołów. Nie było jednak takiej potrzeby. Rekapitu-



FOT. STANISŁAW KUSIAK

lując: gmina Zakliczyn jako pierwsza w subregionie tarnowskim zdała protokoły zbiorcze Miejskiej Komisji Wyborczej u Komisarza Wyborczego w Tarnowie. Działaliśmy efektywnie i „ponad” platformą wyborczą.

- Czy Komisja odnotowała jakieś incydenty, nieprawidłowości podczas wyborów?

- Nie odnotowaliśmy żadnych incydentów ani nieprawidłowości. Wybory przebiegły spokojnie. W trzech lokalach wyborczych musieliśmy dostarczyć dodatkowe urny wyborcze, bo stosunkowo wysoka frekwencja spowodowała przepełnienie urn (ogólnie 55-procentowa frekwencja w gminie - przyp. red.).

- Gdzie pojawili się mężowie zaufania i czy wnieśli protesty po wyborach?

- Mężowie zaufania pojawili się niemalże w każdym z lokalów wybor-

czych na terenie gminy. Mieli prawo obserwować wszystkie czynności obwodowych komisji wyborczych, zarówno przed rozpoczęciem głosowania, w trakcie jego trwania oraz po jego zakończeniu, zgłaszać przewodniczącemu komisji na bieżąco uwagi i zastrzeżenia, wnosząc uwagi do protokołu głosowania z wymienieniem konkretnych zarzutów oraz być obecni przy transmisji danych do systemu elektronicznego, a także przy przekazaniu protokołu Miejskiej Komisji Wyborczej. Żaden z mężów zaufania nie podważał w protokołach wiarygodności wyników głosowania.

- Sporo głosów nieważnych, szczególnie w wyborach do sejmiku. Jaka jest tego przyczyna?

- W mojej ocenie jedną z przyczyn nieważnych głosów była dezinformacja w spoście Państwowej Komisji Wyborczej. Padło tam bowiem sfor-

mułowanie, iż na każdej z kart, winno się stawić X przy nazwisku kandydata. Problem pojawił się w momencie, gdy wyborcy docierając do lokalów wyborczych, zamiast jednej karty do głosowania, otrzymywali wielostronicową książeczkę. Niestety, nie ma możliwości przeanalizowania głosów nieważnych. Choć przez długie miesiące prac nad kodeksem wyborczym w 2010 roku taki obowiązek był zapisany w ustawie, zniknął na finiszu prac. Senatorowie tak zmienili uchwaloną przez Sejm ustawę, że komisje wyborcze zostały zwolnione z obowiązku analizy głosów nieważnych. Jedynie w wyborach na burmistrza protokół wskazywał przyczyny nieważności głosów. W naszej gminie odsetek głosów nieważnych w wyborach na burmistrza był relatywnie niski.

- Co mógłby ustawodawca poprawić w kodeksie wyborczym, by uniknąć niemiłych niespodzianek?

- Zmiany, jakie wprowadzono w kodeksie wyborczym są niewątpliwie korzystne dla wyborców. To przede wszystkim: możliwość łatwiejszego wskazania przez wyborcę dogodnego, przystosowanego do jego potrzeb lokalu wyborczego, obowiązek wyposażenia wszystkich lokalów w nakładki do głosowania, a także modyfikacje dotyczące głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika. Myślę, że ustawodawca powinien uprościć niektóre procedury, tak aby uniknąć w przyszłości problemów z liczeniem głosów, wziąć pod rozwagę przywrócenie analizy głosów nieważnych, a także w dobie cyfryzacji - możliwość głosowania przez Internet.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Marek Niemiec

Mniejsze podatki i pensja burmistrza

TAŃSZE BĘDZIE ŻYCIE W GMINIE ZAKLICZYN, JAK RÓWNIEŻ MNIEJSZE BĘDĄ KOSZTY PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ. NOWE WŁADZE SAMORZĄDOWE ZAKLICZYŃSKIEJ GMINY UCHWAŁIŁY OBNIŻENIE STAWEK PODATKÓW LOKALNYCH. W PORÓWNIANIU Z POPRZEDNIKIEM MNIEJ TEŻ BĘDZIE ZARABIAŁ BURMISTRZ DAWID CHROBAK.

W latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia gmina Zakliczyn słynęła z niskich podatków. Był tutaj dobry klimat m.in. dla przedsiębiorczości. Po 2010 roku podniesiono je jednak o około 30 procent, przez co w ostatnich latach obowiązywały stosunkowo wysokie podatki w porównaniu do niektórych gmin i miast sąsiednich. Na przykład w gminie Zakliczyn w 2014 roku od gruntów związanych z działalnością gospodarczą płacono podatek w wysokości 75 groszy, a w Czchowie obowiązuje stawka 62 gr., zaś w Pleśnej i Dębnie po 70 gr.

Od budynków związanych z działalnością gospodarczą w gminie Zakliczyn ustalona była opłata w wysokości 16,50 zł (jedna z najwyższych w regionie), a w Czchowie 14,60 zł, Dębnie 14,50 zł, Pleśnej 16 zł. Od budynków mieszkalnych w gminie Zakliczyn płacono obecnie 55 gr., a w Czchowie 45 gr., w Wojniczu 48 gr., chociaż w Dębnie już 64 grosze.

Nowe władze samorządowe postanowiły obniżyć podatki lokalne średnio o około 10 procent.

- Dzięki temu tańsze będzie życie w gminie, a nie jest też tajemnicą, że niskie podatki lokalne sprzyjają rozwojowi gospodarczemu i inwestycjom - twierdzi burmistrz Dawid Chrobak. - Przedsiębiorcom musimy wychodzić naprzeciw i tworzyć dla nich jak najlepsze warunki do prowadzenia działalności gospodarczej, bo to w dłuższej perspektywie na pewno się opłaci. Będą miejsca pracy, będzie więcej firm, a w konsekwencji także zapewne będą większe wpływy do budżetu gminy właśnie w tytułu podatków.

Zgodnie z ostatnią uchwałą Rady Miejskiej w 2015 roku od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej będzie się płać 68 groszy od 1 metra kwadratowego powierzchni (dotychczas było 75 gr).

Od budynków mieszkalnych obowiązywać będzie stawka 50 groszy od 1 metra kwadratowego powierzchni użytkowej (do tej pory 55 gr). Od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej uiszczać trzeba będzie opłatę 14,85 zł od metra powierzchni użytkowej, czyli o blisko 2 zł mniej. Obniżone są również pozostałe podatki od budynków związanych z różnymi świadczeniami.

Bez zmian pozostał podatek rolny, gdyż jego wysokość na 2015 roku uchwaliła Rada Miejska poprzedniej kadencji na sesji w dniu 13 listopada 2014 r.

Mniej w stosunku do swojego poprzednika zarabiał będzie obecny burmistrz Zakliczyna. Dawid Chrobak zwrócił się do radnych z wnioskiem, aby jego wynagrodzenie było co najwyżej na średnim poziomie przewidzianym przez stosowne przepisy i zarabiał będzie około 9,6 tys. zł brutto (po 2010 r. pensja burmistrza wynosiła blisko 11 tys. zł).

Rafał Kubisztal

Nowe rondo na ukończeniu

19 GRUDNIA BR. ZOSTANIE ODDANE DO UŻYTKU NOWE RONDO W ROZTOCE. ZADANIE JEGO BUDOWY W DRODZE PRZETARGU „PRZEBUDOWA SKRZYŻOWANIA DW NR 975 I 980 W MIEJSCOWOŚCI ROZTOKA Z PODZIAŁEM NA ZADANIA W SYSTEMIE „ZAPROJEKTUJ I WYBUDUJ” - ZADANIE NR 1 „MODERNIZACJA ODCINKÓW DRÓG WOJEWÓDZKICH - ODNOWA NAWIERZCHNI DW 975 W M. ROZTOKA” POWIERZONO ZNAJĘ NA RYNKU FIRMIE „GODROM” Z GORLIC.

- Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe „Godrom” Sp. z o.o., bo tak brzmi pełna nazwa firmy, działa na rynku od 1999 r. i zajmuje się budownictwem w zakresie dróg i mostów. W ostatnich latach wykonała na terenie Małopolski wiele inwestycji, jak choćby modernizację Drogi Wojewódzkiej 977 Tarnów-Gorlice-Konieczna, przebudowę Alei Wolności i Alei Pokoju w Nowym Sączu, budowę mostu w ciągu Drogi Krajowej nr 28 na rzece Świącanka, most na rzece Ropie w miejscowości o tej samej nazwie, czy przebudowę skrzyżowania Drogi Krajowej

28 w miejscowości Zagórzany - wymienia Łukasz Kosiba z Działu Marketingu gorlickiego zakładu. - Ciekawostką może być fakt, że firma była wykonawcą jeszcze do niedawna największego w Polsce przepustu stalowego w miejscowości Kleczewo.

Budowę ronda w Roztoce „Godrom” wykonuje w trybie „zaprojektuj i wybuduj” - co oznacza, że odpowiada zarówno za przyjęte rozwiązania w zakresie budowy ronda, jak i za ich wprowadzenie w życie. U podstaw przebudowy skrzyżowania leżała zarówno potrzeba usprawnienia ruchu, który, tak jak na wszystkich drogach, tak i u zbiegu dróg wojewódzkich 975 i 980, znacznie się zwiększył oraz w konsekwencji - poprawa warunków bezpieczeństwa.

Zaprojektowane rondo będzie posiadało średnicę zewnętrzną 42 metrów, jezdnię na pierścieniu ronda będzie miała szerokość 6 metrów i zostanie ograniczona granitowym krawężnikiem. Rondo posiadało będzie cztery wloty, przy czym szerokość jezdni na wlotach wyniesie 3,75 metrów, zaś na wylotach 4,5 m.

- Prace w trakcie realizacji zadania przebiegały szybko



i sprawnie, choć czasem wymagały większego wysiłku, jak choćby w przypadku przekładania nitki gazociągu o przekroju 125 cm. Realizacja inwestycji zaawansowana jest w około 95 proc., a do zakończenia pozostało jedynie ułożenie warstwy ścieralnej nawierzchni, wykonanie

wysp kanalizujących ruch na wjeździe od strony Wojnicza, montaż barier stalowych, oświetlenia nocnego oraz zagospodarowania wyspy centralnej. Potem zostaną już tylko prace porządkowe - wyjaśnia przedstawiciel wykonawcy.

Tekst i fot. Marek Niemiec



Podsumowanie z realizacji LSR LGD Dunajec-Biała



PRACE ZWIĄZANE Z WDRAŻANIEM LOKALNEJ STRATEGII ROZWOJU (LSR) LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA DUNAJEC-BIAŁA (LGD) W RAMACH PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013 (PROW 2007-2013) DOBIEGAJĄ KOŃCA.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 23.05.2008 r. w sprawie szczegółowych kryteriów i sposobu wyboru lokalnej grupy działania do realizacji LSR w ramach PROW 2007-2013 - nasza LGD otrzymała do wykorzystania kwotę 7 117 320,00 zł. Środki te były wydawane w ramach 4 komponentów:

- Funkcjonowanie LGD (koszty bieżące, administracyjne) 1 064 610,00 zł
- Nabywanie umiejętności i aktywizacja 330 000,00 zł

- Wdrażanie projektów współpracy 144 270,00 zł
- Dofinansowanie projektów w ramach prowadzonych naborów wniosków 5 578 440,00 zł.

W ramach LSR naszej LGD wg. stanu na dzień 10 grudnia 2014 roku dofinansowanie od LGD Dunajec-Biała otrzymało łącznie 104 projekty na łączną kwotę dofinansowania w wysokości 5 402 826,25 zł. W rozbięciu na poszczególne działania jest to:

67 projektów w ramach działania Małe projekty

27 projektów w ramach działania Odnowa i rozwój wsi

6 projektów w ramach działania Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej

4 projekty w ramach działania Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw

Bardziej szczegółowe informacje, w tym wykaz projektów, które otrzymały dofinansowanie dostępne są na stronie LGD pod adresem www.dunajecbiala.pl.

Jan Czaja

CENTRUM PRODUKTU LOKALNEGO (cpl)



Rusza Centrum Produktu Lokalnego w Rzuchowej

30 WRZEŚNIA 2014 ROKU DOBIEGŁY KOŃCA PRACE NA PLACU BUDOWY CENTRUM PRODUKTU LOKALNEGO W RZUCHOWEJ (W MAŁOPOLSKIEJ GMINIE PLEŚNA). GŁÓWNY BUDYNEK ZOSTAŁ UZBROJONY JUŻ WE WSZYSTKIE MEDIA I OBECNIE NA MOMENT PUBLIKACJI W PRASIE NINIEJSZEGO ARTYKUŁU JEGO ODBIÓR POTWIERDZAJĄ KOLEJNE INSTYTUCJE, KTÓRE SPRAWDZAJĄ, CZY ZOSTAŁ WYKONANY ZGODNIE Z PROJEKTEM, CZY JEST BEZPIECZNY I MOŻE ZOSTAĆ ODDANY DO UŻYTKU.

Uroczyste otwarcie Centrum zaplanowano na przełom miesiąca listopada i grudnia 2014 roku. Projekt ten ma kluczowe znaczenie dla BUDOWANIA SYSTEMU SPRZEDAŻY BEZPOŚREDNIEJ PRODUKTÓW LOKALNYCH, zarówno w skali Małopolski, jak i Polski Południowej.

Centrum Produktu Lokalnego w Rzuchowej (CPL) jest pierwszą tego typu inwestycją w Polsce. Powstało z inicjatywy stowarzyszenia konsumentów i producentów GRUPA ODROLNIKA, które ma status organizacji pożytku publicznego. CPL czynne będzie od wtorku do niedzieli (wstęp wolny). Więcej szczegółów zostanie podanych na stronie internetowej pod adresem www.cpl.odrolnika.pl, na której znajdą się wszystkie informacje dotyczące CPL, w tym informacje o godzinach otwarcia oraz harmonogram organizowanych wystaw, konferencji czy zajęć dla chętnych.

Plany są bardzo ambitne i powinna z nich korzystać cała gmina, obszar Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała i region, bowiem jednym z głównych zadań, jakie postawiono przed CPL, jest łączenie lokalnych producentów rolnych z konsumentami, którzy mogliby być zainteresowani ekologiczną i zdrową żywnością.

W Centrum Produktu Lokalnego zlokalizowano sale edu-

cyjne oraz pracownie tematyczne, będą organizowane wystawy stałe i czasowe, np. rękodzieła ludowego, tradycji upraw i inne. Poza wystawami będą się tam odbywać degustacje, warsztaty, prelekcje, lekcje z prezentacjami multimedialnymi, festiwale, spotkania tematyczne, kursy ze zdrowego gotowania, żywienia, upraw ekologicznych i tradycyjnych (wolnych od GMO) i wiele innych. Ważnym punktem będzie edukacja dzieci w temacie odpowiedniego odżywiania. Ciekawostką jest zapowiedź prowadzenia kanału kulinarnego.

Poza tym CPL zajmie się szeroko rozumianą promocją produktów lokalnych, dbaniem o odpowiedni wizerunek produktów lokalnych i ich producentów, wesprze i skoordynuje działania podmiotów zajmujących się wytwarzaniem i dystrybucją produktów lokalnych w zakresie ich promocji, będzie informować o walorach produktów lokalnych, uczestniczyć w procesach zgłaszania, rejestracji i kontroli, wydawaniu opinii, ekspertyz i certyfikatów dotyczących produktów lokalnych. CPL prowadzi również szeroko rozumiane doradztwo w zakresie działalności związanej z promocją produktów lokalnych.

To nie jedyna inwestycja związana z Centrum Produktu Lokalnego. W ramach innej operacji (beneficjentem jest GRUPA ODROLNIKA) na terenie zabytkowego zespołu dworsko-parkowego w Rzuchowej, w bezpośrednim sąsiedztwie CPL, powstaje ogród edukacyjny – jest to nowe ogólnodostępne miejsce, które będzie służyło do promocji produktów lokalnych i tym samym doskonale uzupełni ofertę samego Centrum. Jego oficjalne otwarcie zaplanowano na wakacje kolejnego roku.

Na parterze dwukondygnacyjnego budynku znajdują się dwie sale konferencyjno-szkoleniowo-wystawiennicze. Większa z nich

może przyjąć nawet 50 gości, mniejsza pomieści 30 osób. Na parterze będzie także miejsce sprzedaży produktów lokalnych oraz efektowny hall pełniący rolę galerii.

Na piętrze powstała biblioteka, punkt informacji o produktach lokalnych, studio kuchenne do promocji produktów lokalnych oraz dwa pomieszczenia gospodarcze.

Troska o ekologię nie przejawia się tylko w promowaniu żywności wolnej od chemii, ale także przy wykorzystaniu natury do użytkowania Centrum. Dzięki zamontowanemu na dachu solarom woda w budynku jest ogrzewana z wykorzystaniem energii odnawialnej.

Pogórze Ciężkowicko-Roznowskie, na terenie którego działa GRUPA ODROLNIKA i znajduje się CPL, to obszar o bogatych tradycjach rolniczych i wytwórczych, który od dziesiątek lat słynie z niespotykanych gdzie indziej produktów lokalnych i tradycyjnych. Dzięki Centrum Produktu Lokalnego będzie możliwe skuteczne podtrzymanie tych tradycji oraz ich ochrona przed powolnym zaniknięciem.

Idea projektu zakłada m.in. skupienie wokół ośrodka osób, które na co dzień kultywują stare produkcyjne zwyczaje oraz tych, którzy dopiero chcą je poznać, tak aby z upływem czasu nie zatracić lokalnej bioróżnorodności i unikalności w stosunku do pozostałych regionów kraju czy regionów Unii Europejskiej.

Całkowita wartość tego projektu to 842 319,50 zł, zaś kwota dofinansowania to 276 020,00 zł. Projekt powstał w ramach EFRROW - działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” objętego PROW na lata 2007-2013 w zakresie działania „Odnowa i rozwój wsi” w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała.

Jan Czaja

GRUPA ODROLNIKA
Stowarzyszenie Konsumentów i Producentów
Siedziba i adres do korespondencji: 33-114 Rzuchowa 1
Biuro Stowarzyszenia: ul. Targowa 9/1, 33-100 Tarnów
www.grupa.odrolnika.pl, e-mail: grupaodrolnika@wp.pl
KRS: 0000113391, NIP: 8732919882, REGON: 852619636



KOMUNIKAT

Stowarzyszenie GRUPA ODROLNIKA z siedzibą w Rzuchowej (Gm. Pleśna) w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała (LGD) wydała 9 opracowań dotyczących walorów przyrodniczych i kulturowych terenu gmin wchodzących w skład LGD, tj: Ciężkowice, Pleśna, Wojnicz oraz Zakliczyn. Każde opracowanie liczy ok. 30 stron formatu A4. Całość projektu zrealizowana zostanie ze środków własnych stowarzyszenia i środków uzyskanych w ramach PROW 2007-2013 z osi IV program LEADER.

Publikacje poruszać będą następujące zagadnienia:

- elementy kulturowe gminy Pleśna,
- elementy kulturowe gminy Zakliczyn,
- elementy kulturowe gminy Ciężkowice,
- elementy kulturowe gminy Wojnicz,
- elementy kulturowe - zabytki LGD Dunajec-Biała
- elementy kulturowe - dziedzictwo kulturowe (folklor)
- elementy kulturowe - ginące zawody
- elementy kulturowe - krajobraz
- analiza możliwych do stworzenia pamiątek z terenu LGD Dunajec-Biała

Wydając powyższe publikacje chcemy pokazać piękno i różnorodność Pogórza Ciężkowicko-Roznowskiego. Obszar LGD przedstawia dużą wartość przyrodniczą. Znaczna część terenów objęta jest ochroną prawną przyrody, stanowiąc obszary chronionego krajobrazu, parki krajobrazowe, oraz rezerваты przyrody. W myśl słów poety: „Cudze chwalcie, swego nie znacie” chcemy pokazać, że to, co wydaje się opatrzone i spowszedniałe, warte jest choć odrobiny uwagi. Często jest to obszar zupełnie przez nas nieznan. Dla niektórych będzie to również swoista podróż w przeszłość. Poznamy, czym parali się nasi przodkowie. Czytając o pracy rzeźbiarza, bednarza, czy chociażby zduna, uświadomimy sobie jak ciężką i mozolną wykonywali profesję oraz jak trudne było kiedyś życie. Zwłaszcza teraz, w dobie techniki i wszelkiego rodzaju wygód. W naszych opracowaniach skupimy się również na folklorze regionu. W dzisiejszych czasach pamięć o tradycyjnych rzemiosłach, a także o sztuce ludowej ulega coraz szybszemu zatraceniu. XXI wiek to czas pośpiechu, czas kiedy możemy dostać wszystko na wyciągnięcie ręki, za pomocą jednego kliknięcia „myszką”. Często w ogóle nie zdajemy sobie sprawy, ile czasu, cierpliwości i pracy wymaga wykonanie danego przedmiotu. Chcemy to zmienić. Mamy nadzieję, że po przeczytaniu naszych opracowań czytelnicy nie będą przechodzić obojętnie obok stoisk twórców ludowych, a wręcz przeciwnie: docenią ile serca i wysiłku wkładają w tworzenie swoich małych arcydzieł. Podsumowując, cel, jaki nam przyświeca, to ukazanie piękna naszych małych ojczyzn. Czytanie kształci, poszerza horyzonty, wyrabia wrażliwość i wyobraźnię. Zapraszamy do pobrania opracowań na stronie LGD pod adresem www.dunajecbiala.pl lub stowarzyszenia GRUPA ODROLNIKA pod adresem www.grupa.odrolnika.pl - i do czytania!

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich:
Europa inwestująca w obszary wiejskie.”

Projekt opracowany przez stowarzyszenie GRUPA ODROLNIKA
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4
LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata
2007-2013 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Tetra-paki z plastikami

MPGK - W OSOBIE JANUSZA USZKO z DZIAŁU ZAGOSPODAROWANIA ODPADÓW TARNOWSKIEJ FIRMY – W ODPOWIEDZI NA ZAPYTANIE REDAKCJI GŁOSICIELA DOT. SEGREGACJI OPAKOWAŃ KARTONOWYCH TYPU TETRA-PAK (NP. PO MLEKU) – INFORMUJE, ŻE OPAKOWANIA TE MOŻNA SEGREGOWAĆ RAZEM Z PLASTIKAMI (ŻÓŁTY WOREK M.IN. NA BUTELKI TYPU PET).

Przy ostatnim odbiorze odpadów segregowanych mieszkańcy Zakliczyna nie otrzymali odrębnych worków na te opakowania, ale można je jeszcze odebrać z Zakładu Usług Komunalnych przy ul. Krakowskiej. (MN)



Gmina Zakliczyn eko.LIDEREM 2014



Nagrody odebrali Janusz Krzyżak – sekretarz gminy (z lewej) i Józef Gwiżdż – dyrektor ZSPiG

Od ośmiu lat Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie (WFOŚiGW) nagradza samorządy i instytucje, które w szczególny sposób przyczyniają się do poprawy stanu środowiska naturalnego w Małopolsce. Konkurs dotyczył działań realizowanych w roku 2013 przy współudziale środków z WFOŚiGW z zastrzeżeniem, że wskazane działania musiały być zrealizowane, a ich efekt ekologiczny osiągnięty.

Miło jest nam poinformować, że w tym roku nagrodę eko.LIDERA 2014 województwa małopolskiego w kategorii gmina miejsko-wiejska zdobyła Gmina Zakliczyn.

10 grudnia w Krakowskim Centrum Konferencyjnym odbyła się uroczysta gala finałowa Konkursu eko.LIDERY 2014 województwa małopolskiego, na której w imieniu Burmistrza nagrodę w wysokości 50 000 zł i statuetkę eko.LIDERA 2014 odebrał Sekretarz Gminy Janusz Krzyżak. Gmina Zakliczyn wygrała dzięki wielu inwestycjom zrealizowanym w 2013 r. z zakresu

ochrony środowiska i gospodarki wodno-ściekowej, ochrony powietrza, efektywnego wykorzystania paliw i ograniczenia zużycia energii. W 2013 r. wydatki Gminy Zakliczyn na przedsięwzięcia związane z ochroną środowiska wyniosły 1 810 733,93 zł, z czego gmina pozyskała z WFOŚiGW w postaci pożyczki lub dotacji kwotę 1 183 744,34 zł (m.in. na przebudowę kotłowni w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie, termomodernizację szkół w Gwoźdźcu i Wróblowicach, kanalizację sanitarną o długości ponad 6,5 km).

Pierwsze miejsce w konkursie eko.LIDERY 2014 województwa małopolskiego w kategorii gmina miejsko-wiejska jest ogromnym wyróżnieniem i dowodem na to, że ciężka praca przynosi efekt, nie tylko ekologiczny. Eko.LIDEREM zostaje się tylko dzięki zaangażowaniu i pracy wielu osób, dla których ta nagroda jest wyrazem podziękowania.

Gmina Zakliczyn została wyróżniona obok takich samorządów, jak Powiat Nowotarski (zwycięzca w kategorii „Powiat”), Kraków (zwycięzca w kategorii „Miasto”) oraz Jabłonka (zwycięzca w kategorii „Gmina wiejska”).

Uroczystą galę finałową zapamięta także Pan Dyrektor Józef Gwiżdż, który odebrał dyplom – wyróżnienie dla Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie za osiągnięcia w dziedzinie ochrony środowiska i aktywne uczestnictwo w konkursie eko.LIDERY 2014 województwa małopolskiego.

Nagroda przyznana Gminie Zakliczyn w wysokości 50 000 zł zostanie przeznaczona na kolejne przedsięwzięcia z zakresu ochrony środowiska.

Urząd Miejski
FOT. ARCH. UM



Orkiestra ponownie zagra dla dzieci i seniorów

11 STYCZNIA 2015 ROKU ZAGRA WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. NABÓR WOLONTARIUSZY DO ZAKLICZYŃSKIEGO SZTABU KOŃCZY SIĘ 18 GRUDNIA. BAZA, PODOBIEŃ JAK W ZESZŁYM ROKU, BĘDZIE KOMPLEKS NA KAMIEŃCU.

Celem akcji jest podtrzymanie wysokich standardów leczenia dzieci na oddziałach pediatrycznych i onkologicznych oraz godnej opieki medycznej seniorów. Organizatorzy to OSP Zakliczyn i Stowarzyszenie Sokół Zakliczyn, zaś szefem sztabu ponownie został Marek Żabiński. W sprawach bieżących - kontakt z Dawidem Żabińskim. - Będziemy prowadzić zbiórkę pieniędzy do oznakowanych puszek przez cały dzień w gminach Zakliczyn i Czchów - wyjaśnia Dawid Żabiński. Planujemy zbiórkę krwi w remizie OSP Zakliczyn oraz turniej futsalu w Zespole

Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie.

Ponadto zabawa karnawałowa dla dzieci prowadzona przez grupę „Imprteam” z Brzeska (stroje dla najmłodszych), darmowa wata cukrowa, pokaz młodzieżowej drużyny pożarniczej. - Każdy za symboliczną opłatę będzie miał szansę na kilka kółek w profesjonalnym samochodzie terenowym 4x4 u boku zawodowych kierowców startujących w mistrzostwach Polski. Poza tym mamy turniej stawiania skrzynek z piwa na wysokość w asekuracji profesjonalistów - mówią organizatorzy imprezy. - Odbędzie się też licytacja cennych przedmiotów, m.in. koszulki z podpisami znanych sportowców, lotów samolotem i innych atrakcji.

Na scenie koncertowej zaprezentują się: orkiestra dęta z Filipowic, chór Klubu Seniora i zespoły

muzyczne, a rozgrzeją atmosferę Zumba i pokazy walk.

Na parkiecie sali sportowej Dunajca pojawią się stoiska tematyczne - będą plakaty, beczka grosza, loteria (atrakcyjne losy - w puli nagród loty samolotem i wiele innych), lokalni twórcy, stoisko fryzjerskie, pokazy barmańskie.

O godzinie 20.00 światelko do nieba - 3-kilometrowy bieg z pochodniami zakończony wypuszczeniem kilkudziesięciu lampionów i pokazem sztucznych ogni. Przy dobrej pogodzie - niespodzianka - pokaz akrobatyki na motorze i rowerze. Ciekawą inicjatywą są zapisy do grona dawców komórek macierzystych, odbędą się też szkolenia z pierwszej pomocy. - Wszelkie chętne osoby i grupy są mile widziane przy organizacji imprezy - zachęca Dawid Żabiński. - Prosimy o kontakt w tym celu: wospzakliczyn@gmail.com. Oj, będzie się działo! (MN)



Światło wolności dla 13 grudnia

W 33. ROCZNICĘ WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO 13 GRUDNIA BR. INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ ORGANIZOWAŁ WIELE UROCZYSTOŚCI ORAZ PROJEKTÓW KULTUROWYCH I EDUKACYJNYCH PRZYPOMINAJĄCYCH TEN TRUDNY CZAS NASZEJ HISTORII.

Akcję Zapal Światło Wolności, nawiązującą do gestu solidarności, jaki wobec Polaków w Wigilię Bożego Narodzenia 1981 r., wykonały rzesze mieszkańców ówczesnego wolnego świata. W oknie Pałacu Apostolskiego w Watykanie zapłonęła wtedy świeca, którą na znak jedności z rodakami zapalił papież Jan Paweł II. Także prezydent USA Ronald Reagan wezwał do postawienia świec w oknach. W bożonarodzeniowym orędziu do narodu powiedział: Polacy zostali zdradzeni przez własny rząd. Ci, którzy nimi rządzą, oraz ich totalitarni sojusznicy obawiają się wolności, którą Polacy tak bardzo umiłowali. [...]. Niech płomień

milionów świec w amerykańskich domach będzie świadectwem, że światła wolności nie uda się zgasić. Akcja Ofiarom Stanu Wojennego. Zapal Światło Wolności poświęcona jest poległym w starciach z milicją, śmiertelnie pobitym na komisariatach, internowanym, a także zwykłe zapominanym zmarłym z powodu braku opieki medycznej. Ofiary to także osieroceni, zwolnieni z pracy lub zmuszeni do emigracji z powodów politycznych.

Po 33 latach od tamtych wydarzeń IPN zachęca Polaków do uczczenia pamięci ofiar stanu wojennego podobnym gestem. - Niech każdy o godz. 19.30 w oknie swojego domu zapali symboliczną świeczkę. Prezes IPN Łukasz Kamiński zwrócił się do samorządowców - marszałków województw, prezydentów i burmistrzów miast w całej Polsce - z prośbą o przyłączenie się do tej akcji społecznej i zaproponował zapalenie świeczek w oknach urzędów i innych gmachów użyteczności publicznej, w których mieszczą się placówki podległe samorządowi, oraz wyświetlenie w przestrzeni publicznej miast multimedialnego Światła Wolności, które przygotował IPN. W Warszawie wielkie Światło Wolności rozbłyśnie na fasadzie kościoła pod wezwaniem św. Stanisława Kostki - miejsca symbolicznego, mieszczącego grób kapelana Solidarności, bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Kampanię akcji społecznej Ofiarom Stanu Wojennego. Zapal Światło Wolności honorowym patronatem objął Prezydent RP Bronisław Komorowski. (UM)

REKLAMA

Święta Bożego Narodzenia

Zapraszamy Serdecznie
na wystawę
dekoracji świątecznych
od 22 listopada
do 31 grudnia 2014r.
lub do wyczerpania zapasów,
na II piętro
nad salonem ArtDecor
w Zakliczynie przy ul. Rynek 7.

Find us on Facebook

ArtDecor



Urozmaicony program w ramach edukacyjnego projektu



W OKRESIE OD POZĄTKU WRZEŚNIA DO KOŃCA LISTOPADA CZTERY KLASY GIMNAZJUM SPECJALNEGO OŚRODKA SZKOLNO – WYCHOWAWCZEGO W ZŁOTEJ REALIZOWAŁY PROJEKT EDUKACYJNY „NASZA MAŁA OJCZYZNA WCZORAJ”.

Prace nad projektem rozpoczęły się 8 września 2014 r. Najpierw nauczyciele na zajęciach z funkcjonowania w środowisku przeprowadzili z dziećmi ciekawe pogadanki na temat naszego regionu. Uczniowie utrwali

podstawowe wiadomości dotyczące Polski a szczególnie Małopolski. Dowiedzieli się wielu nowych rzeczy na temat walorów przyrodniczych naszej okolicy, zabytków, folkloru itd.

8 października br. uczniowie wybrali się na wycieczkę. W ramach wycieczki odwiedzili: Czchów, Tropsztyn, Tropie, Dębno oraz Porąbkę Uszewską. Dzięki uprzejmości pani Dyrektorki Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Czchowie bezpłatnie zwiedzili Basztę. Podziwiali również pięknie

odrestaurowany rynek miasteczka Czchowa. Utkwił im w pamięci obraz pięknego zamku w Tropsztynie. Zachwycali się przepięknymi widokami na okolicę z położonego na wzgórzu kościółka w Tropiu. Bardzo podobał się wszystkim zamek w Dębnie, który był kolejnym punktem programu wycieczki. Na koniec pojechali do Porąbki Uszewskiej. Odwiedzili słynną Grotę Matki Boskiej z Lourdes.

Wycieczka po okolicy była bardzo ważnym etapem projektu. Dzięki niej uczniowie mogli przystąpić do realizacji dwóch kolejnych działań. Pierwszym z nich było stworzenie prezentacji multimedialnej będącej fotograficzną relacją - dokumentem z wycieczki. Drugim zaś działaniem było wykonanie plakatów tematycznych dotyczących zwiedzanych podczas wycieczki miejscowości. W wyniku pracy grup powstały trzy plakaty. Pierwszy to plakat przedstawiający – Czchów, Tropsztyn i Tropie. Drugi plakat to obraz Dębna. Wreszcie trzeci to plakat przedstawiający Porąbkę Uszewską.

W czasie, gdy trzy grupy projektowe przygotowywały plakaty, grupa czwarta zapoznała się z legendami dotyczącymi naszego regionu. Uczniowie wykonali prace plastyczne będące ilustracjami do legend. Z prac



tych powstała gazetka ścienna, która wisi na naszym szkolnym korytarzu.

Dodatkowo jedna z grup projektowych opracowała ciekawy album. Zawiera on zdjęcia oraz informacje dotyczące muzeum – zamku w Dębnie.

Uczniowie przygotowali również zestaw map przedstawiających

w czterech zespołach klasowych biorących udział w projekcie.

Oficjalna prezentacja efektów działań podjętych w ramach realizacji projektu odbyła się 2 grudnia 2014 r. podczas uroczystej akademii.

Zrealizowany projekt nie tylko pogłębił wiedzę uczniów o naszym regionie i wzmocnił ich przywią-



kolejno: Polskę, Małopolskę, Starostwo Brzeskie oraz gminę Czchów.

Końcowym etapem projektu edukacyjnego „Nasza mała ojczyzna wczoraj” był zaś konkurs „Zgaduj zgadula”, który sprawdzał zdobytą wiedzę o naszym pięknym regionie. Konkurs ten odbył się 25 listopada

zanie do małej Ojczyzny, ale również dostarczył dużo radości. Zamierzamy więc najbliższym czasie podjąć się realizacji kolejnego projektu, tym razem pod hasłem „Nasza mała Ojczyzna dzisiaj”.

Maria Dudek
FOT. ARCH. SOSW

Uczeń SOSW w Złotej zwycięża w konkursie „Moje miejsce na Ziemi”

W LISTOPADZIE BR. TROJE UCZNIÓW KLAS: 4-6 SZKOŁY PODSTAWOWEJ „ŻYCIA” FUNKCJONUJĄCEJ W SPECJALNYM OŚRODKU SZKOLNO – WYCHOWAWCZYM W ZŁOTEJ WZIĘŁO UDZIAŁ W I EDYCJI WOJEWÓDZKIEGO KONKURSU „MOJE MIEJSCE NA ZIEMI”. POD CZUJNYM OKIEM SWEGO OPIEKUNA, P. M. DUDEK – WYKONALI PRACE PRZY POMOCY RÓŻNYCH TECHNIK PLASTYCZNYCH.

Z ogromną radością przyjęliśmy fakt, że zwycięzcą konkursu w kategorii praca plastyczna okazał się wychowanek naszego Ośrodka – uczeń klasy piątej. To ogromny sukces naszego ucznia, zważywszy na fakt, że w konkursie wzięli udział uczniowie z wielu szkół całego województwa m.in.: uczniowie z kilku



szkół z Krakowa, z Radwanowic, Kaczyna, Zbylitowskiej Góry, Nowego Targu, Olkusza, Oświęcimia, Tarnowa i in. a prace oceniali profesjonalni m.in. absolwenci ASP w Krakowie zajmujący się na co dzień malarstwem, grafiką, rysunkiem i fotografią.

Konkurs „Moje miejsce na Ziemi” to konkurs plastyczny – fotograficzny – literacki organizowany od kilku już lat przez Zespół Szkół Ogólno-

kształcących Integracyjnych nr 4 w Krakowie. Od tego roku zyskał on zasięg wojewódzki. Celem konkursu jest: pomoc dzieciom niepełnosprawnym w odniesieniu indywidualnego sukcesu, ukazanie oczami dziecka niepełnosprawnego miejsca, w którym żyje oraz rozwijanie zainteresowań artystycznych.

W tym roku honorowy patronat nad konkursem objął Prezydent Miasta Krakowa prof. Jacek Majchrowski oraz Rektor Akademii Ignatianum w Krakowie ks. prof. Ign. dr hab. Józef Bremer SJ.

Uroczyste wręczenie dyplomów i nagród odbyło się 3 grudnia br. z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych. Połączone ono było z wystawą prac uczniów nagrodzonych.

Tekst i fot. Maria Dudek



12 ton owoców i warzyw trafiło do mieszkańców gminy Zakliczyn

KAPUSTA BIAŁA I CZERWONA, MARCHEW I JABŁKA ORAZ KALAFIORY BYŁY ROZDAWANE BEZPŁATNIE PRZEZ STOWARZYSZENIE "BEZ BARIER" W DNIACH OD 4 DO 12 LISTOPADA 2014 R W ZAKLICZYNIE PRZY UL. SPOKOJNEJ 1. DZIĘKI WSPÓŁPRACY Z PARTNERAMI I BANKIEM ŻYWNOŚCI W KRAKOWIE POMOC TA TRAFIŁA DO NAJBARDZIEJ POTRZEBUJĄCYCH.

Świeże warzywa i owoce dotarły do 150 rodzin z gminy Zakliczyn skierowanych przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i pielęgniarki środowiskowe z Centrum Zdrowia Zakliczyn. Dodatkowo rodziny w potrzebie i podopieczni Stowarzyszenia „Bez Barier”, zgłaszali się do Punktu Integracji Społecznej działającym przy Stowarzyszeniu „Bez Barier”, gdzie prowadzono pomoc. Obdarowani, to osoby starsze, które często borykają się z niepełnosprawnością lub długotrwałą chorobą, a także te, którym trudno pokonywać problemy życiowe. Wolontariusze „Bez Barier” powiadamiali telefonicznie rodziny o terminach odbioru pomocy i pomagali przy wydawaniu żywności w budynku przy ul. Spokojnej. Na każdą rodzinę rozdysponowano około 80 kg żywności.

Wśród asortymentu (na rodzinę) znalazły się: marchew – 20 kg, kapusta biała – 30 kg, kapusta czerwona – 2-3 szt., kalafior – 6 szt., jabłko – 13 kg. Wartość rozdysponowanej żywności wyniosła ponad 21 tysięcy zł.

Akcja udała się dzięki ekipie transportowej – logistycznej „TAR-GROCH-FIL” z Filipowic, która pomogła przetransportować z Krakowa i wyładować do naszego budynku ponad 2 tony jabłek. Niezawodni strażacy z OSP Zakliczyn pomogli przeładować kolejny,



9-tonowy transport świeżych warzyw: kapusty, marchwi i kalafiorów. Serdecznie dziękujemy! Podziękowania kierujemy również

do wolontariuszy „Bez Barier” którzy pomagali w biurze i przy dystrybucji podczas akcji.

Ewa Jóźwiak



Szkoła w Stróżach czyta dzieciom

SZKOŁA PODSTAWOWA IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W STRÓŻACH PRZYSTĄPIŁA DO NOWEJ ODSŁONY KAMPANII SPOŁECZNEJ PROWADZONEJ PRZEZ FUNDACJĘ „ABCXXI – CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM”, TYM RAZEM ADRESOWANEJ DO SZKÓŁ POD NAZWĄ: „MĄDRA SZKOŁA CZYTA DZIECIOM”.

Jej celem jest wprowadzenie do programu zajęć codziennego czytania uczniom 20 minut dla przyjemności. Jak wykazały

badania codzienne czytanie dzieciom w szkole wpływa znacząco na poprawę ich umiejętności językowych, intelektualnych i społecznych oraz podnosi poziom czytelnictwa wśród uczniów. W ramach prowadzonej kampanii 4 grudnia br. naszych uczniów odwiedził gość, któremu świat książek nie jest obcy, a mianowicie pani Romana Nosek - dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Zakliczynie.

Pani dyrektor z radością wzięła udział w spotkaniu z uczniami klas 1-3 i przeczytała fragmenty dwóch

książek: Grzegorza Kasdepke „Kacper z szuflady” i Pawła Kozakiewicza „Piękny Jas z Doliny Dunajca”. Dzieci z ciekawością i uwagą wysłuchały utworów, a także podzieliły się swoimi doświadczeniami i przeżyciami. W ramach podziękowań nasz gość otrzymał statuetkę Przyjaciela Szkoły Podstawowej w Stróżach. Tym wydarzeniem rozpoczynamy cykl spotkań z wyjątkowymi gośćmi, którzy będą zachęcać naszych uczniów do codziennego czytania w domu.

Tekst i fot. Izabela Kiermasz

Ku pamięci artysty z Rudy Kameralnej



W PONIEDZIAŁEK 8 GRUDNIA 2014 R. W BUDYNKU ŚWIETLICY WIEJSKIEJ W RUDZIE KAMERALNEJ ZAWISŁA TABLICA PAMIĄTKOWA ŚP. STANISŁAWA ROZKOCHY. POMYSŁ STWORZENIA TABLICY ZRODZIŁ SIĘ JUŻ JAKISZ CZAS TEMU, A TEGO WYJĄTKOWEGO ZADANIA, Z POTRZEBY SERCA, PODJĄŁ SIĘ PAN ANDRZEJ RÓŻOWSKI.

Przypomnijmy, że śp. Stanisław Rozkocho żył w latach 1963-2009. W swoim krótkim życiu stworzył wiele pięknych dzieł, m.in. 14 stacji drogi krzyżowej czy płaskorzeźbę „Wieczerze Pańskiej”, które podziwiać można w kaplicy pw. Świętej Trójcy w Rudzie Kameralnej. Zajmował się również renowacją

krzyża i figur świętych w klasztorze oo. Franciszkanów. Wiele jego dzieł znajduje się również w domach prywatnych. Tablica pamiątkowa to pierwszy krok podjęty w celu upamiętnienia artysty, który w latach 90. uczestniczył w Międzynarodowym Interdyscyplinarnym Plenerze Artystycznym „Powrót do źródeł”, które organizowało Centrum Kultury w Zakliczynie.

Planuje się stworzenie „kącika pamięci”, w którym znajdować się będzie fotogaleria dzieł niezującego artysty. Serdecznie dziękujemy Panu Andrzejowi Różowskiemu, który zaprojektował i wykonał tablicę poświęconą pamięci lokalnego artysty rzeźbiarza.

Kazimierz Dudzik



Życzenia strażaków z Faliszewic
Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2015 Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Faliszewicach pragnie złożyć wszystkim fundatorom sztandaru i sponsorom uroczystości 100-lecia powstania jednostki życzenia zdrowych, radosnych i pogodnych Świąt, Błogosławieństwa Bożego i opieki Matki Boskiej Domostawickiej Królowej Doliny Dunajca. Niech Boże Dziecię błogosławi w codziennej pracy i przyniesie radość, pokój i miłość w rodzinach całej naszej małej ojczyzny.

Zarząd OSP Faliszewice



ZSPiG w Zakliczynie wyróżniony w konkursie eko.LIDERZY 2014

10 GRUDNIA 2014 ROKU ODBYŁA SIĘ GALA FINAŁOWA KONKURSU EKO. LIDERZY 2014 WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO, ZORGANIZOWANA PRZECZ WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KRAKOWIE, W CZASIE KTÓREJ ZESPÓŁ SZKOŁY PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM W ZAKLICZYNIE OTRZYMAŁ WYRÓŻNIENIE ZA OSIĄGNIĘCIA W DZIEDZINIE OCHRONY ŚRODOWISKA I AKTYWNE UCZESTNICTWO W KONKURSIE.

Wyróżnienie to Szkoła zdobyła za działania proekologiczne prowadzone wśród dzieci, młodzieży i dorosłych. Koordynowane one były przez nauczycielki, panie: Martę Gniewek, Agnieszkę Aksamit-Biel oraz Agnieszkę Chamiolę.

Najważniejsze działania to:

- akcja promocyjna dla rodziców na temat selektywnego gospodarowania odpadami,
- przeprowadzenie szkolnego konkursu wiedzy w zakresie segregowania odpadów i sposobów postępowania z nimi oraz konkursu plastycznego „Rady na odpady”,
- opracowanie przez uczniów ulotek promocyjnych dotyczących segregowania odpadów (ulotka uczennicy klasy V c – Klaudii Różak została wyróżniona w konkursie plastycznym w ramach projektu „Czysta Polska – Czysta Małopolska”),
- udział uczniów w warsztatach dotyczących kształtowania świadomości i postaw ekologicznych w zakresie postępowania z odpadami,
- opracowanie scenariusza zajęć dla uczniów przeprowadzonych w gospodarstwie ekologicznym (w konkursie na najlepszy scenariusz lekcji w ramach projektu „Czysta Małopolska” scenariusz



opracowany przez p. Zofię Wójcik zdobył II miejsce w województwie),

- systematyczne sprzątanie najbliższego otoczenia Szkoły połączone z kształtowaniem u uczniów umiejętności segregowania odpadów,
- zorganizowanie z okazji Dnia Ziemi happeningu zwiększającego świadomość ekologiczną dzieci i młodzieży,
- zorganizowanie szkolenia dla nauczycieli pt. „Świadomy konsument”,
- przygotowanie przez uczniów pokazu mody ekologicznej (stroje wykonane z surowców podlegających recyklingowi),
- przeprowadzenie na terenie Szkoły zbiórki odpadów niebezpiecznych,
- prezentowanie wszystkich działań proekologicznych na forum Szkoły w formie wystaw i gazetek.

Z działań proekologicznych Szkoły powstała prezentacja multimedialna, którą opracował p. Piotr Poręba, a muzykę do niej napisał p. Bogusław Wróbel.

Józef Gwiżdż
– dyrektor szkoły

Tradycja rzecz święta!

TAK WIĘC, GDY ZBLIŻA SIĘ WIECZÓR ANDRZEJKOWY NIE SPOŚÓB GO NIE UCZCIĆ. 29 LISTOPADA O GODZ. 16 W BUDYNKU ŚWIE TLICY WIEJSKIEJ W RUDZIE KAMERALNEJ, JUŻ PO RAZ KOLEJNY, ROZPOCZĘŁA SIĘ IMPREZA ANDRZEJKOWA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH. W PIERWSZEJ CZĘŚCI ZABAWY POŚWIĘCONEJ DZIECIOM MIELIŚMY OKAZJĘ POZNAĆ SVOJĄ PRZYSZŁOŚĆ UKRYTĄ WE WRÓŻBACH I CIASTECZKACH, SPRAWDZIĆ SVOJE UMIEJĘTNOŚCI TANECZNE ORAZ UCZESTNICZYĆ W ZABAWACH I KONKURSACH.



Świetnym sposobem na wspólną zabawę okazało się karaoke zorganizowane przez Karola Stanuszka, a możliwe do przygotowania dzięki zakupionym z funduszu świetlicowego sprzętom: nagłośnieniu, mikrofonom i rzutnikowi. Zabawa ta stała się wspaniałą okazją do integracji mieszkańców, tych małych i tych dużych.

Dodatkową niespodzianką dla dzieci było również przybycie radnego Józefa Wojtasa, który zawsze pamięta o naszej młodzieży i przygotował dla nich drobny upominek. Gdy wszyscy poznali już swoją przyszłość nadszedł czas na wspólną zabawę z orkiestrą, w składzie której zadebiutował rodowity rudzanin, tegoroczny zwycięzca zawodów strongmanów - Grzegorz Różowski. Niezwykle utalentowany – człowiek orkiestra!

Uczestnicy zabawy andrzejkowej mogli również liczyć na poczęstunek składający się m.in. z trzech dań gorących: gołąbków przygotowanych przez Rozalię Różowską, Marię i Sabinę Matras, fasolki po bretońsku przygotowanej przez



Karola Stanuszka. Trzecie danie - gulasz oraz sałatka gyros, ciasteczka z wróżbą i szarlotka wykonane zostały na zajęciach Akademii dla Aktywnych prowadzonych przez Iwonę Padoł. Wsparciem na rzecz wspólnego dobra wykazały się również panie: Anna Turczak, Katarzyna Sarwa i Ewa Nieć.

Cała impreza zorganizowana została przez świetlicę przy wsparciu finansowym Andrzeja i Rozalii Różowskich oraz Dominika Pich-

nara. Uczestnicy zabawy mogli w niej uczestniczyć całkowicie za darmo! Miły wieczór andrzejkowy przeplatany tańcami i wspólnym śpiewem karaoke zakończył się o północy.

Serdecznie dziękuję wszystkim gościom, którzy bawili się z nami tego wieczora, a zwłaszcza wszystkim tym, którzy aktywnie włączyli się w organizację imprezy. Kolejny nasz cel - sylwester w świetlicy!

Bernadeta Stanuszek

UWAGA! KTO ROZPOZNA?



Kończyska, koniec lat 30. XX w. Od lewej: Stanisław Nowak, Karolina Budzyn z domu Wypasek, Michał Budzyn, NN, Józefa Julia Budzyn – Nowakowa, pan Morawiec. Kim jest kobieta w krawacie?



Zakliczyn, przed 1935 r. Na tej fotografii rozpoznaję jedynie Józefa Budzyna - dziadka i pana Cypriana Szczurka



Kończyska, lata 30. XX w. Siedzą od lewej: Bolesław Budzyn, Stefania Budzyn z domu Kwiek, NN, Maria Budzyn, Józefa Julia Budzyn-Nowakowa, Stanisław Nowak, Julian Mieczysław Budzyn. Stoją od lewej: Jan Oleksik, Karolina Budzyn i Michał Budzyn. Kim była i jak się nazywała ta kobieta (NN), która występuje na wielu rodzinnych fotografiach Budzynów z Kończysk?



Tarnów. Stoją od lewej: NN, Helena Spieszna z domu Budzyn, Józefa Julia Budzyn-Nowakowa i Stanisław Nowak. Lata 30-te XX w. Kim był ten pan (NN), ewentualnie jest i jak się nazywał?



Zakliczyn, przed 1935 r. Nazwiska choć niektórych postaci. Ja rozpoznaję jedynie: pana Dunikowskiego, mojego dziadka i pana Cypriana Szczurka. Trzeci od lewej książdz Jan Szczurbiński.

Do redakcji napisał nasz stały korespondent z Wrocławia, publikujący na łamach Głosiciela i portalu ZCK (vide fascynujące opowieści z jego lat młodości z Kończysk, Zakliczyna i okolic) z prośbą o pomoc w rozpoznaniu osoby

na zamieszczonym zdjęciu. Pan Leszek A. Nowak przygotowuje kolejną cenną, historyczną publikację. Liczymy na pomoc Czytelników.

Prosimy o kontakt mailowy: glosiciel@zakliczyn.pl albo zapraszamy do ratusza do redakcji Głosiciela (w każdy wtorek lub tel. 14-628-33-31).

Ścieżka spacerowo-dydaktyczna

– NOWA ATRAKCJA GWOŹDZKA I MELSZTYNA



OD POCZĄTKU WRZEŚNIA DO KOŃCA LISTOPADA 2014 R. W GWOŹDZCU, GRUPA MIESZKAŃCÓW ORAZ STOWARZYSZENIE PROMOCJI I ROZWOJU GMINY ZAKLICZYN „KLUCZ” REALIZOWAŁI PROJEKT „STWORZENIE ŚCIEŻKI SPACEROWO-DYDAKTYCZNEJ W MIEJSCOWOŚCI GWOŹDZIEC”. DOTACJĘ NA ZAKUP NIEZBĘDNYCH MATERIAŁÓW POZYSKAŁO Z PROGRAMU FUNDUSZU INICJATYW OBYWATELSKICH, A WSPARCIA MERYTORYCZNEGO W REALIZACJI PROJEKTU UDZIELAŁO BABIOGÓRSKIE STOWARZYSZENIE „ZIELONA LINIA” ZE STRYSZAWY.

Cel projektu został osiągnięty, powstała ścieżka spacerowo-dydaktyczna, która rozpoczyna się w Gwoźdźcu, a kończy na zamku w Melsztynie. Na ścieżce umieszczono strzałki, które prowadzą nas przez całą trasę. W pięciu punktach przystankowych umieszczono tablice z informacją o historii odwiedzanych miejsc. I tak, przy remizie OSP w Gwoźdźcu zapoznamy się z historią miejscowości, Ochotniczej Straży Pożarnej, szkoły. Przy kościele, poznamy jego historię. Idąc dalej dotrzemy do miejsca, gdzie prowadzono wykopaliska, tam dowiemy się co odkryto i jak dawno przybyli do Gwoźdźca osadnicy. Kolejnym



punktem na trasie są cmentarze z okresu I wojny światowej, znajdujące się na pograniczu Gwoźdźca i Charzewic. Ścieżka kończy się w Melsztynie, przy ruinach zamku. Zadbano również o to, by w czasie spaceru można było usiąść i odpocząć na zamontowanych przy trasie ławkach. Orientacyjny czas przejścia całej trasy to ok. 3 godzin. Projekt był realizowany przez mieszkańców Gwoźdźca i Melsztyna w ramach wolontariatu. Wszystkim mieszkańcom, którzy zaangażowali się w projekt należą się gorące podziękowania za pracę, którą wykonali, aby powstała ścieżka. Przygotowali m.in. teksty na tablice informacyjne, opracowali projekty graficzne tablic, wreszcie zamontowali ławostoly, ławki, kosze na śmieci, strzałki na trasie ścieżki.

Sami mieszkańcy, bez wsparcia i współpracy z wieloma instytucjami, nie byłoby w stanie zrealizować projektu. Dlatego też chcielibyśmy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że projekt udało się zrealizować bez przeszkód i w zaplanowanym czasie. Dziękujemy Członkom Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn „Klucz, którzy udzielił nam wsparcia, w szczególności:

Prezesowi Stowarzyszenia, Panu Kazimierzowi Dudzikowi, który konsultował opracowywane przez mieszkańców teksty na tablice, pani Edycie Ramian, która zajęła się rozliczeniem finansowym projektu oraz Paniom Marii Chruściel i Teresie Nadolnik, które nigdy nie odmówiły nam pomocy w czasie realizacji projektu. Ochotniczej Straży Pożarnej z Gwoźdźca, która udostępniła salę na spotkania, miejsce, gdzie mieszkańcy mogli pomalować ławostoly, ławki, tablice, kosze przed zamontowaniem ich na ścieżce. Księdzu Rafałowi Cisowskiemu z parafii Gwoździec, który służył pomocą przy redagowaniu tekstu o historii kościoła oraz parafii. Muzeum Okręgowemu w Tarnowie, a w szczególności Pani

Barbarze Szpunar, która pomogła przy opracowaniu tekstu na temat prowadzonych w Gwoźdźcu wykopalisk. Pani sołtys Danucie Siepieli, oraz Panu Adamowi Nadolnikowi, którzy zorganizowali transport do rozwieszenia ławostolów, ławek, tablic na miejsce montażu. Urzędowi Miejskiemu w Zakliczynie za udostępnienie działki w Melsztynie, na której zamontowano tablice, ławostoly, kosze na śmieci. Nadleśnictwu Brzesko z siedzibą



w Bochni, za udostępnienie terenu lasów państwowych na stworzenie ścieżki, Panu Józefowi Micałowi za ogromne zaangażowanie przy jej wytyczeniu.

Mamy nadzieję, że realizacja projektu w Gwoźdźcu zachęci i zmobilizuje innych mieszkańców naszej gminy do podejmowania kolejnych inicjatyw społecznych na rzecz swoich społeczności lokalnych i pozyskiwania środków na ich realizację.

Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia naszej ścieżki.

**Koordinator projektu
Barbara Gamon**



Projekt dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



Odśnieżanie z głową,

CZYLI JAK ZACHOWAĆ BEZPIECZEŃSTWO I NIE USZKODZIĆ DACHU



ODŚNIEŻANIE DACHU TO Z POZORU PROSTA CZYNNOŚĆ. JEDNAK ZANIM DO NIEJ PRZYSTĄPISZ, MYŚLĄC O TYM, BY ZROBIĆ TO SPRAWNIE I SKUTECZNIE, POMYŚL CO ZROBIĆ, BY PRZY OKAZJI NIE USZKODZIĆ DACHU.

Choć o śniegu jeszcze nikt nie myśli, warto już teraz przygotować dach do zimy. Jeżeli mamy zainstalowane płotki przeciwśnieżne (lub belki przeciwśnieżne) to sprawę mamy ułatwioną – naszym zadaniem będzie już tylko sprawdzenie, czy wszystkie uchwyty są stabilnie przymocowane do dachu. Jeżeli ich nie mamy, to najwyższa pora, aby pomyśleć o ich montażu.

Zabezpieczenia przeciwśnieżne

Zabezpieczenia przeciwśnieżne powinno się mocować przede wszystkim w miejscach na dachu, które znajdują się nad wejściami, tarasami, ścieżkami wzdłuż domu, wjazdem do garażu, miejscem parkowania samochodu, a także nad delikatnymi roślinami, które mogłyby zniszczyć duża ilość spadającego śniegu. Warto również zaznaczyć, że owe zabezpieczenia nie tylko chronią nas przed zsuwającymi się zaspami śnieżnymi, ale również stanowią zabezpieczenie dla rynien, które pod wpływem dużego ciężaru śniegu mogą ulec odkształceniom lub zostać zerwane. Pamiętajmy, że metr sześcienny topniejącego śniegu może ważyć nawet 900 kilogramów. A zwykły biały puch to prawie 200 kilogramów na metr sześcienny. - System przeciwśnieżny potrafi gromadzić na dachu znaczne ilości śniegu, co wymaga indywidualnego projektowania i uwzględnienia tego faktu w obliczeniach konstrukcyjnych więźby dachowej. Dlatego, jeżeli zamierzamy wyposażyć gotowy dach w takie zabezpieczenie, warto skonsultować to z architektem, a pracę powierzyć doświadczonej firmie dekarzkiej, bo chociaż sam montaż zabezpieczeń przeciwśnieżnych jest stosunkowo prostym zadaniem, to niewłaściwe umieszczenie wsporników płotka może stanowić zagrożenie dla konstrukcji dachu – mówi SuperDekarz, Andrzej Byłski, właściciel firmy Usługi Ogólnobudowlane w Koszalinie.

Przy skomplikowanych dachach mamy jeszcze niebezpieczeństwo zastoisk śniegu w obrębie koszy. Może tam wystąpić zjawisko tzw. „cofki wody” – woda powstała z roztopionego śniegu nie ma ujścia i dostaje się między dachówkami na

membranę wstępnego krycia. Jeśli nie ma uszkodzeń, spłynie w okolice pasa pod- lub nadrynnowego. Jeśli koszt jest nieprawdopodobnie wykonany, powstaje przeciek.

Jak i czym odśnieżać?

Najłatwiej odśnieżać dach za pomocą specjalnego drewnianego przyrządu, który pozwala wykonać tę czynność bezpiecznie dla nas, a przy tym nie uszkodzić naszego dachu. W innym przypadku możemy wykorzystać łopatę. Ale musi być ona plastikowa, żeby w trakcie pracy nie uszkodzić dachówki lub innej części dachu.

Jeżeli chodzi o technikę, to odśnieżać należy zawsze od środka do krawędzi dachu, uważając, żeby przy okazji nie uszkodzić poszycia czy rynien. Warto też pamiętać, że miejsca, do których sami nie możemy dojść, lepiej zostawmy nieodśnieżone. Jeżeli nie jest to duży obszar, nie powinno mieć to wpływu na bezpieczeństwo nasze i dachu. Zawsze pamiętajmy o tym, by na początku dobrze ustawić i zabezpieczyć drabinę.

Zadbaj o komunikację dachową!

W trakcie odśnieżania pamiętajmy też o komunikacji dachowej, czyli o stopniach i ławkach kominiarskich, które mocuje się do dachu za pomocą odpowiednich wsporników. Te elementy powinny być zawsze w nienagannym stanie, tak żeby w razie potrzeby (także zimą) kominiarz bez trudu i w każdym momencie mógł wejść na nasz dach – to leży w naszym interesie.

Sprawny komin

Sprawny system kominowy zapewnia nam prawidłową cyrkulację powietrza i eliminowanie uciążliwych i szkodliwych związków chemicznych. Gdy komin nie jest regularnie czyszczony, praca przewodów, jak i całego systemu, jest nieprawidłowa. Czym nam to grozi? W skrajnych przypadkach nawet zaccadzeniem. Zgodnie z Ustawą Prawo budowlane, przegląd kominiarski powinien być przeprowadzany co najmniej raz w roku. Jeśli chodzi o przewody spalinowe – raz na pół roku.

Specjalista na pomoc

Jeżeli sami nie chcemy zdecydować się na odśnieżanie dachu, warto wezwać specjalistów, którzy zrobią to za nas. Nikt jednak nie zastąpi nas w podjęciu decyzji, aby już przy projektowaniu i kładzeniu dachu zainwestować w solidne dachówki, zabezpieczenia przeciwśnieżne i inne elementy dachu, które zwłaszcza w zimie zdadzą egzamin i ułatwią nam życie pod pewnym dachem! (MD)



Final Zakliczyńskiego Festiwalu Niepodległości



Mszę św. w intencji Ojczyzny odprawił ks. Paweł Mikulski, proboszcz parafii, po nabożeństwie wystąpił Chór Nauczycielsko-Uczniowski ZSPiG pod dyktando Adama Pyrka

KULMINACYJNE OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI ODBYŁY SIĘ W DNIU 11 LISTOPADA W ZAKLICZYNIE. „PO DRODZE” W DNIU 9 LISTOPADA STOWARZYSZENIE „SOKÓŁ” ZORGANIZOWAŁO XX ULICZNY BIEG NIEPODLEGŁOŚCI. DO BIEGÓW NA RÓŻNYCH DYSTANSACH DLA WSZYSTKICH KATEGORII WIEKOWYCH ZAPISAŁO SIĘ BLISKO 150 CHĘTNYCH, W TYM REPREZENTACJA Z WĘGIER. WYNIKI W DZIALE SPORTOWYM GŁOSICIELA.

11 listopada „Sokół” wyjechał na rowerach z zakliczyńskiego Rynku już o godzinie 7:00 na trasę „Pamięci” liczącą 55 km, która wiodła przez Lubinkę do Łowczówka na cmentarz wojenny nr 171, potem na Głowę Cukru, na Wał Rychwałdzki i ponownie do Lubinki, Dąbrówki Szczepanowskiej i przez Janowice do Zakliczyna. Około 150 uczestników - oprócz Polaków również Węgrzy i Niemcy - XII Sztafety Pamięci



Teatr Nie Teraz i „Wiatr Wolności” w ratuszu

„Łowczówek - Zakliczyn” wyruszyło spod ratusza pomiędzy 8:30 a 8:45 autokarami do Łowczówka, by po zapaleniu zniczy na cmentarzu wojennym udać się na trasę sztafety do Zakliczyna. Fragment biegu pokonał kandydat na burmistrza Dawid Chrobak.

Tymczasem w kościele pw. św. Idziego opata o godzinie 9:30 rozpoczęła się Msza święta w intencji Ojczyzny. Msza w kościele okraszona została recitalem pieśni i piosenek patriotycznych w wykonaniu Chóru Nauczycielsko-Uczniowskiego ZSPiG w Zakliczynie. Następnie odbyła



Dawid Chrobak na finiszu Sztafety Pamięci



Burmistrzowie przy grobie „Kuby” Bojarskiego...

się manifestacja patriotyczna do pomnika poległych za wolność na Rynku - przemarsz z kościoła pod pomnik z udziałem Strażackiej Orkiestry Dętej „Filipowice”. Przy pomniku liczne delegacje z burmistrzami Jerzym Soską złożyły kwiaty i zapaliły znicze, pokazały się wieńce

szkolne nagrodzone w konkursie w Łowczówku. W godzinach południowych przybyli uczestnicy XII Sztafety Pamięci „Łowczówek - Zakliczyn”, udali się na grób mjr. Kazimierza „Kuby” Bojarskiego oraz innych legionistów spoczywających na cmentarzu parafialnym. Po powrocie z cmentarza przed ratuszem nastąpiło podsumowanie XII Sztafety Pamięci „Łowczówek - Zakliczyn”; wręczenie pamiątkowych odznak i dyplomów uczestnikom Sztafety. Na finał Zakliczyńskiego Festiwalu Niepodległości w Sali im. Spytka Jordana w ratuszu ZCK zaprosiło mieszkańców gminy na zakliczyńską premierę widowiska „Wiatr wolności” Teatru Nie Teraz z udziałem zakliczyńskich gimnazjalistów. Przy tej okazji Zarząd Stowarzyszenia Bez Barier wręczył swoje stypendia wyróżniającym się uczniom z gmin Wojnicz i Zakliczyn.

Kazimierz Dudzik,
Marek Niemiec
FOT. STANISŁAW KUSIAK

Najlepsi „Na leśnych tropach”

MIĘDZYGMINNY KONKURS PRZYRODNICZY „NA LEŚNYCH TROPACH” DLA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH, ZORGANIZOWANY PRZEZ ZESPÓŁ SZKOLNO-PRZEDSZKOLNY W PALEŚNICY I NADLEŚNICTWO GROMNIK PRZY WSPÓŁDZIAŁE MUZEUM PRZYRODNICZEGO W CIĘŻKOWICACH ODBYŁ SIĘ 13 LISTOPADA 2014 R. HONOROWY PATRONAT NAD KONKURSEM SPRAWOWALI: PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU W TARNOWIE I PREZES OKRĘGOWEJ RADY ŁOWIECKIEJ W TARNOWIE.

W przyrodniczej rywalizacji, ze znajomości gatunków łownych i chronionych naszych lasów oraz stosowania i rozumienia terminologii łowieckiej, uczestniczyło 15 szkół: Ciężkowice, Faściszowa, Filipowice, Gromnik, Gwoździec, Jastrzębia, Kąsna Dolna, Paleśnica, Ryglice, Stróże, Skrzyszów, Tuchów, Wróblowice, Zakliczyn, Zborowice. W sumie szkoły reprezentowane były przez 30 uczniów z klas IV - VI. W etapie międzyszkolnym szkoły, tradycyjnie już, rywalizują o najlepszy wynik: uczniowie pisali test sprawdzający wiadomości, rozpoznawali gatunki łowne i chronione ssaków

na przygotowanej prezentacji multimedialnej z wykorzystaniem laptopów, stosowali terminologię myśliwską do opisu sylwetek 4 gatunków zwierząt łownych. O rezultacie i miejscu poszczególnych szkół zdecydowały indywidualne wyniki uczniów oraz efekty pracy zespołowej. Poziom zmagania był bardzo wyrównany, uczniowie wykazali się znajomością materiału przewidzianego regulaminem konkursu i niewielką różnicą punktów rozstrzygnęła się rywalizacja o zwycięstwo w konkursie:

1 miejsce: Szkoła Podstawowa w Ciężkowicach (uczenice: Małgorzata Giemza i Aleksandra Giemza) - drużyna uzyskała 125 pkt
2 miejsce: Szkoła Podstawowa w Gromniku (Nikola Adamska i Weronika Sówka) - drużyna uzyskała 114 pkt
3 miejsce: Szkoła Podstawowa w Jastrzębi (Natalia Haraf i Krystian Kwaśny) - drużyna uzyskała 113 pkt

Przyznano również indywidualne nagrody dla trzech najlepszych uczestników, a raczej uczestniczek konkursu:

1 miejsce zajęła Małgorzata Giemza,

2 miejsce : Aleksandra Giemza i Nikola Adamska - o drugie miejsce zorganizowano dogrywkę, którą poprowadził Prezes Okręgowej Rady Łowieckiej w Tarnowie - Henryk Gąsior. Dogrywka wykazała bardzo dobre przygotowanie obu uczestniczek i ostatecznie otrzymały one równorzędnie drugie miejsce. O świetnym przygotowaniu się uczniów do konkursu świadczy fakt, że różnica punktowa pomiędzy zwycięzcami konkursu była minimalna i o miejscach decydował 1-2 pkt. Tuż za podium znalazła się drużyna organizatora konkursu Szkoły Podstawowej w Paleśnicy (Jan Kłoczek i Arkadiusz Zieliński), która uzyskała 112 pkt.

Nadleśnictwo Gromnik ufundowało atrakcyjne nagrody dla uczniów: tablet, laserową drukarkę, głośniki i wiele innych upominków, każdy uczestnik konkursu otrzymał karmnik dla ptaków i pamiątkowy dyplom. Nie zapomniano też o poczęstunku. Nagrody w konkursie wręczali: Nadleśniczy Eugeniusz Piech, Przewodniczący Rady Powiatu Zbigniew Karciński, Burmistrz Ciężkowic Zbigniew Jurkiewicz,



Laureaci, organizatorzy i mecenasi przyrodniczego konkursu

Dyrektor ZSP w Paleśnicy Sylwester Gostek oraz Prezes Okręgowej Rady Łowieckiej w Tarnowie Henryk Gąsior i Dyrektor Muzeum Przyrodniczego w Ciężkowicach Wojciech Sanek. Wiele starań w przygotowanie i organizację konkursu włożył, reprezentujący Nadleśnictwo Gromnik, mgr inż. Marek Malinowski.

Zespół Szkół w Paleśnicy przygotował część konkursową, a nad jej przebiegiem czuwały nauczycielki: Krystyna Michałek i Anna Moj - szkolny koordynator konkursu. Uczniowie oraz ich opiekunowie bardzo pozytywnie wyrażali się

o konkursie, ciekawa okazała się dla uczniów tematyka i forma konkursu, a dodatkową atrakcją stanowiło miejsce jego przeprowadzenia - sale ekspozycyjne Muzeum Przyrodniczego ze specyficzną atmosferą, umożliwiające kontakt z okazami łośa, niedźwiedzia, żubra i wielu innych zwierząt.

Zespół Szkół w Paleśnicy dziękuje Nadleśnictwu Gromnik za merytoryczny patronat nad konkursem, za nagrody i wsparcie organizacyjne oraz Muzeum za udostępnienie sal na potrzeby konkursu.

Tekst i fot. Anna Moj

Podziękowanie za serce



W OSTATNIM CZASIE NA TERENIE ŚWIETLICY WIEJSKIEJ W RUDZIE KAMERALNEJ PODEJMOWANYCH JEST SZEREK DZIAŁAŃ ZWIĄZANYCH ZE ZBLIŻAJĄCĄ SIĘ ZIMĄ I PRZYGOTOWANIEM OPAŁU. NASZA CIĘŻKA PRACA, CZAS JAKI POŚWIĘCILIŚMY DLA NASZEGO WSPÓLNEGO DOBRA SPRAWIŁY, ŻE ŚWIETLICA WCIAŻ PIĘKNIEJ.

Dzięki wycince części drzew, budynek odsłonił się i stał się bardziej dostrzegalny, wyrównanie placu wokół i odnowienie konstrukcji wiaty sprawiło, że przestrzeń wokół świetlicy jest lepiej zagospodarowana, co w przyszłości wpłynie na sprawniejsze przygotowywanie różnego rodzaju imprez.

Wasze zaangażowanie i sprawna organizacja pracy pozwoliły w krótkim czasie na zrąbanie kilku kubików drzewa i zapełnienie całej wiaty, co skutecznie zabezpieczy opał na zimę i sprawi, że każdy będzie mógł zagrzać się w cieple kominka i poczuć się jak u siebie w domu.

Cenny czas, który poświęciliście na pracę dla świetlicy, nie oczekując nic w zamian, świadczy o Waszym wielkim sercu i trosce o dobro ogółu! Nic tak nie integruje społeczność, jak



podejmowanie wspólnych przedsięwzięć na rzecz poprawy warunków i jakości życia w swojej wsi.

Składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które w ostatnim czasie aktywnie włączyły się w pracę na rzecz świetlicy wiejskiej w Rudzie Kameralnej. Ukłony dla: Andrzeja Różowskiego, Grzegorza Fulara, Grzegorza Różowskiego, Karola

Stanuszka, Rozalii Różowskiej, Mariusza Padoła, Iwony Padoł, Aleksandra Kusiona, Dominika Pichnara, Aleksandra Sadłowskiego, Dawida Salamona, Aleksandra Fulara, Wojciecha Matrasa, Janusza Fulara oraz Pana **Jana Piątka** - za ciągłe wsparcie i motywowanie do dalszych działań.

Bernadeta Stanuszek - gospodyni świetlicy wiejskiej

Andrzejki w Filipowicach



ANDRZEJKI TO CZAS ZABAWY I WRÓŻENIA ZARÓWNO DLA DOROSŁYCH, JAK I DZIECI. CHCĄC UCZCIĆ TO ŚWIĘTO, 22 LISTOPADA BR. W FILIPOWICKIEJ ŚWIETLICY ZORGANIZOWANO WIECZÓR ANDRZEJOWY DLA NAJMŁODSZYCH.

Zabawy było co nie miara, a dzieci należy wyróżnić za pełne zaangażowanie zarówno podczas imprezy, jak i przygotowań.

Największym zainteresowaniem cieszyły się wróżby, między innymi: lanie wosku przez dziurkę od klucza, czy odczytywanie przyszłości z karteczek ukrytych w balonach. Całą zabawę poprowadziła opiekunka świetlicy i grupa miejscowej młodzieży. W przerwie między zabawami podano pyszne burgery domowej roboty. Taka zabawa na pewno doczeka się kontynuacji w następnych latach.

Barbara Olchawa



Finał tegorocznej edycji Akademii dla Aktywnych

PROJEKT POD NAZWĄ „AKADEMIA DLA AKTYWNYCH W GMINIE ZAKLICZYN” REALIZOWANEGO PRZY WSPARCIU FINANSOWYM WOJEWODY MAŁOPOLSKIEGO ORAZ GMINY ZAKLICZYN POWOLI DOBIEGA KOŃCA. STOWARZYSZENIE PROMOCJI I ROZWOJU GMINY ZAKLICZYN „KLUCZ” W OKRESIE OD LUTEGO DO GRUDNIA 2014 ROKU PROWADZIŁO 4 OŚRODKI WSPARCIA W MIEJSCOWOŚCIACH: ZAKLICZYN, GWOŹDZIEC, WOLA STRÓSKA ORAZ RUDA KAMERALNA. W KAŻDYM OŚRODKU ODBYŁO SIĘ 46 SPOTKAŃ, NA KTÓRYCH UCZESTNICY WSPÓLNIE GOTOWALI, WYKAZYWALI SIĘ MANUALNIE NA ZAJĘCIACH TWÓRCZYCH, SPOTKAŁI SIĘ Z CIEKAWYMI LUDŹMI M.IN. Z POLICJANTEM, PRAWNIKIEM, DIETETYKIEM.

W zajęciach uczestniczyły przede wszystkim osoby starsze, ale nie zabrakło też dzieci i młodzieży. Udział w wymienionych zajęciach pozwolił uczestnikom nabyć nowych umiejętności oraz technik, z którymi wcześniej niejednokrotnie nie mieli do czynienia. Zajęcia były zróżnicowane w zależności od potrzeb i zainteresowań. Warsztaty cieszyły się dużym zainteresowaniem i pozytywnie wpłynęły na procesy integracyjne mieszkańców, wymianę doświadczeń między starszym i młodszym pokoleniem, pozwoliły uwierzyć we własne możliwości oraz podniosły poziom samooceny uczestników. Stały się one również okazją do odkrycia niedostrzegalnych wcześniej talentów i zdolności.

Uczestnicy ośrodka w Zakliczynie, a w znacznej mierze uczest-

niczki najchętniej gotowały i piekły same smakołyki (sałatki, jabłeczники, pizze, zapiekanki, dania mięsne, desery lodowe, owocowe i wiele innych), ale też podejmowały wyzwania rękodzielnicze, takie jak: haft krzyżkowy czy malowanie. Między innymi zawdzięczamy im pięknie przygotowane wiązanki na groby żołnierzy spoczywających na cmentarzu parafialnym w Zakliczynie. Dbaly również o swoje zdrowie poprzez spotkanie z autorem książki o krioterapii oraz spacerzy z „kijkami”. Nie zabrakło zajęć integracyjnych przy grillu i muzyce oraz pracy przy przygotowaniu produktów na Święto Fasoli. Pogadanka oraz konsultacje z prawnikiem rzuciły światło na codzienne i niecodzienne problemy seniorów. W związku ze zmianą przepisów dotyczących pieszych spotkań się z panem policjantem, który rozwił wszelkie wątpliwości związane z noszeniem odblasków, a na zakończenie Gminna Komisja ds. profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych rozdała kamizelki odblaskowe.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzą uczestnikom Akademii pokoju Chrystusowego, zdrowia i błogosławieństwa Bożego. Niech nadchodzący Nowy Rok 2015 przyniesie Wam wiele łask Bożych, życzą Wam również; byście doświadczili Bożej mocy co dnia i by nasz Pan Jezus Chrystus zawsze był przy Was.

Na zakończenie dziękuję wszystkim uczestnikom, w szczególności tym najwytrwalszym, za wspólnie spędzony czas podczas już drugiego roku warsztatów.

Maria Chruściel
Opiekun ośrodka w Zakliczynie





Szczęście, radość, uśmiech, świetna zabawa!

TO OKREŚLENIA PASUJĄCE DO TEGOROCZNYCH MIKOŁAJEK, KTÓRE PO RAZ DZIEWIĄTY ZORGANIZOWAŁO SZKOLNE KOŁO CARITAS I SAMORZĄD UCZNIOWSKI DZIAŁAJĄCE PRZY ZESPOLE SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W ZAKLICZYNIE. MŁODSZE RODZENSTWO UCZNIÓW NASZEJ SZKOŁY MIAŁO MOŻLIWOŚĆ SPOTKANIA SIĘ ZE ŚW. MIKOŁAJEM, UCZESTNICTWA W WIELU ZABAWACH I KONKURSACH, ZDOBYWAJĄC NAGRODY PRZYGOTOWANE PRZE SPONSORÓW.

Konkursy, w których mogli brać udział, to: plastyczny, recytatorski, wokalny oraz wiele sportowych. Całą uroczystość oraz zabawy i konkursy prowadzili członkowie SKC. Oprócz tego mogli regenerować siły w trakcie poczęstunku przygotowanego przez wolontariuszy. Dodam tylko, że Mikołajki organizujemy dla tych, których rodzice znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej i nie mogą zapewnić swoim pociechom paczek mikołajkowych. Przychodzą też rodzice z własnymi paczkami, chcący, aby ich dzieci uczestniczyły we wspólnych zabawach. Atmosfera na tej uroczystości jest dobrze znana naszym uczniom i rozniosła się szerokim echem w środowisku. Dlatego też co roku zwiększa nam się ilość uczestników imprezy. Ze względu na to, w tym roku musieliśmy ograniczyć wiek uczestników do 10 lat.

Jak co roku mieliśmy dylemat, czy uda nam się zgromadzić odpowiednie środki na przygotowanie tej uroczystości. Udało się!!! Oczywiście dzięki sponsorom, zbiórkom pieniężnym zorganizowanym w naszej szkole i akcji sprzedaży ciasteczek w parafiach, z których pochodzą nasi wolontariusze. Chcielibyśmy podziękować w tym miejscu proboszczom parafii: św. Idziego w Zakliczynie – ks. Pawłowi Mikulskiemu, Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Paleńnicy – ks. Pawłowi Bielowi, Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie – o. Tomaszowi Kobierskiemu, Św. Mikołaja Biskupa w Brzozowej – ks. Stanisławowi Wojta-

sowi, Ofiarowania w Świątyni i Wniebowstąpienia Pana Jezusa w Siemichowie – ks. Bogdanowi Więckowi, p.w. Imienia Najśw. Maryi Panny w Olszynie – ks. Jakubowi Rozumowi za wyrażenie zgody, aby wolontariusze rozprowadzali ciasteczka po mszach św. w niedzielę 31 listopada. Nie zabrakło z ich strony również ciepłych słów zachęty. Do zbierania funduszy włączyli się również opiekunowie SKC: Marta Kwaśniewska-Kobyłarczyk, Sylwia Brach oraz ks. Stanisław Treła. Pozyskaliśmy sponsorów z okolicznych firm, których chcielibyśmy tutaj wymienić: p. Józef Świdorski, ks. Stanisław Treła, p. Zofia Słowińska - sklep z odzieżą dziecięcą "Tęcza", p. Łukasz Kosakowski - warzywniak, Leader - market spożywczo-przemysłowy w Zakliczynie, Agrotech-G p. Macieja Gofrona, Anitex - p. Anna Pach, p. Janina Łopatka - apteka prywatna. W imieniu obdarowanych dzieci bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zechcieli wesprzeć naszą akcję.

Corocznie organizujemy zbiórkę zabawek, malowanek, kredek itp., które służą nam jako nagrody w konkursach. Pani Elżbieta Skrobisz nadzorowała wypiek ciasteczek rozprowadzanych przez naszych wolontariuszy. W dniu Mikołajek - 4 grudnia przygotowano pod kierownictwem p. Agaty Bojdo poczęstunek dla uczestników zabawy. Akcja ta wrosła już na dobre w klimat naszej szkoły i na pewno nie zniknie z kalendarza już nigdy. Słowa podziękowania usłyszane od rodziców podczas uroczystości za naszym pośrednictwem chciałabym skierować do wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w tę uroczystość. Miło było słyszeć, że jesteśmy jedyną szkołą, która organizuje Mikołajki w taki sposób. Nad całością uroczystości próbowały zapanować panie: Marta Kwaśniewska-Kobyłarczyk - opiekun SKC, Małgorzata Nowicka - opiekun Samorządu Uczniowskiego.

**Tekst i fot. Marta Kwaśniewska-Kobyłarczyk
Opiekun Szkolnego Koła Caritas**

Przedszkolaki z wizytą w Domku Myśliwskim

POZNAWANIE ŚRODOWISKA NATURALNEGO I ODKRYWANIE TAJEMNIC PRZYRODY WYWOŁUJE W DZIECIACH POZYTYWNE EMOCJE. PRZEŻYCIA ZWIĄZANE Z OBSERWACJĄ ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO CZY PROWADZONYMI DOŚWIADCZENIAMI POBUDZA DZIECI DO MYŚLENIA, DOCIEKANIA, SPRZYJA WIĄZANIU FAKTÓW I WNIOSKOWANIU, PROWOKUJE DO ZADAWANIA PYTAŃ.

W przedszkolu jest wiele okazji do obcowania z przyrodą i rozbudzania wrażliwości na jej piękno. Poprzez kontakt z przyrodą dzieci uświadamiają sobie potrzebę ochrony środowiska naturalnego. Nauczyciel jest dla dziecka takim przewodnikiem w poznawaniu świata przyrody, nazywa i pomaga zrozumieć obserwowane zjawiska, kształtuje opiekuńcze postawy wobec roślin i zwierząt, zwraca uwagę na harmonię panującą w przyrodzie, a także uświadamia jej znaczenie w życiu człowieka. Opieka m. in. nad zwierzętami sprzyja wyrabianiu odpowiedzialnych zachowań dzieci. Obserwując efekty swoich działań, zauważają, że ich starania były ważne i pożyteczne. Wyrabianiu troski



o otoczenie przyrodnicze sprzyja włączanie wychowanków w akcje.

W przedszkolu w Zakliczynie już trzeci rok z rzędu organizowana była akcja „Pomóżmy leśnym zwierzętom przetrwać zimę”. W tym celu 27 października br. dzieci z Przedszkola Publicznego Nr 1 w Zakliczynie i z Oddziału w Lusławicach udały się na spotkanie z panem łowczym Janem Świdorskim do domku myśliwskiego w Kończyskach. Przedszkolaki wraz z nauczycielkami przekazały dla zwierząt zebraną

podczas prowadzonej akcji przyrodniczej karmę i z zaciekawieniem słuchały opowiadania pana łowczego o życiu i zachowaniu leśnych zwierząt przygotowujących się do zimy oraz o ich upodobaniach żywieniowych. Podziwiałały zgromadzone na sali trofea myśliwskie, poroża jeleni, wypchane zwierzęta - eksponaty: wydrę, borsuka, bobra wiewiórkę, skórę dzika, głowy jeleni oraz używany przez myśliwego sprzęt i ubiór. Dzieci zadawały pytania, włączały się w rozmowę. Na koniec spotkania pan łowczy przygotował dla małych gości słodki poczęstunek.

Zamierzamy nadal kontynuować czynności zmierzające do rozbudzania w dzieciach uczuć podziwu i szacunku dla przyrody oraz do uświadomienia jaką odpowiedzialność ponosi człowiek za środowisko naturalne.

Składamy serdeczne podziękowania Kołu Łowieckiemu „Melsztyn” i panu łowczemu Świdorskiemu za zaproszenie przedszkolaków, a także wszystkim rodzicom i dzieciom za zaangażowanie i aktywne włączenie się w tę akcję i ogromną wrażliwość na potrzeby leśnych zwierząt.

**Tekst i fot. Katarzyna Pałucka,
Bożena Kielbasa**

Święto Pluszowego Misia



Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DZIAŁALNOŚCI PLUSZOWEGO MISIA, KTÓRY PRZYPADA 25 LISTOPADA, DZIECI, NAUCZYCIELE I RODZICE Z ZESPOŁU SZKOŁY PODSTAWOWEJ I PRZEDSZKOŁA W GWOŹDZCU WŁĄCZYLI SIĘ W SZKOLNĄ AKCJĘ, TRWAJĄCĄ OD 21 LISTOPADA DO 5 GRUDNIA. NAD JEJ KOORDYNACJĄ CZUWAŁ WYCHOWAWCA KLASY I. CELEM AKCJI BYŁO PROPAGOWANIE CZYTELNICTWA, NA KTÓRE SZCZEGÓLNIE W OSTATNIM CZASIE KŁADZIE NACISK NASZA SZKOŁA ORAZ WDRAŻANIE DO OPIEKI NAD ZABAWKAMI, CO UCZY TEŻ SZACUNKU WOBEC LUDZI I ZWIERZĄT.

W specjalnie stworzonej gazecie można było przeczytać m. in. o historii tego święta oraz najbardziej popularnych misiach. Uruchomiono „misiową biblioteczkę”, do której każdy mógł przynieść książeczkę o misiu. W czasie trwania akcji czytano na zajęciach, a także lekcjach bibliotecznych wiersze, bajki i opowiadania o misiach. Zapraszano również rodziców, którzy w klasach czytali książeczki o tej

tematyce. Dzieci przynosiły swoje ulubione misie na szkolną wystawę w krainie „Misiolandii”, powstałą na pierwszym piętrze naszej szkoły, gdzie w czasie przerw miło spędzały czas oraz wykonały portrety misiów zdobiące szkolny korytarz. Chętne dzieci uczestniczyły w warsztatach plastycznych, na których wykonały okazałe misie z masy solnej. Starsi uczniowie napisali wypracowania o swoich przytulankach, nagro-

dzone na podsumowującym akcję apelu szkolnym. Wtedy też najlepiej czytający uczniowie z klas młodszych odczytali popularne wiersze o misiach.

Ponadto zorganizowano również zabawę andrzejkową z misiami, na której nie zabrakło zabaw i piosenek o misiach, a także misiowych opasek na głowach uczestników oraz mikołajkowe oglądanie bajek z cyklu „Przygody Misia Uszatka” na dużym ekranie.

Wszystkim biorącym udział w tej sympatycznej akcji serdecznie dziękujemy i zachęcamy do opieki nad swoim misiem nie tylko od święta, ale i na co dzień, bo przecież: „Czy to jutro czy to dziś, wszystkim jest potrzebny Miś”!

Tekst i fot. Monika Dudek

**Zachęcamy
do reklamy!**

**zadzwoń tel. 14-628-33-31 lub napisz
glosiciel@zakliczyn.pl**

Laureatki konkursu historycznego w Pałacu Prezydenckim

W DNIU 22 LISTOPADA 2014 ROKU DO MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO W WARSZAWIE PRZYJECHALI WRAZ Z OPIEKUNAMI, DYREKTORAMI SZKÓŁ, WŁADZAMI SAMORZĄDOWYMI I RODZICAMI NA UROCZyste PODSUMOWANIE LAUREACI OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU HISTORYCZNEGO PT. „100. ROCZNICA POWSTANIA LEGIONÓW POLSKICH”. KONKURS ZOSTAŁ ZORGANIZOWANY PRZEZ ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ IM. MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO. HONOROWY PATRONAT OBJĄŁ SZEF BIURA BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO GENERAL STANISŁAW KOZIEJ.

I etap konkursu odbył się na szczeblu okręgów ZOR RP w porozumieniu z wojewódzkimi kuratorami oświaty. W II etapie nastąpiła ocena prac wyselekcjonowanych w I etapie przez Główną Komisję Konkursową. Do konkursu zgłoszono 937 szkół z całej Polski. Główna



Komisja Konkursowa, na czele której stanął prof. zw. dr hab. Artur Kijas z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz członkowie komisji: prof. zw. dr hab. Kazimierz Pająk, prof. dr hab. Tadeusz Walas, dr Wiesław Światłowski, dr Tadeusz Nowacki, oceniła prace i wyłoniła laureatów.

W kategorii szkół podstawowych II miejsce zajęły uczennice naszej Szkoły z klasy VI b Karolina Malisz i Patrycja Robak. W pracy badawczej zatytułowanej „By nie zaczął czas i niepamięć” przedstawiły szereg działań historycznych, patriotycznych i modlitewnych jakie podjęły w szkole na temat historii Legionów Polskich i śladów, jakie pozostawili legionieści w naszym regionie. Opiekunem pracy była nauczycielka historii p. Anna Okońska. Dyrektorzy szkół laureatów tego konkursu otrzymali kryształowe puchary, dyplomy i listy gratulacyjne, które w imieniu szefa Bezpieczeństwa Biura Narodowego wręczył dr Lech Konopka – Dyrektor

Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi w BBN. Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody ufundowane między innymi przez Prezesa Rady Ministrów, Ministra Obrony Narodowej, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Szefa Sztabu Generalnego RP, Dowódcę Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych. Po uroczystej Gali uczniowie, opiekunowie, dyrektorzy, rodzice i goście zostali zaproszeni przez Pana Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego do zwiedzenia Pałacu Prezydenckiego.

Gratuluje uczennicom oraz p. Annie Okońskiej tak wspaniałego sukcesu naukowego. Dziękuję również władzom Gminy Zakliczyn za nieodpłatne udostępnienie transportu, dzięki czemu możliwy był wyjazd laureatek wraz z opiekunem i rodzicami na uroczystą Galę konkursową do Warszawy.

Józef Gwiżdż
dyrektor szkoły

Podróż wehikułem czasu



skie i opowieści softysa o produkcji miodu we własnej pasiece, jego zastosowaniu w dzisiejszych czasach i produktach z niego otrzymywanych. Podczas krótkiego spaceru do lasu poznaliśmy kawałek tamtejszej historii. Dopelnieniem radosnych chwil były pyszne pierogi, które pod koniec wycieczki zagościły na stołach w wielkich misach przygotowane przez miejscowe kucharki. Wiedza zdobyta na zajęciach oczywiście została zweryfikowana. Ostatnim punktem programu było rozwiązywanie krzyżówki, a nagrodą dla zwycięzców, jak to na prawdziwą podróż wehikułem przystało - był lot do nieba! Nie! Oczywiście, że nie na samodzielnie wykonanych miotłach..., choć niektórzy uczniowie mają do tego specjalne predyspozycje. Jeśli chcecie dowiedzieć się co to za wehikuł - zobaczcie zdjęcia na stronie ZSPiP w Filipowicach i przeżyjcie to z nami jeszcze raz.

Bardzo dziękuję organizatorom, czyli ludziom pozytywnie zakręconym z wioski tematycznej Ruda Kameralna oraz właścicielowi agroturystyki „U Lupy”. Było wesoło, edukacyjnie, gościnnie. Super!

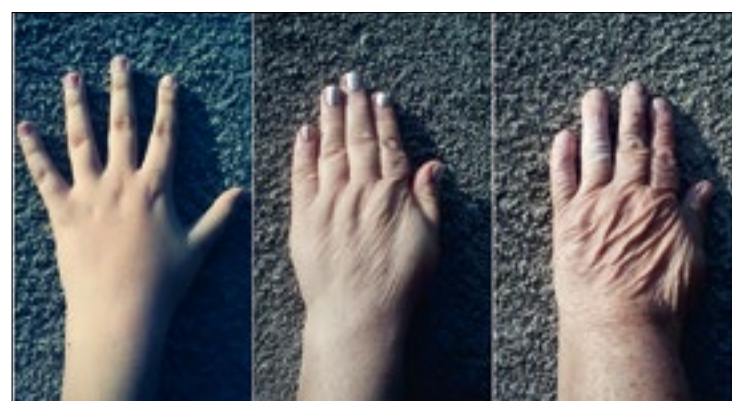
Iwona Gurgul
dyrektor szkoły

przez kolorowo ubrane dziewczyny. Prowadziły zabawy integracyjne z chustą animacyjną, skakanką, zadawały dzieciom zadania do wykonania i mobilizowały do rywalizacji. Były też warsztaty pszczelar-

UCZNIOWIE ZESPOŁU SZKOŁY PODSTAWOWEJ I PRZEDSZKOŁA W FILIPOWICACH WYRUSZYLI W PODRÓŻ, W KTÓREJ MIELI MOŻLIWOŚĆ PRZENIEŚĆ SIĘ Z TERAZNIEJSZOŚCI DO CZASÓW BABĆ I DZIADKÓW. NIE ZROBILI TEGO CZYTAJĄC KSIĄŻKI, OGŁADAJĄC FILMY CZY SŁUCHAJĄC OPOWIEŚCI. WSZYSTKO PRZEŻYLI I DOŚWIADCZYLI NA WŁASNEJ SKÓRZE PODCZAS WYCIEZKI ZORGANIZOWANEJ PRZEZ POZYTYWNE ZAKRĘCONYCH MIESZKAŃCÓW RUDY KAMERALNEJ.

Także tam byłem, widziałam, przeżyłam, zasmakowałam. Jechałam furmanką, miałam mąkę w żarnach, z której ugniatałam ciasto. W maśniczce robiłam masło, jadłam wykonane i upieczone placki na blasze ze smakowitym masłem i miodem zebrany prosto z plastr. Wykonywałam miotłę skrabakę, którą później pięknie dzieci zamiały podwórko.

„Ciężką” pracę przerywały ciekawe zajęcia organizowane



Poetycko-fotograficzny sukces gimnazjalistki z Zakliczyna

27 LISTOPADA BR. W PUBLICZNYM GIMNAZJUM IM. JANA PAWŁA II W IWKOWEJ ODŁYŻYŁ SIĘ IX MIĘDZYGIMNAZJALNY KONKURS POETYCKO-FOTOGRAFICZNY „MOJE MYŚLI, MOJE UCZUCIA, MOJE ŻYCIE...”

Prace konkursowe oceniali: pan Adam Bujak – światowej sławy artysta, który zasłynął przede wszystkim jako fotograf Jana Pawła II oraz dr hab. Marek Karwala z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Gośćmi specjalnymi byli również m.in.: pan Ryszard Ostrowski z Małopolskiego Kuratorium Oświaty oraz ks. Krzysztof Orzeł z radia RDN Małopolska.

Głównym założeniem konkursu jest rozbudzanie wyobraźni twórczej oraz poszukiwanie talentów wśród młodzieży gimnazjalnej, która za pomocą poezji i fotografii chce opowiadać o swoich uczuciach. Konkurs daje autorom możliwość zaprezentowania własnych tekstów oraz promuje twórczość literacką i fotograficzną poprzez wydanie tomiku wierszy i zdjęć.

Do konkursu napłynęło 57 prac z 24 gimnazjów. Uczestnicy konkursu przyjechali z Nowego Sącza, Tarnowa, Krakowa, Brzeska, Nowego Wiśnicza, Królówki, Łosiny Dolnej, Zakliczyna, Złotej, Tymowej, Łaskowej, Ujanowic, Sufczyń, Żegociny, Leszczyny, Wojakowej, Jadownik, Złotej, Jurkowa, Tęgoborzy i Iwkowej.

Uczennica Gimnazjum w Zakliczynie Angelika Nowak z klasy III c

zdołała w tym konkursie Nagrodę Główną: „Interpretacja wiersza fotografii” oraz wyróżnienie w kategorii „Interesujące zdjęcie”.

Gratuluje sukcesu uczennicy, a p. Agnieszce Mazgaj dziękuję za przygotowanie jej do konkursu.

Józef Gwiżdż, dyrektor szkoły

KONKURSOWY WERSZ ANGELIKI:

Pogoń-trwanie-podróż

*Zatrzymaj się, spójrz za siebie
Dziś wokół ciebie są wszyscy
Jutro może nie być nikogo*

*Zatrzymaj się – pomyśl
Prześń ścigać się z czasem
Z nim nie wygrasz
Zyskasz jedynie ból i cierpienie*

*Zatrzymaj się nim twoje życie
stanie się pustką
Bo kiedy zabraknie w niej
miejsca dla uczuć
Zabraknie go także dla ciebie*

*Zatęsknisz wówczas za radosnym
śmiechem dziadka
Zabraknie ci złotych rad
ukochanej mamy
Nie chcesz tego.*

*Zatrzymaj się i docień życie
Bo potem może być na to za późno
Kaźda stracona dziś chwila
nigdy nie wróci
A więc zadaj sobie pytanie:
Czy naprawdę warto?*

Zatrzymaj się – pomyśl.



Udana kwesta na renowację kapliczki

2 LISTOPADA BR., W DZIEŃ ZADUSZNY, WZOREM LAT UBIEGŁYCH, NA CMENTARZU PARAFIALNYM W ZAKLICZYNIE UCZNIOWIE ZESPOŁU SZKOŁY PODSTAWOWEJ I GIMNAZJUM W ZAKLICZYNIE WRAZ Z NAUCZYCIELAMI I RODZICAMI ZBIERALI PIENIĄDZE NA DOKOŃCZENIE REMONTU KAPLICZKI MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI.



Mieszkańcy Zakliczyna i okolic oraz goście odwiedzający groby swoich najbliższych w tym roku również nie szczędzili grosza. Kwestująca młodzież spotkała się z ogromnym uznaniem za podjęcie takiego działania. W organizację kwesty włączyło się w tym roku

bardzo wiele osób, którym szczerze dziękujemy.

Szczególne podziękowania przekazujemy Księdzu Proboszczowi Pawłowi Mikulskiemu oraz rodzicom uczniów, bez których tegoroczna zbiórka nie mogłaby się odbyć.

**UCZNIOWIE I NAUCZYCIELE
ZSPiG W ZAKLICZYNIE**

„Europa in der Schule” w ZSP

TO JUŻ STAJE SIĘ POWOLI TRADYCJĄ, ŻE UROCZYSTE ROZDANIE NAGRÓD W MIĘDZY-NARODOWYM KONKURSIE PLASTYCZNYM „EUROPA IN DER SCHULE” ODBYWA SIĘ W AULI ZSP W ZAKLICZYNIE. W TYM ROKU AŻ 31 OSÓB Z ZAKLICZYNĄ I OKOLIC ODEBRAŁO 30 PAŹDZIERNIKA DYPLOMY I NAGRODY Z RĄK PRZEDSTAWICIELA EUROPA-UNION RHEINLAND – PFALZ W NIEMCZECH PANA MANFREDA DÄUWELA.

Konkurs ten jest prowadzony od ponad 60 lat i kierowany do uczniów wszystkich typów szkół w Niemczech i w Polsce. Celem konkursu jest poszerzenie i pogłębienie wiedzy uczniów na temat integracji europejskiej. Mottem przewodnim tegorocznego konkursu było pytanie: Jak chcemy żyć w zjednoczonej Europie? Uczniowie wnikliwie zastanawiali się między innymi nad problemem: Work-Life-Balance, czyli jak rodzice mogą pogodzić swoją pracę z obowiązkami wobec rodziny, jak w obecnych czasach można uzyskać równowagę pomiędzy pracą (karierą i ambicją) a życiem prywatnym?

Wśród laureatów tegorocznej edycji konkursu znaleźli się uczniowie Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Nr 4 w Przydonicy: Barbara Mlyczyńska, Karolina Berdychowska, Kamila Krzyżak; Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Paleśnicy: Natalia Kołdras. Oliwia Chrobak, Magdalena Krupska, Wiktoria Wielek; Szkoły Podstawowej w Wierzchosławicach: Maksymilian Jaros, Mateusz Zabawa, Martyna Tomulik, Andrzej



Od lewej: Anna Olszańska - dyrektor ZSP w Zakliczynie, Jerzy Pantera - były kurator oświaty w Tarnowie, Weronika Kwiek z Gimnazjum w Zakliczynie – laureatka drugiego miejsca, Manfred Däuwel - przedstawiciel Europa-Union Rheinland – Pfalz w Niemczech

Buczek, Wiktoria Galary, Klaudia Faliszewska; Gimnazjum w Zakliczynie: Renata Górka, Justyna Strojna, Daria Malisz, Weronika Kwiek, Kinga Mróz, Ewelina Margosiak, Rafał Niemiec; Szkoły Podstawowej w Jaworsku: Oliwia Wróbel, Filip Marek, Magdalena Bojdo, Mikołaj Kapusta, Michał Bojdo, Aleksandra Smoleń oraz uczennice ZSP Nr 2 w Brzesku: Joanna Wiśniowska, Klaudia Rams. Nagrodzeni zostali również uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie: Monika Czech, Marlena Gądek, Angelika Maślanka, Kaja Sulima oraz Liceum Akademickiego Korpusu Kadetów w Łysej Górze: Angelika Ryś.

Na zakończenie uroczystości dyrektor szkoły pani Anna Olszańska poinformowała zebranych o innowacyjnym projekcie edukacyjnym, w którym bierze udział ZSP w Zakliczynie pn. Małopolska Chmura Edukacyjna. Głównym założeniem projektu jest stworzenie ram współpracy szkół wyższych ze szkołami ponadgimnazjalnymi dla rozbudzenia zainteresowań małopolskiej młodzieży kierunkami zgodnymi z inteligentną specjalizacją regionu.

Jeżeli ktoś jest zainteresowany udziałem w tegorocznej, już 62. edycji konkursu, to proszę o kontakt na adres: izabelawrobel@wp.pl.

Tekst i fot. Izabela Wróbel



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Gmina Zakliczyn w partnerstwie z gminami: Wierzchosławice, Pleśna, Radłów oraz Szczurowa realizuje projekt pt. „Wdrożenie standardów świadczenia elektronicznych usług publicznych – ePUAP w gminie: Wierzchosławice, Pleśna, Radłów, Szczurowa, Zakliczyn”. Celem projektu jest rozwój standardów świadczenia elektronicznych usług publicznych oraz elektronizacja wymiany korespondencji za pomocą ePUAP a przy tym, podniesienie świadomości obywateli oraz promocja wzrostu wykorzystania elektronicznych usług publicznych świadczonych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Projekt swoim zakresem obejmuje m.in.:

- stworzenie systemu informowania/powiadamiania mieszkańców za pomocą sms/e-mail
- przygotowanie i uruchomienie usług elektronicznych na ePUAP
- uruchomienie/rozbudowę Systemu Informacji Przestrzennej SIP
- otwarcie Punktu Potwierdzania Profilu Zaufanego
- utworzenie Punktu Informacji dla mieszkańców (e-BOK)
- stworzenie Portalu Klienta e-Urząd w gminach Wierzchosławice, Pleśna, Zakliczyn
- poszerzenie elektronicznego systemu obiegu dokumentów w gminach Wierzchosławice i Radłów
- przeprowadzenie szkoleń dla pracowników samorządowych

Realizacja projektu zaplanowana została w okresie od 1.06.2014 do 30.09.2015

Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Poddziałanie 5.2.1 Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej.



Gmina Wierzchosławice



Gmina Pleśna



Gmina Radłów



Gmina Szczurowa



Gmina Zakliczyn

W ogródku u Pana Boga,

CZYLI PASJE PLEBANA Z DZIERŻANIN

W Gościu Niedzielnym napisali po peregrynacji w Dzierżaninach o „trzech kościółkach” w parafii; jeden to drewniany, zabytkowy pod nowym gontem, sprowadzony z Janowic, zdobiony miejscowy cmentarz, drugi okazałszy, murowany, pobudowany w latach 70. ubiegłego wieku, wyróżniający się w centrum wsi, a trzeci – żywy, z krwi i kości. W seminarium nazywali go „kapliczką”, od nazwiska. To już 35 lat jak służy Bogu i ludziom, a w tej urokliwej wsi na skraju gminy pracuje od 10 lat. I jeszcze jedna rocznica: ks. proboszcz Wojciech Kościółek właśnie ukończył 60. rok życia. Po wyświęceniu przebywał w wielu parafiach, by w końcu osiąść w Dzierżaninach, parafii w dekanacie

z zakliczyńskim założonej całkiem niedawno, bo w roku 1996. Poprosił biskupa o niewielkie probostwo, bowiem dopadły go nieprzyjemne dolegliwości, obawiając się o szwankujące zdrowie, szukał miejsca z dobrym klimatem. I tak trafił tutaj. Parafia liczy nieco ponad 400 dusz, jest najwyższe położona w gminie (na wysokości Jamnej). Należą do niej Dzierżaniny, parę domów w Borowej, Bujnego i Roztoki-Brzeziny. Pierwszym proboszczem był tu ks. Czekaj, drugim ks. Kabat. Ludzie trzymają się razem, nie zapominając o swojej świątyni i dobrodusznym proboszczu, pochodzącym z Kamionki Wielkiej k.



Z ukochanymi rybkami, na ścianach fragment jego kolekcji ikon

z zakliczyńskim założonej całkiem niedawno, bo w roku 1996. Poprosił biskupa o niewielkie probostwo, bowiem dopadły go nieprzyjemne dolegliwości, obawiając się o szwankujące zdrowie, szukał miejsca z dobrym klimatem. I tak trafił tutaj. Parafia liczy nieco ponad 400 dusz, jest najwyższe położona w gminie (na wysokości Jamnej). Należą do niej Dzierżaniny, parę domów w Borowej, Bujnego i Roztoki-Brzeziny. Pierwszym proboszczem był tu ks. Czekaj, drugim ks. Kabat. Ludzie trzymają się razem, nie zapominając o swojej świątyni i dobrodusznym proboszczu, pochodzącym z Kamionki Wielkiej k.



Ks. Wojciech zamyśla o witrażach w świątyni

Nowego Sącza. Z bratem Stanisławem, starszym o sześć lat – również w stanie kapłańskim – odwiedzają się regularnie, mimo że ten pracuje w Austrii od ponad 25 lat wśród tamtejszej, dobrze zorganizowanej i aktywnej społeczności w Ernstbrunn, w regionie Niedersterreich.

Ks. Wojciech na pierwszym miejscu stawia kapłaństwo i sprawy związane z jego powołaniem. W swoim urokliwym kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, w którym

- Biskup Ordynariusz pięknie do nas mówił, chwalił nas za śpiew. Muszę pochwalić moich parafian, ładnie śpiewają, mają takie góralskie głosy, a więc dwa razy się modlą. Mamy śpiewniki, a to dla mnie ważna sprawa, bo przy Eucharystii nie lubię pośpiechu – podkreśla ks. Kościółek.

Ceni sobie pracowitość, zaradność, umiejętność korzystania z darów Bożych. Kocha przyrodę, dlatego tak umiłował św. Franciszka, drugi jego ulubiony święty to o. Pio, podziwiany za humor i otwartość, a trzeci to św. Wojciech – przewodniczy duchowi.

Na plebanii dogląda kwiatów, wszędzie pełno doniczek, zaczął od kaktusów. Otoczenie kościoła i plebanii w sezonie tonie w kwiatkach, najwięcej jest ulubionych róż. Proboszcz może liczyć na pomoc parafianek przy pielęgnacji ogrodu.

- Niewielka parafia, ale to w większości dobrzy ludzie. Wspierają mnie. Dzielą się chętnie swoimi darami ziemi, czy to jajko podrzucą, kiełbasę, serek albo warzywa i owoce na przetwory - jestem im wdzięczny. Nagromadzili tyle drewna, że położyliśmy gont na ścianach cmentarnej kapliczki i jeszcze starczyło na zapłatę za tę robotę – zachwala ks. Wojciech.

W przykościelnej plebanii spora kolekcja pięknych ikon, większość napisana przez wspomnianego artystę, Roberta Rumina, niektóre przywiózł z Moskwy i Ukrainy, kilka z nich ofiarowali przyjaciele. Ponadto ściany mieszkania zdobió obrazami kościołów z parafii, w których przebywał, oraz portrety rodziców i świętych. W jadalni dogląda kolorowych rybek pływających leniwie w zadbany, dużym akwarium na 150 litrów. To kolejne pasje.

Ks. Wojciech Kościółek wiele podróżuje. Ostatnio przebywał w Chinach, zauroczył go chiński mur i architektura. Co roku gdzieś się wybiera w ramach urlopu, raczej w zorganizowanej formie, wyszukuje atrakcyjne oferty biur podróży. Włochy - Rzym, Wenecję, Giovanni

Rotondo - zwiedzał na własną rękę: - Mimo pewnych kłopotów z orientacją w terenie, byłem bardzo zadowolony, bo udało mi się odprawić Mszę św. z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Castel Gandolfo, 26 lipca roku 1999. To był jeden z najpiękniejszych dni mojego życia. Nie zapomnę momentu, gdy podczas audiencji generalnej popatrzył mi w oczy, jak ojciec na syna, widać było promieniującą z twarzy dobroć, trzymał garść różańców w ręku, modliłem się w duchu o jeden, a otrzymałem wszystkie! Cierpiałem wówczas na poważną chorobę związaną z wątroba, modliłem się o pokrzepienie, i wtedy po wizycie u Ojca Świętego te dolegliwości ustąpiły!

Odwiedził praktycznie wszystkie europejskie sanktuaria, był w Guadelupe w Meksyku, gdzie – jak mówi – podobnie jak w Fatimie poczuł obecność Matki Bożej. Pamiątką z podróży do Etiopii jest afrykański obrazek Ostatniej Wieczerzy. Uniknął malarii, ale dwóch uczestników wycieczki zapadło na tę przykrą chorobę. Największe wrażenie zrobiły na nim kościoły kute w skale, wpisane na listę UNESCO, bliskość krokodyli i niesamowita bieda. Niestety, również z powodu lenistwa tubylców. Taka mentalność: - Co ciekawe, nie mają w co się ubrać, nie mają co jeść, nie mają pracy, ale wszyscy uśmiechnięci i radośni. W Stanach Zjednoczonych zwiedzał liczne parki narodowe. Jego pragnieniem jest odwiedzić wszystkie kontynenty.

Przed dziesięcioma laty, gdy ks. Kościółek przybył do parafii, postanowił założyć ogródek.

- Z pomocą Mieczysława Świderskiego nawiozłem sobie ziemi przy plebanii i nasadziłem różnych roślin, wszystkiego po trochu: ogórków, buraczków, wszelakich jarzyn.



Parka koników polskich przepada za suchym chlebem

Potem posadziłem drzewka i krzewy owocowe, maliny, truskawki, porzeczki i zioła (miętę, melisę, lubczyk). I coś trzeba było z tym zrobić. Poprosiłem życzliwych ludzi, żeby mi pomogli przy przetworach. I tak co roku mam ogromne ilości słoików z ekologicznym upraw w tym znakomitym klimacie. Z takiej małej uprawy, z lasów i z darów dobrych ludzi mam rocznie 2-3 tysiące słoików, nie licząc suszu, fasoli, groszku, ziół, soków i wina – cieszy się ks. Wojciech.

Trzy lata temu pojawiły się dwa spokojne koniki, które cieszą oko plebana i dzieci. No i gospodarz zyskał tak cenny obornik, jako podłoże do ekologicznych upraw. Samych buraczków z tego roku w różnych postaciach na cztery sposoby stoi na półkach 450 słoików. Ogórków – prawie 200 kg na sześć sposobów przerabianych. Receptury sprawdzone, modyfikowane, z sercem, dlatego niechętnie dzieli się przepisem, choć marzy mu się większa produkcja z udziałem całej wsi i spółdzielni

socjalnej, by te cudenka sprzedawać na rynku. Obustrzenia, głównie sanepidu, skarbówki, tymczasem nie pozwalają na szerszą produkcję. Powiedzmy sobie szczerze: produktów, które od ręki przyjmą miastowi.

- Rozprowadzam te przetwory po znajomych, niektórzy nawet składają



W plebańskiej piwniczce...

ofiara na parafię z tego tytułu. Mam dużo rodziny, przyjaciół, na Śląsku, w Gdańsku, wręczam im te ekologiczne upominki. Całość zapasów w ciągu roku się rozchodzi. Soki robię z malin, miętę, kwiatu czarnego bzu, z czarnej i czerwonej porzeczki, z wiśni, czernic, gruszek, z jabłek, a nawet z buraczków. Przepadam za grzybami, a okoliczne lasy obfitują w runo. W różnych postaciach suszę i marynuję: z borowika, borowika ceglstoporego (pociec), dużo z rydza, np. w sosie pomidorowym, z miodem, ponadto podgrzybki, kurki i kozak w sałatce. Nie zapominam o kapuście kiszzonej w litrowych słoikach

i kurkumą, z buraczkami, sałatka tradycyjna z cukinii. Sałatek jest więcej: z zielonych pomidorów, z czerwonej kapusty, z fasolki z ogórkami i przecierem pomidorowym, bardzo dobra w smaku z buraczków, z marchewką, białą kapustą i cebulą. Kompoty z gruszek i jabłek. Tarta reneta na szarlotkę. Buraczki z chrzanem, cukinią, czosnkiem, papryką. Wszystkie te przetwory fanstatycznie smakują i są zdrowe. Zero chemii, zero konserwantów. Wszystkie produkty pochodzą z ekologicznej działki proboszcza, lasów i darów miejscowych gospodarzy.

Wszystko wymaga czasu i pracy, ale warto. Choćby dla zdrowotności i relaksu. Piwnica plebanii to prawdziwa przetwórnia. W kilku pomieszczeniach regały uginające się od specjalów, kuchenka, spiżarnia i miejsce do degustacji. W pomieszczeniach unosi się zapach kapusty kiszzonej, co sama idzie w usta. Ksiądz Wojciech chętnie dzieli się swoimi wyrobami. Gdyby jeszcze okleić słoik ładną metką i wypuścić na rynek? Marzenie. A może zainteresuje się współpracą Spółdzielnia Socjalna „Serce Pogórza” działająca w pobliskiej szkole, a może Grupa Odrolnika z Rzuchowej, które ma zamiar uruchomić w swojej nowej, okazałej siedzibie, zbudowanej z unijnej dotacji, przetwórnę warzyw i owoców? Ten ewentualny mariaż przyniosłby same korzyści.

Plebana z górskich Dzierżanin zadziwia pomysłowością i pracowitością, którą wyniósł z domu rodzinnego, no i pomyśleć na życie. Rodzice wpoili mu zasadę, że nie wolno marnować czasu. Dlatego ks. Wojciech ciągle znajduje sobie jakieś zajęcia, bo powiada, że jak się coś lubi, to i czas się znajdzie. Pokochał Dzierżaniny, mimo że z pokorą podchodził do decyzji o skierowaniu go do coraz kolejnych miejsc pobytu; tam szedł, gdzie posłali: - Odpowiada mi ta parafia i okolica, ja kocham śpiew, kocham liturgię, mam w miarę życzliwych parafian, są przepiękne góry i lasy, mam tu swoje pasje, które tutaj się narodziły, bo tu są możliwości, a jako wikary nie miałem takich udogodnień. Chciałbym coś jeszcze uczynić dla tych moich parafian. Pozostawić trwałe ślad po sobie. Na chwałę Bożą!

Tekst i fot. Marek Niemiec
PS. Zainteresowanym podajemy adres mailowy parafii:
wkapliczka51@interia.pl



Kościół parafialny pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Dzierżaninach



MURBET
1946 ZAKLICZYN
**BETONIARNIA
ZAKLICZYN**
UL. TARNOWSKA 1

tel./fax. 14 66 53 426 Pon.-Pt.: 7:00 - 16:00
kom. 788 947 363 Sobota: 7:00 - 13:00
mail. murbet@onet.pl

- KRĘGI BETONOWE
- KORYTKA ŚCIEKOWE
- BLOCZKI BETONOWE
- PŁYTY JUMBO, IOMB
- PŁYTY AŻUROWE, DROGOWE
- KRUSZYWO, PIASEK
- BETON TOWAROWY
- ZAPRAWY CEMENTOWE

DSD **STUDNIE**
technologie i doradztwo
ODWIERTY PIONOWE
POMPY CIEPŁA

TEL. 888 117 356 www.studniedsd.pl

NITUS
Piotr Nowak

OKNA

BRAMY

DRZWI

nowość

**PRODUCENT
DRZWI I OKIEN PCV**
ZAWADA LANCKOROŃSKA 9
ZAKLICZYN 32-840
tel.: +48 14 691 05 17
e-mail: okna@nitus.pl
www.nitus.pl

W OFERCIE RÓWNIEŻ:
BRAMY SEGMENTOWE
GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE
STOLARKA ALUMINIOWA I PPOŻ
KOMÓRKI LOKATORSKIE

WINK HAUS KBE

**Kancelaria Radcy Prawnego
Sławomir Wypasek**

**Sławomir Wypasek
Radca Prawny**

Faściszowa 103 32-840 Zakliczyn s.wypasek@vp.pl
Nip 8691611904 Oddział Tarnów www.radca-wypasek.pl
Regon 120185073 ul. Targowa 10 tel. +48 14 665 22 23
33-100 Tarnów kom. +48 603 663 486

Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska”
Zakliczyn, ul. Spokojna 1
tel. 14-66-53-406, 14-665-34-91
Tradycje handlowe od 1925 roku!

GS „SCh” poleca:
» szeroki asortyment w placówkach handlowych
» urozmaiconą ofertę domu towarowego
» pierwszorzędny chleb i inne wypieki z własnej piekarni
» powierzchnie i lokale do wynajęcia

Zachęcamy do korzystania z naszych usług!

Stacja Kontroli Pojazdów Kazimierz Bednarek
Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SPU Zakpol)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:
- samochodów osobowych
- samochodów dostawczych
- ciągników rolniczych
- pojazdów zasilanych LPG
- pojazdów sprowadzanych z zagranicy
- pojazdów pokolizyjnych
- motocykli

Ponadto:
- komputerowe ustawienie zbieżności kół
- analiza spalin
- kontrola amortyzatorów
- montaż instalacji gazowych BRC

Zapraszamy i życzymy szerokiej drogi!
Stacja czynna:
pon.-pt w godz. 7-18
w soboty w godz. 7-14
tel. 14-66-53-794

ŚWIĄTECZNE PRZEPISY PANI BASI



Rolada

ŚWIĘTA ZA PASEM, JUŻ NIEBAWEM ZASIĄDZIEMY DO KOLACJI WIGILIJNEJ, ZAŚPIEWAMY NASZE PIĘKNE, POLSKIE KOŁĘDY, A O PÓŁNOCY PÓJDZIEMY RAŻNO NA PASTERKĘ. W BOŻE NARODZENIE NA STOLE POJAWIĄ SIĘ ŚWIĄTECZNE SPECJAŁY, A POD CHOINKĄ PREZENTY. PANI BARBARA ZYCH Z KOŃCZYSK – WŁAŚCICIELKA GOSPODARSTWA AGROTURYSTYCZNEGO „ZIOŁOWA DOLINA” I LIDERKA GRUPY ODRODNIKA, STOWARZYSZENIA PROPAGUJĄCEGO EKOLOGICZNĄ ŻYWNOŚĆ, ZNANA Z KULINARNEGO TALENTU, ZAPROPONOWAŁA NASZYM CZYTELNIKOM KILKA SPRAWDZONYCH I SMAKOWITYCH POTRAW ŚWIĄTECZNYCH. WARTO SKORZYSTAĆ.

ROLADA Z KURCZAKA

Składniki:

- duży kurczak (ponad 2 kg)
- 2 średnie cebule
- pół kostki masła
- pół kg pieczarek
- 300 g sera żółtego

Kurczaka opłukać, rozciąć tak, żeby powstał prostokąt usuwając wszystkie kości, następnie lekko posolić i popruszyć pieprzem. Cebule drobno pokroić i usmażyć na maśle, dodać opłukane i pokro-

jone w plasterki pieczarki. Smażyć na wolnym ogniu, lekko posolone, aż odparują. Ser żółty zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Usmarzone pieczarki układamy na przygotowany prostokąt, posypujemy serem i zwijamy jak roladę, spinamy szpilkami lub wykałaczkami. Gotową roladę wkładamy na blachę wyłożoną folią aluminiową, smarujemy olejem, posypujemy słodką, mieloną papryką lub dowolną przyprawą w zależności od gustu. Pieczemy około półtorej godziny w temperaturze 200 stopni, podlewając wodą. Podajemy na gorąco, wychodzi 14 porcji.

ŚLEDZIE Z RODZYNKAMI

Składniki:

- pół kg śledzi solonych (filety)
- pół szklanki oleju
- duża cebula
- 200 ml przecieru pomidorowego
- łyżka octu
- łyżka cukru
- 5 łyżek wody
- 50 g rodzynek

Cebulę obrać i pokroić w krążki, zeszklić na wolnym ogniu. Dodać ocet, przecier, wodę i cukier, zagotować, dodać rodzynek, jeszcze chwile gotować, ostudzić i zalać śledzie na dwa dni, odstawiając w chłodne miejsce.

PALUSZKI SŁONE DO BARSZCZU

Składniki:

- pół kg mąki tortowej
- 130 g masła
- 3 żółtka
- 40 g drożdży
- pół litra mleka
- sól, kminek

Mąkę przesiać, posolić i posiekać z masłem. Drożdże rozpuścić w mleku z żółtkami i wlać do mąki, zagnieść ciasto. Z ciasta zrobić wałeczki o grubości 1 cm. Kroić wałeczki o długości 7-9 cm. Smarować białkiem, posypać kminkiem lub grubą solą. Piec w nagrzanym piekarniku na złoty kolor.

KULEBIAK

Składniki na ciasto:

- 1 kg mąki przenej
- 100 g drożdży
- kostka margaryny
- 2 jajka
- duża śmietana
- 2 łyżki cukru

Drożdże rozetrzeć z cukrem i śmietaną odstawić do wyrośnięcia. Mąkę przesiać, posiekać z margaryną, wlać wyrośnięte drożdże, dodać jajka i zagnieść ciasto.

Farsz: Półtorej kilograma kiszzonej kapusty ugotować i pokroić, 20 g suszonych grzybów ugotować i drobno pokroić, 2 średnie cebule drobno pokroić i usmażyć, dodać kapustę i grzyby. Ugotować szklankę fasoli „Piękny Jaś”. Wszystkie składniki farszu połączyć. Przyprawić do smaku solą i pieprzem. Ciasto podzielić na trzy i rozwałkować, na każdą część nałożyć farsz, zwinać jak roladę, odstawić do wyrośnięcia na 30 min. Przed pieczeniem posmarować roztrzepanym jajkiem. Piec w nagrzanym piekarniku 180 stopni przez 30 minut.

MAKOWIEC Z BAKALIAMI

Składniki:

Ciasto:

- 1 i 1/3 szklanki maku
- 3/4 szklanki cukru pudru
- pół kostki margaryny
- łyżeczka proszku do pieczenia
- cukier wanilinowy
- jajko

Zagnieść ciasto - rozwałkować i włożyć na przygotowaną blaszkę. Słoik powidła śliwkowego - posmarować ciasto.

- 200 g rodzynek
 - 150 g moreli - pokroić.
 - 150 g orzechów albo migdałów - posiekać.
 - 100 g daktyli - pokroić.
- Wszystkie bakalie wymieszać i posypać ciasto.
- 8 jabłek (szara reneta) zetrzeć na tarce i wyłożyć na bakalie.

Ciasto makowe:

- 3/4 szklanki mąki
- pół kostki margaryny
- 3/4 szklanki cukru pudru
- szklanka maku
- 4 jajka
- łyżeczka proszku do pieczenia
- aromat migdałowy

Mak zmielić. Margarynę utrzeć z żółtkami i cukrem, dodać mąkę i zmielony mak, proszek do pieczenia, białka ubić na sztywną pianę, dodać i lekko wymieszać. Wyłożyć na jabłka. Piec w nagrzanym piekarniku 170 stopni. Można polać lukrem.

PIERNIK DOMOWY

Składniki:

- 3 szklanki mąki tortowej
- 3 jajka
- szklanka cukru
- szklanka miodu
- szklanka mocnego naparu kawy
- 3/4 szklanki oleju
- opakowanie przyprawy korzennej do piernika
- łyżeczka sody oczyszczonej

Żółtka utrzeć z cukrem, dodać miód i gorący napar z kawy, mąkę, olej, przyprawę korzenną i sodę, dobrze wymieszać, na końcu dodać sztywno ubitą pianę z białek. Piec w średnio gorącym piekarniku 170 stopni około 20 minut. Po wyrośnięciu ciasta zwiększyć temperaturę do 200 stopni i piec jeszcze około 40 minut. Po wystygnięciu, posypać cukrem pudrem.

Smacznego! :-)



Kulebiak

**BUDOWA DOMÓW
ROBOTY ZIEMNE**

+ DOMY OD PODSTAW
+ OGRODZENIA + BRUKARSTWO
+ KANALIZACJE, DRENAŻE
+ REMONTY, ELEWACJE, ADAPTACJE PODDASZY

USŁUGI KOPARKO-LADOWARKA

alex4@vp.pl WWW.ALEXFHUP.PL

tel. 66 37 95 373

USŁUGI MINI KOPARKA, TRANSPORT WYWROTKA

Ubezpieczenia
Navigator

14 665 26 67
603 765 656

GALERIA ZAKLICZYN, Rynek 5

Czynne:

Poniedziałek - Piątek 8:00 - 15:30
Sobota 8:00 - 11:00

warta. Gothaer TUZ HDI ERGO HESTIA PZU Proama InterRisk i wiele innych



Ogromny plac otoczony budowlami, piramidami schodowymi z okresu Zapoteków

W krainie Majów i Azteków, czyli Meksyk historycznie i współcześnie

CZĘŚĆ 6

Tule, Mitla, Monte Albán, Izamal

W tej części zaproponuję kontynuację naszych spotkań z kolejnymi miejscami tego pięknego kraju. Swoją opowieść pragnę rozpocząć od niewielkiego miasta – **Santa Maria del Tule**, w meksykańskim stanie Oaxaca. Na terenie przykościelnym w tym miasteczku znajduje się charakterystyczne drzewo, cyprysnik meksykański. Nazywa się je „drzewem z Tule” (po hiszpańsku „El Arbol del Tule”). Dlaczego jest tak interesujące? Otóż jest kilka powodów. Według opisu znajdującego się pod drzewem, ma ono ponad 2000 lat, lecz szacunki naukowe wskazują na wiek pomiędzy 1433 a 1600 lat. Ze względu na swoje rozmiary jest to największe drzewo w Meksyku. To drzewo ma najszerzy pień na świecie.



Fragment kościoła w Santa Maria del Tule

Jego rozmiary, według danych z 2005 r.: obwód pnia 42,0 m, co oznacza jego średnicę – 14,05 m; wysokość drzewa wynosi 42 m, średnica korony – 56

metrów, a jej objętość to prawie 816 metrów sześciennych. Szacunkową masę tego drzewa ocenia się na 637 ton. Pień drzewa jest często rozszerzony u nasady i składa się z wielu pni. Drzewo zostało wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Jest wyższe od kościoła, przy którym się znajduje.

W 1990 roku stwierdzono, że drzewo powoli umiera, ponieważ jego korzenie zostały uszkodzone przez niedobór wody. Dodatkowym negatywnym czynnikiem wpływającym na jego wzrost jest bardzo duże zanieczyszczenie spowodowane nadmiernym ruchem samochodowym. Przez pobliską autostradę przejeżdża codziennie ponad 8 tysięcy samochodów. Warto wspomnieć w tym miejscu o przepięknym i zadbanym z wielkim pietyzmem otaczającym ogrodzie, pełnym niesamowicie wyglądających krzewów, przypominających na przykład ludzkie postaci. I te niesamowite kolory - zarówno krzewów, jak i kwiatów. Może kiedyś uda mi się



Widok na kościół św. Pawła - Mitla

napisać coś więcej o krajobrazach, roślinach, krzewach napotykanym w trakcie naszej podróży po Meksyku.

A teraz przemieścimy się do kolejnej miejscowości. Będzie to miasto **Mitla** założone około 500 roku przez Zapoteków. Znajduje się w pobliżu Monte Albán na Wyżynie Meksykańskiej. Najpierw wyjaśnienie. Zapotekowie to grupa

rdzennych mieszkańców Meksyku, którzy zamieszkują środkowo-wschodnią część stanu Oaxaca. Ich populacja liczy obecnie około 400 tysięcy. W czasach prekolumbijskich stworzyli jedną z trzech wielkich kultur mezoamerykańskich. Najważniejszym ośrodkiem tej kultury było miasto Monte Albán (o nim opowiem później), a także



Pień drzewnego kolosa



Tablice kamienne ze scenami z życia Zapoteków



Ruiny pałacu - Mitla

San Jose Mogote, Zaachila, Yagul, a także Mitla. Najbardziej znanym Zapotekiem w historii Meksyku był urodzony w 1806 roku meksykański polityk, a równocześnie prezydent tego kraju, Benito Pablo Juárez Garcia. Uważany jest za wybitnego przywódcę meksykańskiego, reformatora i demokrate. Był zwolennikiem równych praw dla Indian, obrońcą niepodległości Meksyku i bohaterem narodowym. Zmarł w 1872 roku na atak serca podczas pracy w swoim prezydenckim gabinecie w mieście Meksyk.

Powróćmy jednak do Mitli. Gdy Monte Albán opustoszało, czyli około 700-900 r., miasto Mitla zaczęło przeżywać swój największy rozwój. Pozostałością sztuki mezoamerykańskiej w tym mieście są ruiny pałacu zbudowanego przez Zapoteków. Zabudowania tego pałacu zostały umieszczone na niewysokich platformach zlokalizowanych wokół trzech połączonych ze sobą kwadratowych dziedzińców. Mogliśmy tutaj podziwiać geometryczne ornamenty, które zdobiły zarówno zewnętrzne, jak i wewnętrzne ściany pałacu. Różnorodne zdobienia w formie meandrow, rombów, zygzaków, plecionek, znajdują się na trzech poziomych pasach. W X wieku rozpoczął się upadek Mitli, a w XV wieku miasto to zostało zdobyte przez Azteków. W okresie kolonialnym, na jednej z platform pozostałej po świątyni Zapoteków zbudowano kościół. Obecnie jest to kościół San Pablo (św. Pawła). W 2010 roku ruiny Mitli zostały wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

Udajemy się teraz do starej stolicy Indian Zapoteków jeszcze z okresu prekolumbijskiego, **Monte Albán**. Miasto to zostało założone około 2500 lat temu, a w II wieku n.e. stało się ważnym ośrodkiem miejskim całej

Mezoameryki. Wtedy liczyło prawdopodobnie 25 tysięcy mieszkańców. Mimo że odkryto tu tylko około 10 procent pierwotnej zabudowy, jest to jedno z najciekawszych miejsc w Meksyku. Ruiny Monte Albán leżą na wysokości 1900 metrów n.p.m., w odległości 10 kilometrów od miasta Oaxaca. Nazwane zostało przez Zapoteków Danibaan – Święta Góra, Hiszpanie nazwali je Monte Albán – Biała Góra. Szczyt swojego rozwoju miasto przeżywało w VI wieku n.e. Z tego właśnie okresu pochodzą najstarsze świątynie. Ich cokoly zdobią hieroglify i płaskorzeźby przedstawiające „tancerzy”. Przedstawiają one wyobrażenia ludzi w nietypowych pozach, z zamkniętymi oczami. Ważny okres rozwoju Monte Albán jest związany z przybyciem na te tereny Zapoteków. Wzgórze zostało wyrównane, a na ogromnej platformie o wymiarach 950 x 450 metrów powstał zespół budowli, zlokalizowany wokół ogromnego placu o wymiarach 350 x 250 metrów. Na południu i północy powstały dwie wielkie świątynie zbudowane na tarasach piramid schodkowych. Jedna z nich (północna) zajmuje taras o powierzchni 50 tysięcy metrów kwadratowych, a przy niej znajdują się pozostałości kolumn o średnicy dwóch metrów. Na tym wielkim placu odnaleziono też stele, wykonane z kamienia i ozdobione reliefami, które przedstawiają zapotekich wojowników i ich jeńców. Opisy są zawarte w hieroglifach wykutych na kamieniach. Do tej pory jednak badacze nie potrafili odczytać ich znaczenia. Według archeologów, przedstawiają one rytualny taniec lub ofiary składane bogom. We wschodniej zaś części tego placu znajduje się boisko do rytualnej gry w piłkę, którą można by nazwać pelotą Zapoteków.

Uważa się, że okres zapoteki w historii Monte Albán był czasem największego rozwoju tego ośrodka. Jednak to miasto około 700 roku (z nieznanych przyczyn) zaczęło pustoszeć, a Zapotekowie przenieśli się do pobliskiej Mitli. W okresie 1100-1350 miasto najprawdopodobniej zamieszkiwali Mistekowie. Indianie ci, zamieszkują górskie tereny obecnego stanu Oaxaca, a także stany Guerrero i Puebla. Pozostawione przez Zapoteków groby i świątynie wykorzystali do pochówku zmarłych z własnego plemienia.

W 1902 roku przeprowadzono tutaj pierwsze badania archeologiczne pod kierunkiem Leopolda Bartresa. W latach 30. i 40. XX wieku odkopano budowle, zwane południową i północną platformą, a także setki grobowców. W tym też okresie częściowo zrekonstruowano kamienne budowle i udostępniono turystom. Wiele budowli czeka na dalsze rekonstrukcje. Zapotekowie z doliny Oaxaca stworzyli pierwszy system pisany Mezoameryki, rozwinięty później przez kulturę Majów, którzy zdobyli Monte Albán. W 1521 roku dotarli tutaj pierwsi Hiszpanie. Ale wtedy stolica Zapoteków była już podbita przez Azteków.

Dlaczego nazwa miasta Monte Albán – Biała Góra? Jeden z podróżników do Meksyku wytłumaczył to prosto i jasno: „Rozumiem, dlaczego Hiszpanie nazywali te ruiny Białą Górą. W styczniu, kiedy odwiedziłem to miejsce, trawa była wypalona i cały świat wydawał się wyblakły”. Ja byłem w tym miejscu w początkach grudnia, i pejzaż był właśnie taki.

Przy okazji taka dygresja związana z nazwami miejsc. W ubiegłym roku byłem po raz pierwszy w Wiedniu ze znajomymi. Pojechalśmy na słynny Kahlenberg. Z tego miejsca Jan III Sobieski dowodził zwycięską bitwą



Uliczka w Izamal - żółtym miasteczku

pod Wiedniem z Turkami. Zaintrygowało mnie znaczenie etymologiczne tego miejsca. Znajomi wytłumaczyli mi, że nazwa ta oznacza „Łysa Góra”. My też mamy w pobliżu swój „Kahlenberg”.

Izamal (z języka Majów „Zamna” tłumaczy się jako „rosa z nieba”), jest położone w meksykańskiej części półwyspu Jukatan. To kolonialne miasto nazywane jest „miastem trzech kultur”, ponieważ łączy w sobie czasy świetności Majów, czasy kolonialne i czasy obecne. Nazywane jest też „miastem wzgórz”, gdyż wybudowane jest na 12 wzgórzach. Miasto to w okresie prekolumbijskim było jednym z ważnych ośrodków kultury Majów. Powstało około 300 roku. Dawne Izamal było jednym z największych ośrodków poświęconych bóstwu Izamna – stwórcy nieba i ziemi, bogu dobremu i przychylnemu ludziom. Do tego świętego miasta przybywali pielgrzymi z odległych stron, m.in. z Gwatemali, Chiapas czy Tabasco. Obecne Izamal to piękne kolonialne miasto, które zostało założone w XVI wieku na ruinach starożytnego miasta Majów. W tym też wieku na szczycie piramidy i z gruzów pochodzących ze świątyni Majów zbudowano kościół i klasztor franciszkanów, który nazwano Convento de San Antonio de Padua.

We wnętrzu kościoła możemy podziwiać odrestaurowany ołtarz, witraż św. Franciszka z Asyżu. Znajduje się tutaj też ołtarz Virgen de Izamala, która od 1949 roku jest patronką Jukatanu.

W 1993 roku Izamal odwiedził papież Jan Paweł II, który odprawił mszę św. w dużym atrium powyżej świątyni Niepokalanego Poczęcia i byłego klasztoru San Antonio de Padua. Ojciec Święty zapewnił Majów o poparciu Kościoła katolickiego. Od tego czasu większość budynków, kościół, zabudowania klasztoru mają białą, a przeważnie żółty kolor – czyli kolory Watykanu. Dlatego miasto nazwano „La Ciudad Amarilla”, czyli „Żółte Miasto”. I rzeczywiście, każdy turysta zauważy ten przeważający żółty kolor budynków i gmachów tego miasta. W Izamal na dziedzińcu klasztornym znajduje się pomnik Jana Pawła II jako wyraz miłości i szacunku mieszkańców miasta dla tego wielkiego Pielgrzyma. Słyszałem opinię, że wyraz twarzy naszego papieża na pomniku w Izamal jest najbardziej naturalny, najbliższy oryginałowi ze wszystkich pomników wykonanych na świecie.

Tekst i fot. Antoni Góral

CDN



Świątynia w Monte Alban



Świąteczna choinka z żywych kwiatów w hotelu w Acapulco



GRZECHOTKA

Ewa Jednorowska

V. Strach ma wielkie oczy

Fredek odłożył słuchawkę i uśmiechnął się promiennie. - Otrzyj łyż dziewczyno, pani kot jest zdrowy, tylko mocno przedaw-kował.

- Kpisz z nas?
- Ależ skąd. Zjadł silny środek uspakajający, na szczęście dawka nie jest śmiertelna. Takie zabiegi stosują handlarze nielegalnie przywożący do Polski zwierzęta. Jutro, najdalej pojutrze będzie zdrow jak ryba. Zostawcie go na razie u mnie. Dostanie kroplówkę. Zapraszam was jutro. - A z narkotykami proszę uważać - zwrócił się do Rity - nigdy nie wiadomo, która dawka może być ostatnią.

- Ja nie ćpać! U nas nikt nie ćpać! - wykrzyknęła oburzona - my porządne malarze a nie żadne narkotyki.

- W takim razie musiał sam kupić w aptece. Tylko zastanawiam się, kto mu wypisał receptę.

Wyszliśmy na ulicę. Gwizdnął z uznaniem na widok samochodu.

- Stary, gdzieś ty się takiej karety dorobił?

- Fredziu, czy ja wyglądam na właściciela stajni. To wózek naszego malarza. Widać na sztuce można nieźle zarobić.

- No cóż - odparł sentencjonalnie - duch potrzebuje materii i na odwrót.

Rita nieco speszona podeszła do lekarza.

- Ja, pan doktor bardzo dzięki. Ja przepraszam za mój krzyk, mnie głupio. Jeszcze raz dzięki i co ja płacić za wizyta.

Fredek zamknął jej torebkę. - Należy się pani uśmiech i uścisk dłoni Bartka. Wie pani na pewno, że przyjaźnimy się niemalże od przedszkola. Proszę się nie martwić, wracać do domu i... uważać na siebie.

Pomachał nam ręką na pożegnanie.

Ruszyliśmy w kierunku wozu. - Co one robię? - spytała, pokazując gromadkę dzieci otaczających kręgiem chłopca z chusteczką w dłoni, który z wielkim przejęciem recytował stary wierszyk: „Mam chusteczkę haftowaną, co ma cztery rogi. Kogo kocham, kogo lubię, rzucę mu pod nogi. Tej nie kocham, tej nie lubię, tej nie pocałuję. A chusteczkę haftowaną tobie podaruję”. Wyciągnął ją w kierunku czarnowłosej dziewczynki, gdy nagle inny malec podbiegł i wyrwał mu zdobycz. Jak zwykle w takich razach nastąpiła eksplozja ogólnego wrzasku, nad którym domi-

nował piskliwy głos zawiedzionej dziewczynki. - Edziu, oddaj mi ją, pomyłka, ona była przeznaczona dla mnie! Edzio tymczasem nieczuły na zasady sprawiedliwości uciekał co sił w krótkich nóżkach, goniony solidarnie przez resztę towarzyszy.

Ruszyliśmy. Śmiejąc się, wyjaśniłem Ricie zasady gry. - Ładne - odparła - on dla niej, a on buch i goni.

- Kradzież nie jest rzeczą ładną.
- Nie ładne, że ukrada, ładne, że daje.

Minąłem rynek i wjechałem w ulicę Pasamoników, która rzecz można jest centrum gastronomicznym naszego miasteczka. Solidna restauracja, kilka knajpek z ogródkami, dwie cukiernie zgarniają latem turystów wygłodniałych po sporej dawce dzieł architektury i sztuki z odległymi o dobry kilometr ruinami zamku włącznie.

Zimą zaglądają tu stali bywalcy, ludzie samotni, spragnieni dobrej kuchni, a także towarzystwa. Własną specyficzną klientelę ma natomiast znajdujący się za mostem

wielki stół i dwanaście krzeseł, zaś ściany zdobiły sztychy, kolorowe litografie i kilka haftowanych makatek. Zaprowadziłem ją do małego stolika we wnęce koło okna. Zamówiłem barszczyk, gulasz po węgiersku i na deser szarlotkę. Rita dosłownie „rzuciła się” na podane potrawy z energią żołnierza po całym dniu bitwy. Wylizwała nawet talerzyk po ciastku.

- Dziękuję - odsapnęła - bo to straszne tak czuć głód, aż tu niedo-brze - wskazała dłonią na żołądek.

- Naprawdę nic nie jadłaś od rana? A przecież widziałem koło domu nakryty stółik.

- Bo to miało być śniadanie.

- Chciałaś powiedzieć, nie sprzedaje.

- No, nikt nie kupuje. A ona chce wrócić do Meksyk, on nie. Więc on mi mówi, że ona da mu śmierć w zupa i pojedzie.

- A ty chcesz wyjechać?

- Ja teraz nie, bo mam pracę.

- Gdzie pracujesz?

- Ja malarz. Ja umiem naprawić stary obraz. Tu w kościół odkryli obraz, dużo obraza. No to tu praca.

Zatkało mnie z wrażenia. Więc zatrudnili ją przy konserwacji polichromii. Cudowny zbieg okoliczności.

- Masz na myśli freski w kaplicy?

tak rachuje w głowie, że on zna tego od ta, jak mówisz - gszechotka, on nie żyje, to on płacze.

- Jak mógł go znać, skoro te freski powstały najprawdopodobniej jakieś trzysta lat temu?

- On nie zna tego na Pasio, ja mówię, że on zna tego, co potem ma grzechotka. Ona jest z metal, twarda. Zenon znajduje, to ktoś zakopuje i leży.

- Masz rację - przytaknąłem - takimi metalowym zabawkami bawiło się czasem wiele pokoleń dzieci. A co stało się z tą grzechotką? Zniszczył ją całkiem?

- Nie - on tupać w ziemię po deszczu jak ciasto. Jak on poleciał, to ja po cichu biera ją i do koszyka. W kościele jedną przykładam do drugiej. Taka sama. Ona teraz u mnie w pudle, ja ci ją pokazam.

Zmierzczało, gdy dotarliśmy do dworu. W czerwonych blaskach zachodzącego słońca dostrzegłem kontury budynku. Nie miałem cienia wątpliwości, ktoś pragnął uwiecznić ten dom, przenosząc go na fresk.

VI. Złodziej

W nocy nad miasteczkiem przeszła burza, jakiej nie pamiętano tu od dawna. Zaczęło się od kanonady. Grzmoty i towarzyszące im błyskawice przewalały się po niebie niczym wroga artyleria. A potem lunęło. Płac w strugach deszczu przypominał tafle jeziora, po której ślizgały się żółte światła latarni.

Wstałem by zamknąć okno. I wtedy zauważyłem wysokiego człowieka. Posuwał się wolno z wyraźnym trudem, walcząc z wichrem i smagającym deszczem. Przystanął,

jakby chciał zaczerpnąć tchu, po czym jednym susem znalazł się pod domem Fredka. Uchyliłem lekko okno zastanawiając się, jaki cel może mieć wizyta o drugiej w nocy. Tymczasem nieznajomy stanął pod oknem i świecąc kieszonkową latarką zaczął manipulować przy okiennicy. Zareago-wałem błyskawicznie. Zbiegłem na dół, chwyciłem wiszący w sieni nieprzemakalny płaszcz oraz grubą łaskę i tak uzbrojony wypadłem na ulicę. Deszcz zagłuszył moje kroki, a zresztą włamywacz tak był zajęty swą pracą, że nawet się nie odwrócił. Podeszedłem cicho z tyłu i zdzieliłem go po głowie, wzywając równocześnie pomocy. Wrzasnął, chciał uciekać i wtedy dostał jeszcze dwa razy. Nagle oślepił nas błysk reflektorów. Dwóch policjantów wyskoczyło z auta i podbiegło do nas. Zrelacjonowałem im całe zajście, pokazując nadłupaną pilnikiem okiennicę. W tym momencie w górnym oknie zabłysło światło, a w otwartych drzwiach stanął zaspiany Fredek.

- Co się tu dzieje? - przetrął oczy.

- Tak mocno śpisz, chłopie, że można ci wynieść razem z domem.

- Ma pan szczęście, doktorze, tacy sąsiedzi to prawdziwy



FOT. STANISŁAW KUSIAK

szynk pana Martela, prowadzony od pięciu pokoleń przez tę samą rodzinę. Bywa tu cała armia wyko-lejeńców, degeneratów fizycznych i psychicznych, a także zaprzysiężonych wrogów Temidy i ogólnie pojętego ładu społecznego. Stróżę prawa, jak domyślicie się, nie są tu mile widziani, więc omijają ten przybytek anarchii z daleka. „Pan Martel” przetrwał obie wojny światowe, okupację, komunizm i są tacy, którzy twierdzą, że niestraszny mu koniec świata.

Mijałem właśnie ów sławny lokal, gdy nagle Rita chwyciła mnie za rękę.

- Stop, stop, proszę, ja głodna, chcieć tu jeść.

- Bój się Boga, dziewczyno, tylko nie tutaj. Chyba nie chcesz stracić samochodu, torebki i jeszcze oberwać po głowie. Poza tym jedziemy przecież na kolację.

- Eee tam kolacja. Kuchnia Dolores, świni. A ja od rana pić tylko w cukierni kawa po kościele i jeść ciastko. Zawróciłem. - Zapraszam cię do dobrej restauracji. Jadaliśmy tu z wujem przez kilka miesięcy po śmierci ciotki.

Weszliśmy do tak dobrze znanej mi niewielkiej sali urządzonej w stylu dawnej mieszczańskiej jadalni. Główną ścianę zajmował ciemny kredens pełen szkła i porcelany, na środku królował równie

Dolores niosła kawę, masło, bułki, ale Zenon robi awantura, buch w stółik, kawa leje i śmiej-tana, krzyczy, my poszli, a muchy ciap, ciap zesrały i tak stoi. A tu dzwony. Oni ateisty, ja nie. Ja bieg do kościoła, potem do was. Po procesja mnie mdli. No to cukiernia, a potem na obiad. Ale obiad polecał.

- Jak to polecał?

- Zenon wylał zupę, bo widział, że Dolores dosypać coś. Ona mówi, że to pieprz, a on że trutka. To ona zemsta mięso dać psu sąsiadów. - On ma tu - mówi mi i pokazuje na głowę - to niech go głód. Biera swój samochód i do miasta jeść.

- Dlaczego ciebie nie zabrała?

- Może myśleć, że ja już jeść.

U nas to często. No, a teraz Zenon prosi jeść. Ja w głowie rachuje, zrobie omlet z maliny. No i już wiesz.

- Idąc po maliny, znalazłaś Fabia.

Skinęła głowę. Spojrzałem na zegarek, dochodziła ósma. - Jedźmy szybko, bo tam pomyślą, że mieliśmy wypadek.

- Daj kluczyki - poprosiła - już mi dobrze, poprowadzę.

- Z tego Zenona to jakiś awanturnik, macie z nim ciężkie życie.

- Widzisz, ona ma pieniądze, ona jest bogata, on maluje mało i nie kupuje.

Zmarszczyła brwi. - Kaplica - powtórzyła - to jest co?

Usłyszawszy wyjaśnienie, skinęła głową. - No, to właśnie tam. Fresco, obraza na ścianie. Pasio.

Może by ją wtajemniczyć w zagadkę malowideł? Myśl tę uznałem jednak za zbyt przedwczesną. Dziewczyna przecież nic nie wie o Aaronie Hirschu, a moją przygodę może uznać, podobnie jak wuj za przejaw dziecięcej fantazji. Postanowiłem zatem działać ostrożnie.

- Widziałem dzisiaj te freski. Ich autor był wspaniałym portrecistą. Szczególnie widać to w scenie Naigrwania. Odróżniające typy żołdaków są tak realne, że prawie wyskakują ze ścian.

- Żołdaki to nic - wstrząsnęła się lekko - najgorzej ten chudy i mały o głowa jak dynia. Ty wiesz, on w rękę trzyma na patyku taka gęba.

- Może grzechotkę, taką zabawkę? - Czekaj - przerwała - ja chcę coś ci mówić. Zenon kupił dszewko, takie małe. No to biera łopata, żeby sadzić. On nagle krzyk, on zrobił dołek i z dołek biera gęba na patyk. Dolores w śmiech, biera od niego i buch, buch o rękę. Aż tu awantura, bo Zenon łap ta gęba i butami po niej. I płacze, usiada i płacze. To ona zapytuje, co mu jest, a on jej dał w gęba i leci do pracownia i na zamek się trzas. Ja

skarbu. Gdyby nie ten pan - wskazał na mnie - Edzio Mucha, zwany pieszczotliwie „Stonogą”, buszowałby wewnątrz domu, jak małpa w gaju. Oj! Edziu - chwycił za kołnierz leżącego, podczas gdy towarzysz nałożył mu błyskawicznie kajdanki - dopiero od tygodnia cieszysz się wolnością i już ci tęskno do aresztu? Zawsze ci powtarzam, unikaj Martela i jego zleceń. On ma na ciebie fatalny wpływ. A teraz idziemy. Noc mokra, w areszcie policyjnym sucho i ciepło. No, jazda!

Wepchnęli szczyrowatego faceta do radiowozu i życząc nam dobrej nocy odjechali. - Dzięki stary - Fredrek uściśnął mi dłoń - czekam was jutro a raczej dzisiaj, najlepiej po południu. Kicius zdrow jak ryba, śpi w tej chwili z moją Zuzią, która nie odstępuje go na krok. A może wpadniesz teraz, wypijemy po kielichu dla rozrzewki.

Podziękowałem i pobiegłem do domu. Pantofle miałem rozmiękłe, nogawki pidżamy sztywne od deszczu, już nie mówiąc o włosach, z których ciurkiem lała się woda.

- Kieliszek koniaku dobrze ci robi - dobiegł mnie z kuchni głos wuja.

- Obserwowałem z okna całe zajście. Ciekaw jestem, kto został Stonodze wykraść kota. - Kota? - o mało się nie zakrztusiłem - na co komu kot Rity?

- No właśnie, na co? Chociaż analiza jego krwi mogłaby wykazać, czym się tak doprawił, a to z kolei może być dla kogoś bardzo niewygodne.

- Dla kogo? - zapytałem, nalewając sobie drugi kieliszek.

- Tego jeszcze nie wiem, ale wyczuwam coś niedobrego, bardzo niedobrego. Kot jest jednym z ogniw długiego łańcucha zdarzeń. Może pierwszym, a może ostatnim. Chodźmy na razie spać. Schował butelkę do kredensu i zgasił światło.

Łatwo powiedzieć „chodźmy spać”, natomiast trudniej zasnąć po takiej przygodzie. Przewracałem się z boku na bok, szukając najdogodniejszej pozycji, pozwalającej usnąć. Leżąc wpatrzony w sufit wspominałem wypadki ostatnich kilku lat. Tymczasem za oknem wstawał nowy dzień, znaczonego turkotem pojazdów, głosami spieszących do codziennych zajęć ludzi, krzykiem kołujących nad katedrą ptaków.

Nagle odezwał się dzwon wzywający na poranną mszę św. Zagłuszył wszystkie, wypełniając powietrze potężnym, kojącym dźwiękiem. Ukołysany nim zasnąłem mocnym, niespokojnym snem.

Obudziło mnie głośnie pukanie do drzwi.

- Proszę! - zawołałem, wysuwając głowę spod kołdry. W uchylonych drzwiach stała nasza gospodyni.

- Przyszłam zapytać, czy aby pan nie chory, bo już dobre południe, a pan ciągle śpi. Może jedzenie jakieś przynieść?

Jej troskliwość wzruszyła mnie. - Stokrotne dzięki, pani Ireno, już wstaję. Jestem zdrow mimo nocnej kąpeli, tylko zasnąłem dopiero o szóstej rano. Pewnie wuj opowiedział pani co tu się wyrabiało w nocy.

- Ano, takie czasy. Wstydzi się jeden z drugim pracować, no to aby żyć musi kraść. A ten Mucha już od małego był złodziejem.

Pamiętam, jak raz w kościele ukradł parasol mojej ciotce. Ale też zawsze powtarzam, powinny nasze władze zamknąć szynk Martela, bo to tylko szkoła dla bandytów. Nikogo porządnego tam nie uświadczysz, same tylko opryski i szumowiny. Wstyd i obraza Boska.

- Szynk Martela należy niejako do folkloru naszego miasta.

- No to ma pan ten folklor w nocy pod domem. Zamiast spać spokojnie, ugania się pan w deszczu za włamywaczem. Ładny mi folklor.

Zamilkłem, nie znajdując dalszych argumentów, zresztą w duchu przyznałem jej rację. Zbiorowisko pijanych szumowin przypomina bombę zegarową, nigdy nie wiadomo, gdzie i kiedy wybuchnie.

- Ma pani zupełną rację, ale, niestety, tak to już jest na tym świecie, że pewne rzeczy funkcjonują niezależnie od naszej woli.

- No cóż - odparła kwaśno - skoro mowa o woli, to ja tu widzę tylko złą wolę i duże łapówki dla burmistrza. Ale wracając do naszych spraw, co mam panu zrobić na obiad, bo na śniadanie już za późno.

- A co będzie jadł wuj?

- To pan nie wie? Starszy pan po śniadaniu poszedł do tego domku na Zamkową. Kazał zapakować sobie kanapki i zupę w proszku. Ma zamiar skosić trawę w ogrodzie i pomalować płot. Ostatnio przebywa tam coraz częściej, a nawet dzisiaj przebąkiwał o wyprowadzce na stałe. - Dla mnie starego - powiada - taki domek wystarczy, a gdyby Bartek tu osiadł, to dostanie kamieniczkę.

- Mowy nie ma, wuj jest integralną częścią tego domu. Chatka na Zamkowej jest cenna z uwagi na duży ogród. Wuj potrzebuje ruchu dla poprawy krążenia, a dłuższe wycieczki, jak przekonałem się wczoraj, coraz bardziej go męczą. Całe szczęście, że Rita odwiozła nas wieczorem.

- Panie Bartku - w głosie gospodyni słychać było jakąś powagę - znam pana od małego pędraka, wiem, ile jest pan wart, i dlatego chcę pana ostrzec przed tym domem i tą rodziną. Proszę mi nie przerywać - dodała, widząc, że otwieram usta - może nie powinniśmy się wtrącać w nieswoje sprawy, ale wiem o nich niejedno i dlatego powtarzam, to złe gniazdo. Widać to choćby na przykładzie Ludwika.

- Jakiego Ludwika? - usiadłem z wrażeń na łóżku.

- Ależ z pana kłamczuch, nie dalek jak wczoraj rozmawialiście o nim z wujem, a teraz pan udaje, że o niczym nie wie.

- Ale ja naprawdę nie wiem, kim było to dziecko. Spotkał się go przed wielu laty w zdziczałych malinach koło Domu Ptasznika. Zostałem stamtąd brutalnie wyrzucony, choć nie wyrządziłem mu żadnej krzywdy. Wuj zarzuca mi, że fantazuję. Twierdzi, że go wymyśliłem. Może wreszcie dowiem się prawdy.

Gospodyni westchnęła. - Starszy pan zna tę historię, tylko nie lubi nowych i dawnych plotek. Ale „stare grzechy rzucają długie cienie”, nie sposób uciec od przeszłości.

CDN

Leszek A. Nowak

Kraina mojego dzieciństwa

- „Dolina Srebrnych Mgieł”

Wspomnienia z okolic Zakliczyna nad Dunajcem

Część XIII

JAKI TAM ZE MNIE SZWAB!

(Opowieść Tadeusza Złonkiewicza)

„Wybrałem się do mieszkającego w Kończyskach Mazgaja, który dopiero co wrócił z Tarnowa i przywiózł nowe wiadomości o przebiegu linii frontu. Opowiadał, że ten zatrzymał się gdzieś koło Radomia, na północ i południe od tego miasta oraz gdzieś tam za Dębicą. Właśnie siedzieliśmy przy kieliszku, gdy przyszedł do niego Niemiec, jak się okazało rodowity Ślązak o nazwisku Orzelski. Był on w Tarnowie wysokim specem od skupów, mleczarni itp. Był to chłop wysoki, przystojny i na co dzień chodził w paradnym mundurze. Zaraz też wyciągnął butelkę sznapsa i przysiadł się do stołu. Mazgaj prowadził z nim jakieś interesy. Po godzinie gdy goście się już mocno wstawili, nagle Mazgaj ni stąd ni zowąd wjechał na politykę. - Ty Szwabie! - zwrócił się do Orzelskiego podniesionym głosem! - Ty Szwabie, Hitlerowi się wysługujesz! Orzelski zerwał się oburzony. - Jo Szwab?! Jo Szwab?! Jo ci pokoza, kto lepszy Polok! Przeraziłem się, gdyż nie znałem Niemca. Pewnie zaraz wyjmie pistolet i palnie Mazgajowi w łeb. Ale Orzelski odwrócił się do mnie i zaczął się przede mną wyżalać. - Nosa mundur, bo musa. Robie co kozo. Ale jak to robie, to ja sam dobrze wim. Zacząłem się dusić ze śmiechu, bo akurat Mazgaj zaczął drzemać i przez sen pomrukiwał: „Szwab, Szwab, Szwab”. Na wszelki wypadek połałem im po jeszcze jednym głębszym, a gdy wychodziłem, zgodnie objawczy się spali na ławie. I tak to z tymi Ślązakami czasem bywało”.

SELBE PARTISANEN!

(Opowieść Jana Oleksika „Butryma”)

„Bywało też inaczej, wtrącił Oleksik. Ja państwu opowiem mniej wesołą historię. Otóż w Zakliczynie rozlokował się mały oddział frontowych żołnierzy. Jeden z nich zamieszkał w domu Rybickiego, jednego z akowców (nazwisko zmienione ze względu na potomków). Ten żołnierz właśnie był z pochodzenia Ślązakiem. W tym czasie Beczwarczy „Mir” - dowódca miejscowego oddziału AK, wpadł na pomysł, że przy tej okazji zabłyśnie geniuszem wojennym i zdobędzie dla oddziału motocykl. A wzięło się to stąd, że w okolicy rozlokowano więcej takich niewielkich oddziałów i utrzymywały one między sobą łączność dzięki gońcom na motorach. Akowcy urządzili zasadzkę przy jednej z częściej przez motocyklistów przemierzanych tras i czekali. W przewidywanym czasie nadjechał motocykl z przyczepą, w której siedział jeszcze jeden żołnierz. Gdy zaczęli strzelać, jeden z pocisków trafił w oponę, kierowca wyleciał z siodła, a motor zrobił jeszcze kilka skrętów, by na koniec wpaść do rowu. Leżących, potłuczonych Niemców otoczyli akowcy. Sytuacja stała się

niezręczna, gdy ci wylegitymowali się jako Ślązacy, przymusowo wcieleni do armii niemieckiej. Bo czy uwierzyć im i puścić wolno, a to było połączone z ryzykiem, gdyż żołnierze widzieli twarze partyzantów. Czy też rozwalić ich, co znowu nie było wskazane ze względu na pochodzenie jeńców. O ich losie zadecydowało jednak tchórzostwo Rybickiego, bo okazało się, że jednym z żołnierzy był właśnie jego lokator. A ten poznawszy swego gospodarza, zwrócił się do niego o obronę. Dowódca spytał Rybickiego, czy zna żołnierza. Ten odpowiedział, że mieszka u niego. To zadecydowało o życiu schwytanych. - Niestety, nie mogę narażać moich ludzi, musimy ich sprzątnąć. Na stronie rozkazał. - Weźmiecie ich nad brzeg Dunajca, niech popłyną. Tu woda głęboka. Nie wziął jednak pod uwagę tego, że strzały zdążyły już zaalarmować



Kończyska. Stanisław Nowak, „Dembrza” z Ciucią w lasku zwanym „Krzaki” za gospodarstwem Budzynów, tam wraz z Janem Oleksikiem „Butrymem” wykopali ziemiankę, w której do chwili donosu „życziwego” sąsiada przechowywali radio. Fot. Tadeusz Złonkiewicz, 1944 r.

niemiecki patrol i niebawem rozpoczęła się potyczka. W efekcie musiał zdobyty motocykl zatopić i sam z ludźmi wiać, zostawiając na pastwę zemsty niemieckiej okolicznych mieszkańców. Gdy sprawa stała się głośnie i żandarmeria zaczęła niuchać w Zakliczynie i okolicy, kilku obywateli znanych osobiście przez Schwalbego, choć ze strachem, postanowiło go odwiedzić. Naturalnie nie z pustymi rękami. Skarzyli się, że napadu dokonała jakaś banda rabunkowa, która już od dłuższego czasu gnębi miejscową ludność. Schwalbe wściekał się, wrzeszczał, groził aresztowaniami i egzekucjami. - Wy myślicie, że ja nie wiem, diese Zawada, Wesołow und andere, selbe Partisanen! Gdyby to ode mnie zależało, ja bym tu wnet zrobił porządek. Powystrzelałbym wszystkich mężczyzn. Mimo prośb i błagań, nie chciał się do niczego zobowiązywać. - Gestapo się z wami załatwi, chrypiał. Wtedy doktor Kolberger, który był z ramienia BCH, a później AK służbowym towarzyszem Schwalbego od kieliszka, wystąpił z nowym argumentem. - Herr Komendant, pan wie, że zabici byli Ślązakami, a więc Polakami ze Śląska. Z tutejszymi ludźmi rozmawiali po polsku i opowiadali o swoich rodzinach. Jeśliby napadu dokonali nawet jacyś partyzanci, to z pewnością wiedzieliby o tym, a Polacy nie zabijaliby Polaków. Wiadomo przecież powszechnie, że zabici to byli mieszkańcy polskiego Śląska, którzy zostali przymusowo wcieleni

do niemieckiego wojska. Pan wie, że tu grasuje jakaś banda rabunkowa. To ostudziło nieco gniew Schwalbego. - No, ja, ja, Ślązaki. Oczywiście mimo to, zarządziłem pogotowie. Mężczyzn przestrzeżono, żeby się mieli na baczności, bo należy się spodziewać represji. Jednak zemsta niemiecka skupiła się na dwóch najbliższych gospodarstwach, które spalili i zastrzelili jednego chłopca. Obawiano się, że to wydarzenie zwróci uwagę gestapo na dosyć spokojną dotąd okolicę. Sprawa ta dotknęła pośrednio również profesora Nowaka. Otóż u Michała Budzyna kwaterował wówczas oficer niemiecki, który był dowódcą oddziału zakwaterowanego w Kończyskach. Oddział składał się z kilku Niemców, kilkunastu Azerbejdżan i paru Ukraińców. Niemiecki oficer natknąwszy się na profesora, oświadczył, patrząc mu badawczo w oczy. - Wasi partyzanci zastrzelili dzisiaj dwu niemieckich żołnierzy. Ten jednak wytrzymał spojrzenie i stwierdził, że nie ma tu żadnych partyzantów, jest za to tylko banda złodziejska, która napada i rabuje mieszkańców. O tym zresztą poinformowany jest miejscowy komendant żandarmerii - Schwalbe. Bandy jak dotąd, niestety, nie udało się wykryć. Tu tereny górzyste, sporo lasów, więc jest gdzie się ukrywać. - Ja, ja banditen - powtórzył oficer. W jakieś pół godziny po tej rozmowie, oficer pojechał do Zakliczyna. Po jego odejściu zaniepokojony profesor zauważył, że ma „opiekuna”. Wysoki chudy dryblas, snuł się z nim jak cień. Udawał obojętność i przypadkowość spotkań, ale niestannie miał go na oku. Sam początkowo nie był pewny, ale taka obecność obcego w Kończyskach nie mogła być przypadkowa.

Aby się przekonać, czy jego podejrzania są słuszne, wziął Leszka na barana i poszedł ścieżką ku brzezince, gdzie kiedyś z Oleksikiem wykopali ziemiankę. „Opiekun” poszedł za nim, siadł na pagórkę i obserwował. Ponieważ było pogodnie i ciepło, profesor usiadł w młodniku, wyjął książeczkę z obrazkami i przeglądał ją razem z synkiem. Później bawili się w chowanego. Dziecko rozbawiło się i serdecznie śmiało, gdy udało mu się znaleźć ukrytego za drzewem tatusia, który zresztą starał się, żeby Leszek mógł go łatwo dostrzec i ani domyślał się, że równocześnie tatuś rozmyśla, jakby tu się z kim innym zabawić w chowanego. Ale w tym drugim przypadku chodzić mogło o życie nie tylko jednego człowieka. Gdy po pewnym czasie wracali do domu, stróża już nie było na wzgórkę, przyjechał też oficer z Zakliczyna. - Ja, ja - rzekł do profesora, - das waren vielleicht banditen. Widać było, że otrzymał jakieś rozkazy, gdyż zarządził zbiórki, oddział załadował się na samochody i gdzieś odjechał (było to w czasie bitwy pod Jamną).

Ten oddział w niczym nie przypominał butnych wojaków z początku wojny. Raczej do złudzenia podobny był do K und Kuk - infanterii z końca I wojny światowej. Brakowało jedynie Szejka, a może i był?”.

CDN



Z Krzysztofem Ibisem

Artystyczne wojaże Julki Bagińskiej

TEGOROCZNA JESIEŃ JEST DLA JULKI DOŚĆ PRACOWITYM OKRESEM. BO CHOĆ - MOŻNA POWIEDZIEĆ - W ZACZAROWANEJ PIOSENCE BĘDZIE MIAŁA CHWILOWĄ PRZERWĘ, TO WŁAŚNIE ONA I CI MALI ARTYŚCI, BĘDĄCY POD OPIEKĄ ANNY DYMNEJ, WCIĄŻ MAJĄ PEŁNE RĘCE ROBOTY. W PAŹDZIERNIKU, JAK CO ROKU, RADIO KRAKÓW POD OKIEM FUNDACJI PANI ANNY ZORGANIZOWAŁO KONCERT „ZACZAROWANE RADIO KRAKÓW”, W KTÓRYM UDZIAŁ WZIĘLI WSZYSCY FINALIŚCI TEGOROCZNEJ EDYCJI FESTIWALU ZACZAROWANEJ PIOSENKI IM. MARKA GRECHUTY.

W dniach 17-18 listopada po raz trzeci Julka wzięła udział w Festiwalu „Śpiewaj z nami”, którego organizatorem jest Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tarnowie, i po raz trzeci znalazła się na najwyższym stopniu podium, zdobywając Puchar Prezydenta Miasta Tarnowa.

Zaraz po tym festiwalu wyjechała do Jeleniej Góry na Ogólnopolski Koncert Charytatywny „Zaczarowane Świąta z TAURON Ekoenergia”. Charakter tego przedsięwzięcia jest nieco podobny do Zaczarowanej Piosenki. Uczestnicy tegorocznej edycji koncertu, a byli to laureaci Zaczarowanej Piosenki, wzięli udział w warsztatach muzycznych, przygotowujących do festiwalu, które trwały od 20 listopada i prowadzone były przez Annę Ozner. Dzieci i ich opiekunowie uczestniczyli również w zajęciach rehabilita-

cyjnych w Termach Cieplickich, spotkali się z Prezydentem Jeleniej Góry oraz zwiedzali to piękne miasto. Koncert miał miejsce 23 listopada i ukierunkowany był na artystów niepełnosprawnych, którzy swoją muzyką dzielą się z liczną widownią. Tym razem Julka zaśpiewała w duecie z Maciejem Miecznikowskim (wokalistą zespołu „Leszcze”) wykonując „Jak dzikie konie”, a solo piosenkę „Nie patrzę w dół”. Ponadto takie gwiazdy, jak Michał Wiśniewski, Ania Dąbrowska, Staszek Karpiel-Bułecka i Ania Ozner towarzyszyły pozostałym uczestnikom festiwalu. Koncert tradycyjnie poprowadził Krzysztof Ibis z Polsatu.



Z Maciejem Miecznikowskim

Organizatorem imprezy „Zaczarowane Świąta z TAURON Ekoenergia” była Telewizja DAMI, przyjacielem akcji, jak zawsze, Fundacja Anny Dymnej „Mimo Wszystko”, patronat honorowy nad koncertem objął prezydent Miasta Jeleniej Góry Marcin Zawila. Cały dochód z tej imprezy przeznaczony został dla osób niepełnosprawnych z SOSW w Jeleniej Górze.

- To była wspaniała impreza, ciepła atmosfera, nowi ludzie, a przede wszystkim wspaniała przygoda - tak Julka posumowała prawie tygodniowy pobyt w Jeleniej Górze.

Tekst i fot. Elżbieta Soska

Stasioły w Przepraszam

WYSTAWA IMIENNIKÓW MAJĄCYCH TEGO SAMEGO PATRONA PREZENTUJE WYDARZENIE ARTYSTYCZNE STASIOŁY, CZYLI CELEBRACJE MALARSTWA, FOTOGRAFII, COLLAGE – ASAMBLAŻU AUTORSTWA STANISŁAWA KMIECIKA, STANISŁAWY KUMOREK I STANISŁAWA KUSIAKA. SPOTKANIE (FINI-WERNISAŻ) ZAPLANOWANO NA 15 GRUDNIA O GODZINIE 18.00 W KLUBIE STUDENCKIM PRZEPRASZAM W TARNOWIE, RYNEK 10.

- Pomysł pojawił się, kiedy przebiegliśmy nasze drogi. Stało się trochę tak, jak się dzieje na filmach Krzysztofa Kieślowskiego - z przypadku i odrobiny szczęścia, że się nie minęliśmy w tym byciu tu i teraz. To spotkanie dało impuls do stworzenia wydarzenia, nad którym patronuje nam sam Św. Stanisław - mówi Stanisława Kumorek, współautorka wystawy. - Celebrujemy czas listopadowy, który sprzyja naszemu tworzeniu i świętowaniu.

Trzy osoby to trzech twórców, którzy w odrębny sposób prezentują swoje zmagania w barwie, fakturze i przestrzeni. Zapraszamy!

STANISŁAW KMIECIK urodził się w 1971 roku w Kłęczanach koło Nowego Sącza. Nie mając od urodzenia rąk, już jako 5-letni chłopiec zaczął malować ustami i nogami. Stosowane najczęściej przez artystę techniki malarskie to: akryl, olej, pastel, akwarela, tempera, rysunek ołówkiem. Stanisław lubi eksperymentować z innymi technikami malarskimi. Jest samoukiem. Artysta znany jest ze swoich spokojnych i bardzo dokładnych studiów budynków. Ulubione tematy malarskie to krajobraz rodzinnych okolic, martwa natura, akt, a także obrazy surrealistyczne pełne bardzo osobistych metafizycznych nastrojów. Poza sztuką, uwielbia jeździć samochodem, który sam prowadzi nogami. Brał udział w rajdach samochodów terenowych 4x4.

Mieszka w Krakowie. Do Światowego Związku Artystów Malujących Ustami i Nogami z siedzibą w Księżtwie Lichtenstein - VDMFK należy od 1989 roku jako stypendysta, a od 2005 roku został członkiem zrzeszonym. Prace malarza można oglądać na kartkach świątecznych w kalendarzach wydawanych przez wydawnictwa na całym świecie współpracujące z VDMFK. Z okazji 50-lecia istnienia Światowego Związku Artystów Malujących Ustami i Nogami w konkursie malarskim spośród ponad 500 prac

nadesłanych z 60 państw praca artysty zajęła III miejsce. Jest to ogromny sukces twórcy AMUN-u i promocja Polski za granicą.

STANISŁAW KUSIAK urodził się 16 października 1970 r. w Lublinie. Mieszka w Zakliczynie i pracuje w Zakliczyńskim Centrum Kultury, gdzie opiekuje się Galerią Poddasze oraz prowadzi zajęcia fotograficzne dla młodzieży. Fotografiami zainteresował się w 1995 roku - fotografował wtedy głównie krajobraz, architekturę obronną i sakralną. W późniejszych latach pasjonował się fotorepor-

- Album New Polish Nude Photography, Poznań
- 2011 OFFWALL Magazine (magazyn online)
- 2013 Katalog Międzynarodowego Pleneru Malarswa i Fotografii, Nowy Sącz
- Album AKT w polskiej fotografii, Kielce
- 2014 Album Zakliczyn - piękno światłem malowane II

STANISŁAWA KUMOREK urodziła się 25 sierpnia 1969 roku w Zakliczynie.

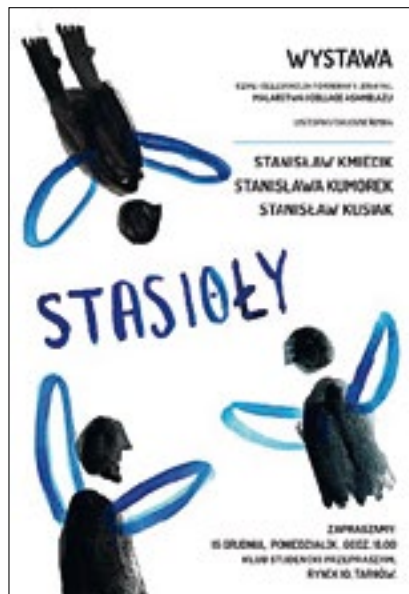
Studia Artystyczne na Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie. W 2001r. ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie - Wydział Scenografii dyplom u prof. Andrzeja Kreutz-Majewskiego.

Zajmuje się edukacją artystyczną www.facebook.com/zloteraczki. W latach 1991 - 2008 prowadziła Galerię Twórczości Młodych w tarnowskim Pałacu Młodzieży.

W Wojniczu, w którym mieszka, prowadzi autorską Pracownię Artystyczną dla dzieci i dorosłych. Od 2003 roku prowadzi zajęcia terapeutyczne dla dzieci z niepełną sprawnością. Jest współzałożycielem Pracowni Relaksacyjno-Terapeutycznej w Tarnowie, prowadzi Pracownię Polisensoryczną w Pałacu Młodzieży (www.pm.tarnow.pl), Arteterapie i metody terapeutyczne w Stowarzyszeniu Ich Lepsze Jutro w Tarnowie (www.ichlepszejutro.pl).

Informacje na stronie www.stanislawakumorek.pl rzemiosło artystyczne. Kontakt - kastas@gazeta.pl. Bierze udział w plenerach, wystawach ogólnopolskich i międzynarodowych. Tworzy w technikach malarskich, specjalizuje się w zdobieniu tkanin metodą batiku. W indywidualnych wystawach prezentuje zamknięte cykle tematyczne, inspirowane sztuką etniczną (www.galeriakropka.eu).

Prezentuje w Wydarzeniu Stasioły collage - asamblaż, które powstają z własnych szkiców, dokumentacji, fotografii prasowych, materiału wtórnego, powstają nowe formy o zupełnie innym znaczeniu. Kolaż daje swobodę wyboru narzędzi i materiału, z którego się tworzy. Inspiruje do działania i eksperymentowania prostymi środkami plastycznymi. W kolażach powstają zamknięte tematycznie cykle - Ikona, Twarze, Przestrzeń, Książka. Pojawiły się w twórczości, jako formy szkicowe do projektów scenograficznych. Są umowne i odnoszą się do pierwszego zamysłu, jaki powstaje na początku działania.



tażem. Obecnie uprawia fotografię kreacyjną, warsztatowo opartą na klasycznej technice czarno-białej, a wszelkich manipulacji w warstwie obrazowej dokonuje za pomocą obróbki ciemniowej chemicznej i manualnej. Pozostaje wierny tradycyjnej fotografii czarno-białej, gdyż ta jego zdaniem pozostawia więcej miejsca na działanie podświadome i magiczne, a tworzenie w półmroku ciemni pobudza wyobraźnię. Stara się tworzyć tylko spójne cykle fotograficzne.

Ważniejsze z nich:

- Znaki zapytania, (Miesiąc Fotografii w Krakowie), Kraków
- 2006 Znaki zapytania, Galeria Studio
- Znaki zapytania, Galeria Obok ZPAF, Warszawa
- Znaki zapytania, Międzynarodowy Festiwal Fotografii „Widzi Sie”, Stary Sącz
- 2007 Znaki zapytania, Club Sixty, Sopot
- Poza kadrem, Galeria Jabłkowskich (Warszawa)
- Ostatnie publikacje**
- 2009 Album The Best Photographers PhotoArt, Praga, Czechy



„Obecność” w andrzejkowym zabarwieniu

W ANDRZEJKOWYM KLIMACIE UTRZYMANY BYŁ WERNISAŻ WYSTAWY „OBEKNOŚĆ” ANNY ŚLIWIŃSKIEJ-KUKLI - UZNANEJ ARTYSTKI Z TARNOWA, MAJĄCEJ NA KONCIE PONAD 60 WYSTAW W KRAJU I ZA GRANICĄ.

Ta aktywna działaczka Związku Polskich Artystów Plastyków, którego była kilkulatnim sekretarzem i wiceprezesem, pokazała w Galerii Poddasze kilkanaście swoich oryginalnych prac w kilku technikach. Intrygowały oleje i tkaniny (niektóre zostały wykorzystane w nastrojowej aranżacji ratuszowej klatki schodowej, umiejętnie oświetlonej tealightami), oraz

kompozycje z użyciem nietypowych tworzyw, np. użytych woreczków herbaty ekspresowej, czerpanego papieru, trzciny, bambusowych pędów.

Podczas piątkowego wernisażu, okraszzonego subtelnymi dźwiękami pianina Bogusława Wróbla (któremu towarzyszyła niespełna półtoraroczna córka Małgosia), nie zabrakło tradycyjnych wózków andrzejkowych, ciasteczek z życzeniami w środku i lanego przez klucz wosku.

Dr Anna Śliwińska-Kukla jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Dyplom uzyskała w 1994 roku na Wydziale Malarstwa

w pracowni prof. Jerzego Nowosielskiego, równorzędny dyplom na Wydziale Tkaniny Artystycznej w pracowni prof. Ryszarda Kwietnia i prof. Lilli Kulki, aneks dyplomowy w Pracowni Projektowania Książki i Typografii u prof. Romana Banaszewskiego.

W 2012 roku obroniła pracę doktorską zrealizowaną na Wydziale Malarstwa w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Od 1995 roku jest nauczycielką Malarstwa i Rysunku oraz Tkaniny Artystycznej w Zespole Sztuk Plastycznych w Tarnowie. Uprawia malarstwo i rysunek, zajmuje się tkaniną unikatową, sztuką książkową (książka artystyczna, grafika ilustracyjna), współpracuje

z międzynarodowym projektem Sztuka Książki.

Artystka od 1995 roku należy do Związku Polskich Artystów Plastyków, w latach od 1997-2006 pracowała w zarządzie, pełniąc funkcję sekretarza a następnie wiceprezesa ZPAP. Aktywnie działa w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Twórczym Wikipina, a także Klubie Struktura ZPAP w oddziale Kraków. Jest współtwórczynią Grupy Sztuk 4. Na swoim koncie ma udział w ponad 60 wystawach w kraju i za granicą. Zrealizowała około 30 wystaw indywidualnych. Była stypendystką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na lata 2000 i 2003.

Marek Niemiec



Szachowe rozmaitości



FOT. ARCH. MUKS JORDAN

Nillo Zakliczyńska Liga Szachowa

Dobiegła końca 8. edycja Zakliczyńskiej Ligi Szachowej, której w tym roku sponsorem tytularnym była Agencja Reklamowa Nillo Computers. Dokładne podsumowanie całej ligi nastąpi na Walnym Zebraniu Klubu 25 stycznia 2015 r. Jednak już dziś informujemy, że zwycięzcą został Piotr Okoński. Drugie miejsce, pomimo tej samej liczby punktów co zwycięzca, zajął Jerzy Sowiński (wygrał ZLSz w 2013 roku). Trzecie miejsce zajął Paweł Bober. Najlepszym juniorem starszym został Piotr Okoński, juniorem młodszym - Filip Turczak, najlepszą zawodniczką - Katarzyna Świerczek, a najlepszą juniorką Sara Słowińska.

Akademia dla Aktywnych

21 listopada odbył się kolejny turniej szachowy Ligi P-5 organizowanej w ramach Akademii dla Aktywnych w Rudzie Kameralnej. Zwycięzcą rywalizacji w tym dniu okazał się Paweł Bober. Drugie miejsce zajął Jerzy Sowiński, a trzecie Mirosław Stec. W turnieju tym gościnnie zagrał Artur Wójcik - szachista ze Złobici.

Na turniej przed zakończeniem rozgrywek Ligi P-5 liderem pozostaje Paweł Bober (41,5 pkt). Wiceliderem jest Jerzy Sowiński (40 pkt), natomiast na najniższym stopniu podium znajduje się Sławomir Gilar (37,5pkt.) Ostatni turniej Ligi P-5 odbędzie się w piątek 19 grudnia.

Grand Prix Łowczowa 2014

W niedzielę 23 listopada odbył się piąty turniej w ramach tegorocznej edycji Grand Prix Łowczowa, którego głównym organizatorem jest Janusz Poręba - nauczyciel SP w Łowczowie i prezes UKS Victoria Łowczów. W tym turnieju w gronie 52 szachistów wystartowało 11 reprezentantów MUKS „Jordan” Zakliczyn. Tego dnia rewelacyjną formę pokazał Kazimierz Świerczek, który zajął 2 miejsce. W pierwszej dziesiątce znalazło się jeszcze dwóch naszych reprezentantów: Mirosław Stec (6 miejsce) i Szymon Świerczek (8 miejsce).

21 grudnia odbędzie się ostatni turniej GP Łowczowa 2015. O wynikach naszych szachistów w tym turnieju, jak i całym cyklu poinform-

ujemy czytelników Głosiciela.

Mikołajkowy Turniej Szachowy

Tradycją jest że, w dniu 6 grudnia Urząd Miasta Tarnowa, PUKS Karolina Tarnów i Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Tarnowskiej organizują Mikołajkowy Turniej Szachowy (nie tylko dla dzieci!). Koordynatorami tego przedsięwzięcia są Wiesław Kasperek - sędzia klasy państwowej i Stanisław Klimek - Radny Miasta Tarnowa. W gronie 62 zawodników wysokie 4 miejsce zajął nasz reprezentant - Jerzy Sowiński.

Licealiada szkół miasta Tarnowa

10 grudnia odbył się Mistrzostwa Miasta Tarnowa Szkół Ponadgimnazjalnych, tzw. Licealiada. W grupie dziewcząt wysokie 3 miejsce z dorobkiem 5 punktów zajęła uczennica I LO w Tarnowie, a zarazem zawodniczka MUKS „Jordan” Zakliczyn, Karolina Świerczek. Tym samym uzyskała awans do finałów wojewódzkich. Serdecznie gratulujemy wyniku!

Paweł Bober

X Mistrzostwa Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w szachach

7 LISTOPADA BR. O GODZ. 13 W BUDYNKU ZESPOŁU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W ZAKLICZYNIE ROZPOCZĘŁY SIĘ X MISTRZOSTWA ZSP W SZACHACH. RYWALIZOWANO W 9 RUNDACH TEMPEM P-10 (PO 10 MINUT NA ZAWODNIKA).

Turniej odbył się pod patronatem honorowym Starosty Tarnowskiego Romana Łucarza. Organizatorami turnieju byli: Międzyszkolny Uczniowski Klub Szachowy „Jordan”, ZSP Zakliczyn, Stowarzyszenie Edukacyjne „Szansa”, zaś fundatorami nagród: Starostwo Powiatowe w Tarnowie, Jacenty Dębosz - przedsiębiorca budowlany. Podobnie jak w latach poprzednich turniej był



Nagrody w turnieju wręczali dyr. Anna Olszańska i radny RPT Dawid Chrobak

włączony w rozgrywki Zakliczyńskiej Ligi Szachowej, której sponsorem tytularnym od tego roku jest Agencja Reklamowa Nillo Computers. Po zakończonej rywalizacji zwycięzcom zostały wręczone nagrody przez: Annę Olszańską - dyrektora ZSP i Dawida Chrobaka - radnego Powiatu Tarnowskiego, przedstawiciela Starosty. W turnieju gościnnie zagrał Mariusz Żuławiński.

Wyniki rywalizacji w poszczególnych kategoriach:

KATEGORIA OPEN: 1. Piotr Okoński, 2. Paweł Bober, 3. Agnieszka Kot
KATEGORIA ZSP: 1. Piotr Okoński, 2. Arkadiusz Rzepecki, 3. Filip Świdzki
Kategoria Panie: 1. Agnieszka Kot, 2. Katarzyna Świerczek, 3. Ewelina Górka

Kategoria Junior: 1. Piotr Okoński, 2. Arkadiusz Rzepecki, 3. Filip Turczak

Najlepszą zawodniczką ZSP została Katarzyna Świerczek.

Po rozdaniu nagród prezes MUKS „Jordan” podsumował 10 lat organizacji Mistrzostw ZSP oraz wręczył podziękowania za 10-letnią współpracę. Podziękowania otrzymali: Jerzy Soska, Anna Olszańska, Krzysztof Małek, Ryszard Okoński, Małgorzata Jaworska, Mirosław Śledź, Kazimierz Dudzik, Marek Niemiec, Bogdan Litwa, Małgorzata Nowicka, Wiesław Kasperek i Maria Soska.

Ponadto wręczono podziękowania za wsparcie organizacji tegorocznych Mistrzostw, a otrzymali je: Roman Łucarz, Jacenty Dębosz i Dawid Chrobak.

Paweł Bober

DOMOSŁAWICE 29
32-860 CZCHÓW

GABINET DENTYSTYCZNY
KAROLINA HORZIMEK
LEKARZ DENTYSTA

- kompleksowa leczenie stomatologiczne przy wykorzystaniu najnowocześniejszego sprzętu w regionie,
- radiowizjografia zębów firmy Kodak
- wybielanie zębów podczas jednej wizyty
- protezy - krótkie terminy
- plac zabaw dla dzieci

TEL. 602 378 777

**Potrzebujesz
pieniędzy
na święta?**

Przyjdź do nas!
**Zakliczyn,
ul. Malczewskiego 7**

SKOK
Jaworzno

Robert Pach
Lokale do wynajęcia

**Zakliczyn,
Rynek 7, centrum
52 m i 15 m na I piętrze
80 m na II piętrze
Tel. 601-720-856**



Wyniki 20. Ulicznego Biegu Niepodległości



9 LISTOPADA O GODZ. 14:00 ROZPOCZĄŁ SIĘ 20. ULICZNY BIEG NIEPODLEGŁOŚCI W ZAKLICZYNIE W RAMACH ZAKLICZYŃSKIEGO FESTIWALU NIEPODLEGŁOŚCI. PO KILKU LAT NIEOBECNOŚCI TYCH BIEGÓW STOWARZYSZENIE SOKÓŁ ZAKLICZYN ZAPROPONOWAŁO MOŻLIWOŚĆ UCZCZENIA 96. ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI, BIORĄC CZYNNY UDZIAŁ W RYWALIZACJI.

Bieg Niepodległości udało wznówić się dzięki współpracy Stowarzyszenia z Burmistrzem Miasta i Gminy Zakliczyn Jerzym Soską, ZCK, zaangażowaniu i pomocy pana dyr. Kazimierza Dudzika, OSP Zakliczyn, która zapewniła 10 osób zabezpieczających trasy biegów, pani Danucie Kostrzewie – zapewniającej opiekę medyczną.

Do udziału w 20. Ulicznym Biegu Niepodległości zgłosiło się 168 zawodników. Jako pierwsi wystartowali najmłodsi uczestnicy – przedszkolaki. Kolejno startowały starsze grupy wiekowe. Każda grupa miała do przebycia określony dystans: kat. 0 – dystans ok. 100 m, kat. I – dystans ok. 300 m, kat. II – dystans ok. 600 m, kat. III – dystans ok. 600 m, kat. IV – gimnazjalna – dziewczęta dystans ok. 600 m, chłopcy ok. 1200 m, kat. OPEN – dla kobiet i mężczyzn: ok. 4100 m. Jak wynika z podanych powyżej danych, najdłuższy, bo ponad 4 km dystans, musiały pokonać najstarsze kategorie „OPEN”.

Poniżej zamieszczamy wyniki 20. Ulicznego Biegu Niepodległości w Zakliczynie.

Kategoria „0” – dziewczęta: udział wzięły - Foryś Zuzanna, Kapułka Julia, Michalik Patrycja, Mliczek Andżelika, Potępa Julia, Pietras Nikola, Szafarczyk Natalia, Urbańczyk Julia, Żabińska Paulina.

Kategoria „0” – chłopcy: udział wzięli - Damian Piotr, Jewulski Kacper, Knapik Bartłomiej, Kraj Szymon, Krakowski Miłosz, Mliczek Nikodem, Mróz Emil, Potępa Dawid, Ramian Marcin, Sobecki Jan, Wilkuszewski Szymon, Wojtas Piotr, Wypasek Dawid, Zawada Sebastian

Kategoria „I” – dziewczęta: I Kasprzykowska Julia ZSPiG Zakliczyn, II Turska Wiktoria ZS Siemichów, III Rosiek Julia ZSPiG Zakliczyn.

Kategoria „I” – chłopcy: I Kwiek Wojciech ZSPiG Zakliczyn, II Kapułka Szymon ZSPiG Zakliczyn, III Kubiś Kamil ZS Siemichów.

Kategoria „II” – dziewczęta: I Jasińska Magdalena SP Janowice, II Łach Katarzyna ZSPiG Zakliczyn, III Fisteł Weronika ZS Siemichów.

Kategoria „II” – chłopcy: I Przybylski Paweł ZSPiG Zakliczyn, II Wirchowski Arkadiusz ZS Siemichów, III Biel Eryk ZSPiG Zakliczyn.

Kategoria „III” – dziewczęta: I Jasińska Patrycja SP Janowice, II Krupa Karolina ZS Tworkowa, III Nosek Beata SP Janowice.

Kategoria „III” – chłopcy: I Pyrek Sławomir ZSPiG Zakliczyn, II Majewski Patryk ZSPiG Zakliczyn, III Jasiński Mateusz SP Janowice.

Kategoria „IV” – dziewczęta: I Karecka Laura ZSPiG Zakliczyn, II Łach Adrianna ZSPiG Zakliczyn, III Łazarz Katarzyna ZSPiG Zakliczyn.

Kategoria „IV” – chłopcy: I Krupa Jarosław ZS Tworkowa, II Pater Bartosz ZSPiG Zakliczyn, III Wolak Sławomir ZSPiG Zakliczyn.

Kategoria „Open” – kobiety: I Smutek Monika, II Kasprzykowska Joanna.

Kategoria „Open” – mężczyźni: I Malski Paweł, II Gondek Marcin, III Świdzki Filip.

Zarząd Stowarzyszenia Sokół Zakliczyn



Uczestnicy zjazdu rocznika 1954 w Zakliczynie: (od prawej) Anastazja Łubik z domu Marcisz, Marek Gołąb, Halina Wojdowska z domu Szczepanek, Danuta Zych z domu Smoleń, Bogumiła Skrobot z domu Kosiba, Zdzisław Knapik, Walenty Kubik, Anna Zdanowska z domu Macheta, Stanisława Niedosiadł z domu Wospil, Krystyna Łach z domu Krakowska, Władysława Kuzera z domu Gondek, Maria Szyłkin z domu Sowa i Zdzisław Kasprzykowski

Olimpijskie spotkania i gale z promocją Zakliczyna

MAREK GOŁĄB, NASZ UTYTULOWANY OLIMPIJCYK Z MEKSYKU, HONOROWY OBYWATEL GMINY ZAKLICZYN, MIESZKAJĄCY NA CO DZIEŃ W LUSŁAWICACH, POMYSŁOWCA I WSPÓŁORGANIZATOR TRZECH MISTRZOWSKICH NA SZCZEBLE KRAJOWYM TURNIEJÓW W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW (PAMIĘTNY BÓJ MARCINA DOŁĘGI I REKORDY POLSKI NA POMOCIE W ZESPOLE SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH), NADAŁ UCZESTNICZY W WYDARZENIACH SPORTOWYCH ORGANIZOWANYCH NA OBSZARZE CAŁEGO KRAJU. JEST ZAPRASZANY CZĘSTO JAKO GOŚĆ HONOROWY Z INNYMI OLIMPIJCYKAMI, KTÓRYCH, NIESTETY, UBYWA.

- 7 czerwca uczestniczyłem w Pikniku Olimpijskim w Kępie Potockiej, piękna impreza, prezentująca dorobek naszych dyscyplin olimpijskich. Niektórych moich kolegów zabrakło, choćby Jerzego Kuleja, Zbigniewa Pietrzykowskiego, Waldemara Baszanowskiego, Leszka Drogosza, kilku choruje, no cóż, taki los – ubolewa Marek Gołąb. - Ja natomiast wszędzie, gdzie bywam, staram się odpowiadać na zaproszenia, promuję mój Zakliczyn. Dzięki imprezom, które z samorządem i szkołą organizowaliśmy, nasze miasto jest rozpoznawalne w sportowym świecie.

Tydzień później olimpijczy z Markiem Gołąbem spotkali się w Chorzowie i Katowicach w ramach Pikniku Olimpijskiego, a następnie we wrześniu we Wrocławiu na obchodach XX-lecia Rady Regionalnej Olimpijczyków, gdzie rozegrano Międzynarodowy Turniej

o Puchar Mieczysława Łopatki w hali Orbita. Była okazja na wspominki, wszak w Śląsku Wrocław osiągał wiele sukcesów. Nazajutrz, pokonawszy kilkaset kilometrów swoim samochodem, był gościem Jubileuszu 100-lecia Lechii Sędziszów Małopolski i 40-lecia pracy trenerskiej w sekcji podnoszenia ciężarów, z udziałem Szymona Kolečkiego – prezesa PZPC.



Marek Gołąb

Na początku października Marek Gołąb uczestniczył w spotkaniu Dolnośląskich Olimpijczyków i Parolimpijczyków w Środzie Śląskiej, w miejscowej szkolnej hali sportowej. Pod koniec tego miesiąca pojawił się na Mistrzostwach Polski Seniorów w Łukowie Lubelskim, gdzie czuł się jak ryba w wodzie. Wprawdzie nie sędziował, ale cieszył się z obecności wielu przyjaciół i uznanych sportowców. Z resztą z wzajemno-

ścią. Szczególnie miło wspomina udział w uroczystej gali 95-lecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Krakowie, w Hotelu Francuskim, na którą zabrał swojego wnuczka. Cieszy go honorowe przyjęcie do Małopolskiego Klubu Olimpijczyka. 9 listopada był specjalnym gościem w Szkole Nauki Jazdy Konnej w Krakowie na zawodach jeździeckich, w których zwyciężyła kilkunastoletnia amazonka z II klasą. Pod koniec listopada ponownie gościł w szkole jeździeckiej na zakończenie sezonu. Wziął udział w spotkaniu medalistów olimpijskich w Szkole im. Medalistów Olimpijskich w Niedomicach. Rok zakończy udziałem w gali w Teatrze Wielkim w Warszawie z okazji 95-lecia PKOl pod patronatem prezydenta Komorowskiego. Otrzymał też zaproszenie na podsumowanie plebiscytu na najlepszego zawodnika Małopolski 2014.

W międzyczasie Marek Gołąb spotkał się – podobnie jak w zeszłym roku, ale już w mniejszym gronie – z przyjaciółmi z rocznika 54. Po modlitwie na grobach kolegów i koleżanek na cmentarzu parafialnym udali się na obiad do Pensjonatu Ryszarda Różaka w Zawadzie Lanckorońskiej.

Jak widać, olimpijczyk z Lusławic nie osiadł na zasłużonej emeryturze, lecz czynnie uczestniczy w przeróżnych wydarzeniach. Tym razem zrezygnował ze startu w wyborach samorządowych, wszak jego doświadczenie, roztropność i zdecydowanie byłyby niezwykle przydatne, ale nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.

Marek Niemiec
FOT. ARCH. RODZINNE

Ligowe rozgrywki w „Modrzewiowym Wzgórzu”

W DOŚĆ CHŁODNĄ NIEDZIELĘ 30 LISTOPADA O GODZ. 14 Z MINUTAMI ZAKLICZYŃSCY SZACHIŚCI ZRZESZENI W MIĘDZYSZKOLNYM UCZNIOWSKIM KLUBIE SZACHOWYM „JORDAN” ROZPOCZĘLI RYWALIZACJĘ W KOLEJNYM TURNIEJU TEGOROCZNEJ EDYCJI NILLO ZAKLICZYŃSKIEJ LIGI SZACHOWEJ.

Tym razem areną zmagania była Osada Wypoczynku

i Zdrowia „Modrzewiowe Wzgórze” w Fańcisowej. Jest to powrót szachistów do rywalizacji w tej miejscowości, po dwóch latach przerwy.

Turniej ten podobnie jak pozostałe w ramach tejże Ligi rozgrywany był systemem szwajcarskim-kontrolowanym tempem P-10 na dystansie 9 rund. Sędzią zawodów był Paweł Bober. Nagrody ufundowali właściciele obiektu - państwo Hanna i Zdzisław Jaroszowie, którym



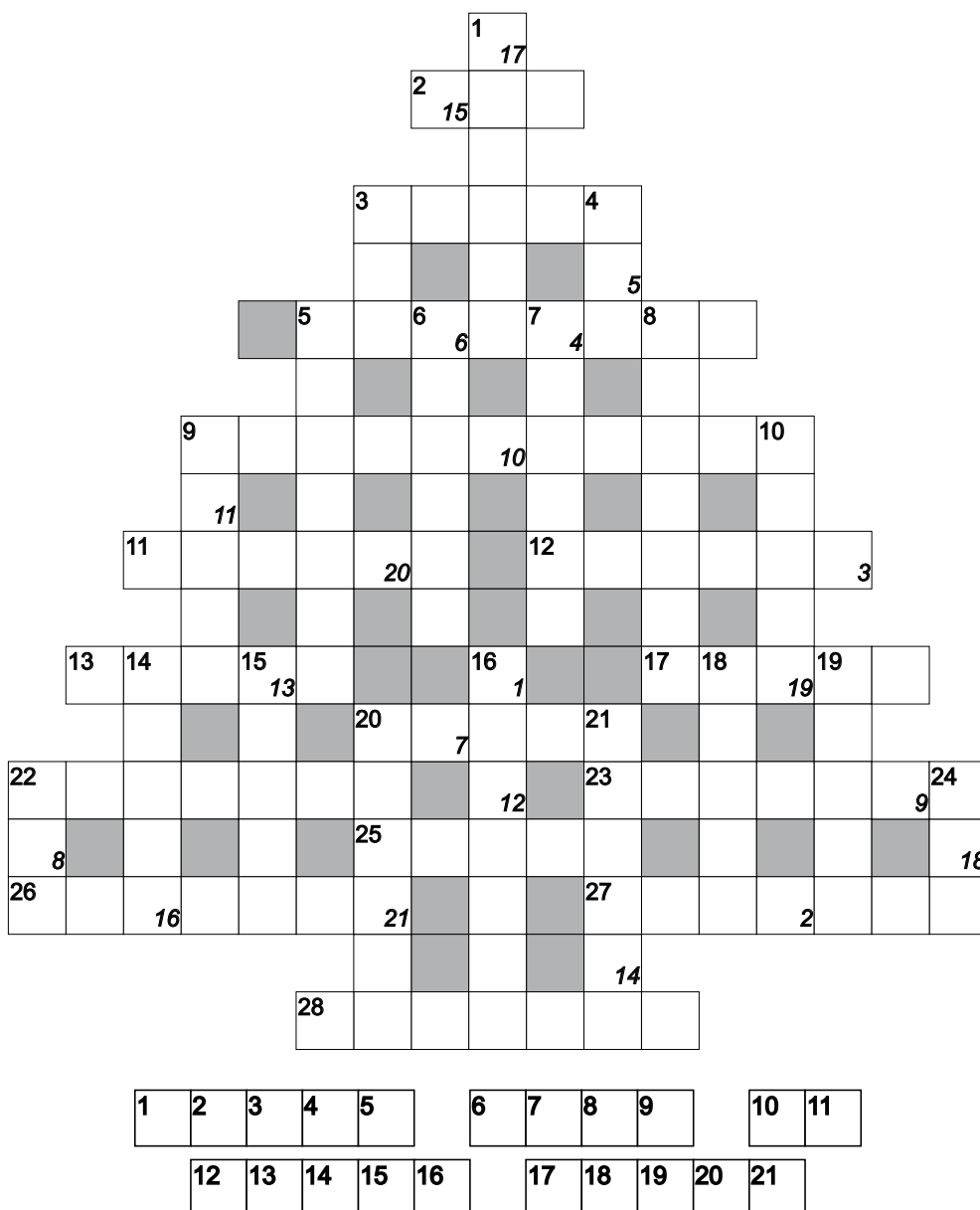
pragniemy serdecznie podziękować za gościnę, jednocze-

śnie wyrażając nadzieję na dalszą współpracę.

Na liście startowej odnotowano 17 nazwisk, w tym

dwóch zaproszonych gości: Artura Kępowicza z Piotrkowic i Artura Wójcika ze Zgłobic, którzy rywalizowali poza kategorią. Po ponad trzygodzinnych rozgrywkach pełnych emocji i niespodzianek zanotowano następujące wyniki wśród zakliczyńskich szachistów: pierwsze miejsce zajął Paweł Bober, drugie Jerzy Sowiński, a trzecie Kazimierz Świerczek. Najlepszym juniorem okazał się Piotr Okoński, a najlepszą panią - Agnieszka Kot. (PB)

KRZYŻÓWKA NR 67



- Poziomo:**
- tybetańskie zwierzę
 - zamiast kołczyka
 - uczestnik gry
 - duży sklep
 - projekt sejmowy
 - nadchodzi wiosną
 - w oborze
 - sztuczne włókno
 - pierwszy władca Polski
 - pani, dama
 - działko wodne
- Pionowo:**
- 25) mądrość
 - 26) zły los
 - 27) imituje wybuch
 - 28) dostojna kobieta
 - 1) w baku auta
 - 3) zimą na rzece
 - 4) potomek
 - 5) wynagrodzenie
 - 6) szalenie
 - 7) żołnierz lekkiej jazdy
- 8) daw. mieszkańcy Am. Płn.**
- 9) na nie odzew
 - 10) np. kart
 - 14) w portfelu Rosjanina
 - 15) kłapa
 - 16) cenna wełna
 - 18) zasięg, kres
 - 19) kolega spawacza
 - 20) rzeka w Argentynie
 - 21) zatrzymuje krwawienie
 - 22) przyjaciel Barbie
 - 24) gat. papugi

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą hasło - sentencję łącińską. Treść hasła wraz z kuponem kontrolnym (na marginesie strony) prosimy nadsyłać na adres redakcji: Głosiciel, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn (rozwiązanie krzyżówki przyjmujemy także w redakcji w ratuszu, pokój nr 5 na poddaszu). Spośród prawidłowych rozwiązań wylosujemy dwa, ich autorzy otrzymają bony towarowe o wartości 50 zł każdy, ufundowane przez **Supermarket Leader w Zakliczynie**. Termin nadsyłania rozwiązań upływa **20 stycznia 2015 r.** Uwaga! Rozwiązania krzyżówki i konkursu Głosiciela prosimy nadsyłać na odrębnych kartkach, to ułatwia losowanie.

Hasło Krzyżówki nr 66: „Wiedza jest lekarstwem duszy”. Nagrody wylosowali: **Zenon Daniłowicz z Charzewic i Kazimierz Chruściel z Zakliczyna**. Laureaci otrzymują bony towarowe o nominale 50 zł, do odebrania w redakcji..

opr. Antoni Sproski

KRZYŻÓWKĘ SPONSORUJE

**Zakliczyn,
ul. Polna 2**

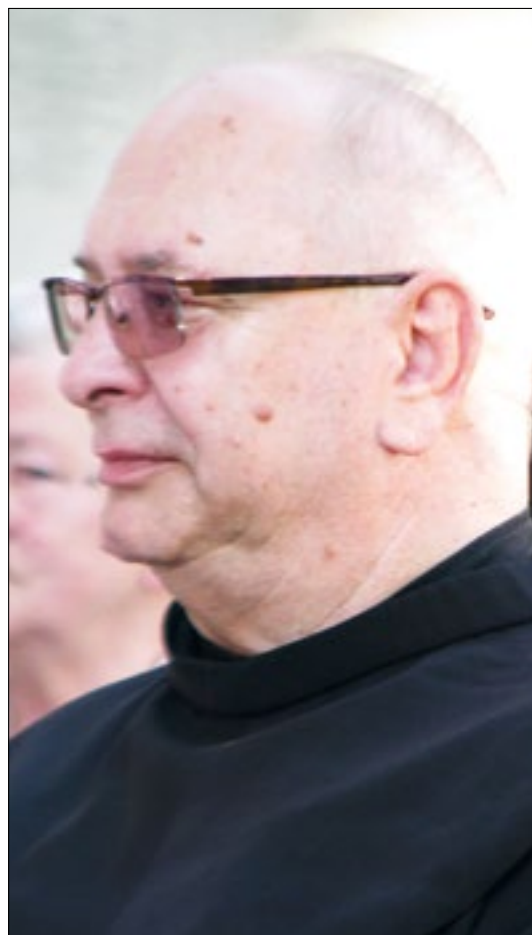
POZNAJ CENY LEADERA!

KRZYŻÓWKA NR 67
KUPON KONTROLNY

KONKURS GŁOSICIELA
KUPON KONTROLNY 12/2014

KONKURS GŁOSICIELA

Rozpoznaj – Wyślij – Wygraj zakupy!



Dawid Matura profesjonalnie podchodzi do swojej pasji. Postawił sobie za cel awans do pierwszego składu znanego żużlowego klubu Grupa Azoty Unia Tarnów. O mistrzowskich aspiracjach. Po zakupie sprzętu, busa do transportu, inwestuje w promocję. Zorganizował spotkanie w ratuszu z udziałem mediów i sponsorów. Prezentował się też podczas festynu i dożynek w Wesołowie. Dał pokaz w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Dzielnie wspomagają go rodzina i przyjaciele. Tylko patrzeć jak zacznie osiągać sukcesy na torze. Pierwsze punkty zaliczone.

Nagrody – bony zakupowe PHZ Zachęta – otrzymują: **Elżbieta Gawron** z Wesołowa i **Irena Sobol** z Zakliczyna.

Ojciec Mariusz to jeden z pierwszych honorowych obywateli gminy Zakliczyn. Uhonorowany za długoletnią, ofiarną posługę kapłańską w klasztorze zakliczyńskich Franciszkanów. Obecnie pełni funkcję proboszcza i gwardiana w Parafii i Klasztorze pw. Wszystkich Świętych Ojców Franciszkanów we Włocławku, to zarazem kustosz Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej i Niezawodnej Nadziei.

Nie zapomna o swoim ukochanym klasztorze nad Dunajcem, był obecny podczas tegorocznej Drogi Krzyżowej do kończyńskich Bernardynek, czy też na prymicach ks. Mariusza Żychowicza, którego ukierunkował w wyborze drogi życiowej. Jak nazywa się ten zasłużony, nie tylko dla naszej społeczności, zakonnik?

Odpowiedzi prosimy nadsyłać na adres: Redakcja Głosiciela, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn (przyjmujemy je również w redakcji w ratuszu). Pamiętajcie o dołączeniu kuponu kontrolnego (na marginesie strony). Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy dwa 50-złotowe bony towarowe, ufundowane przez PHZ Zachęta, do realizacji w Supermarkecie LEWIATAN w Domu Towarowym w Zakliczynie, Rynek 20. Na odpowiedzi czekamy do **20 stycznia 2015 r.**

SPONSOREM QUIZU JEST LEWIATAN

ZAKLICZYN, Rynek 20
ŁONIOWA 147
JURKÓW 304B
ZAPRASZAMY!!!

Tu kupisz Głosiciela

Zakliczyn:

- Drogeria (dawny Krzychpol) – Rynek
- Delikatesy Eko – Rynek
- Delikatesy Centrum – Rynek
- SPAR, ul. Jagiellońska
- Lewiatan – Rynek
- Drew-Dom – ul. Malczewskiego
- Leader – ul. Polna
- Express, salonik prasowy – ul. Polna
- WASBRUK – stacja paliw
- ZCK – Ratusz

Charzewice - sklep S. Biel
Gwoździec – Euro-sklep Z. Jankowski

Gwoździec – „Cichy Kącik”
D. Cicha
Wesołów – sklep M. Drożdż
Faściszowa – sklep M. Osysko
Faściszowa – sklep H. Kochan
Dzierżaniny – sklep Z. Sacha
Paleśnica – sklep St. Woda
Paleśnica – Hitpol D. Hajdecka
Olszowa – sklep G. Łazarz
Filipowice – sklep T. Damian
Słona - sklep S. Biel
Stróże – sklep W. Biel
Stróże – sklep P. Soska
Ruda Kameralna – sklep GS Zakliczyn
Faliszewice – sklep remiza
Wola Stróska - sklep S. Biel
Zdonia - Ramix



firma usługowo-handlowa **ASTORIA** **ZAPRASZAMY!**

MYCIE POJAZDÓW
POLEROWANIE I WOSKOWANIE KAROSERII
PRANIE I SUSZENIE DYWANÓW I MEBLI TAPICEROWANYCH

Sylwia Mytnik zaprasza do
RĘCZNEJ MYJNI SAMOCHODOWEJ
Zakliczyn, ul. Malczewskiego 53
tel. 14-66-53-742, kom. 530-090-042
czynnej w godz. 8:00-20:00

CENY PROMOCYJNE!

ZAKŁAD KOMINIARSKI
WYKONUJEMY USŁUGI W PEŁNYM ZAKRESIE:

- PRZEGLĄDY STANU TECHNICZNEGO PRZEWODÓW KOMINOWYCH
- CZYSZCZENIE PRZEWODÓW KOMINOWYCH
- ODBIORY PRZEWODÓW KOMINOWYCH
- MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH

tel. 14 651 67 73, tel.kom.695 804 412, 603 346 350

Jesień DARZY na BOGATO

KREDYTEM CZTERY PORY ROKU

OPROCENTOWANIE KREDYTU
jest stałe w całym okresie kredytowania
i wynosi w stosunku rocznym:

do 1 roku 8,4% **do 2 lat 9,0%**

PROWIZJA ZA UDZIELENIE KREDYTU:
1,00% dla Klientów posiadających rachunek ROR
i kartę debetową VISA,
1,50% dla Klientów posiadających rachunek ROR,
2,00% dla pozostałych Klientów.

PROMOCJA DOTYCZY KLIENÓW, KTÓRZY ZŁOŻĄ WNIOSKI O KREDYT "CZTERY PORY ROKU"
w okresie od dnia 01.09.2014 r. do dnia 31.10.2014 r.

BSR
Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie

ZAPRASZAMY

Zakliczyn, Rynek 4
Oddział czynny od 7:30 do 14:00
oraz w 2 i 3 sobotę miesiąca od 7:30 do 12:00
Bankomat 24h

POGÓRZANIN

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa
Renata Starostka

ul. Spokojna 13, 32-840 Zakliczyn
tel./fax 14-66-53-313, 14-628-34-13,
kom. 503-694-175

F.P.H.U „Pogórzanin” świadczy usługi wod-kan-co-gaz
Sklep z artykułami sanitarnymi oferuje:

- > oryginalne meble łazienkowe
- > lustra i kinkiety
- > okleiny meblowe i paski ozdobne
- > dywaniki i maty antypoślizgowe
- > elektronarzędzia

Kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.
Sklep czynny: pon. - pt 8-16; sob. 8-13

Modrzewiowe Wzgórze
OSADA WYPOCZYNKU I ZDROWIA

Pensjonat Modrzewiowe Wzgórze w Fańciszej poleca:

- zabiegi rehabilitacyjno-relaksacyjne (hydroterapia, kinezyterapia, fizykoterapia, gimnastyka indywidualna i korekcyjna, konsultacje medyczne gratis)
- masaż klasyczny, bańką chińską, kamieniami bazaltowymi, antycellulitis, drenaż limfatyczny
- zajęcia w wodzie dla grup zorganizowanych, co najmniej 30 osób - bilet 2,50 zł
- przyjęcia weselne jednodniowe od 115 zł, dwudniowe od 145 zł
- imprezy okolicznościowe - chrzciny, komunie, spotkania integracyjne - od 65 zł/osoba
- oferta szkoleniowa dla firm (noclegi, sala szkoleniowa z wyposażeniem, wyżywienie)
- pobyty weekendowe z pakietem relaksacyjno-rehabilitacyjnym od 128 zł/osoba (przypadku grup zorganizowanych)

Kontakt:
14-66-53-995,
501-160-703,
501-160-704,
508-068-709

BIZNES
pobyty szkoleniowe i integracyjne

BETONIARNIA ROZTOKA



www.tk-beton.pl

TK - Beton

BETON TOWAROWY

ZAPRAWY CEMENTOWE

BETON POSADZKOWY

BETON NA STABILIZACJĘ GRUNTU

TRANSPORT

POMPA DO BETONU - 28 METRÓW

BETONIARNIA: tel. 600 665 659

BIURO: tel. 733 555 513

ZAPRASZAMY

Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa
ZAKPOL

32-840 Zakliczyn, ul. Grabina 6
tel./fax 14-66-53-484, 14-66-63-321

Wykonawstwo i montaż:

- konstrukcje stalowe, ślusarka budowlana, więźby dachowe, stalowe i drewniane, usługi dekarские

Produkcja:

- konstrukcje stalowe

Usługi:

- spawalnicze, ślusarskie i agrotechniczne

Handel:

- częściami do maszyn rolniczych, materiałami budowlanymi, tarcicą budowlaną, paliwem, skup złomu i metali kolorowych

Zapraszamy do korzystania z naszych usług!

Asortyment skupowanych surowców, jak i ceny, prosimy uzgadniać telefonicznie.

Uwaga! Prosimy o niedostarczanie makulatury, toreb jednorazowych z folii oraz plastików po artykułach spożywczych (do odwołania).



SPU Zakpol prowadzi SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH
w dni powszednie i w soboty w godz. 7:00-15:00

www.ramcar.pl - designerskie elementy wystroju wnętrz
- schody szklane - balustrady szklane samonośne - balustrady nierdzewne

Ram-Car

32-840 Zakliczyn

ul. A. Mickiewicza 20

tel. 14) 66 52 158 , 503 097 880



F.P.U.H KRĘG-BUD Grzegorz Kwiek

Hurtownia Pasz

Zakliczyn, ul. Kamieniec

(obok Domu Towarowego)

tel. 14-66-52-156; tel. kom. 608-336-783

- koncentraty, mieszanki dla trzody, drobiu, bydła, królików i innych
- śruta sojowa i rzepakowa
- folie kiszonkarskie
- artykuły zootechniczne, karmniki i poidła
- wysłodki buraczane

NAWOZY – atrakcyjna cena!

TRANSPORT!



Centrum
Leśno
Ogrodnicze

www.agrotech-g.pl

Agrotech-G
Rynek 6, 32-840 Zakliczyn
tel. 14 66 53 417 wew. 16

Otwarte w godzinach:
Pon-Pt od 8⁰⁰ do 16³⁰
w Soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰

**SANKI Z
HAMULCEM**

25,99 zł

SUPER CENA



PILARKA

OLEO-MAC GS 350

699 zł

PROMOCJA!



MOC: 2,2 KM

**STOJAK
POD
CHOINKĘ**

już od

19,99 zł



ODŚNIEŻARKI

już od

1599 zł



**KIERMASZ
CHOINEK**

PROMOCJA!

już od

35 zł

ŚWIERK, JODŁA, CIĘTE I DONICZKOWE



ŻYCZYMY PAŃSTWU WESOŁYCH ŚWIĄT!

Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Niniejsza ulotka nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów Kodeksu Cywilnego. Przedstawione fotografie mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistego wyglądu. Firma zastrzega sobie prawo do błędów w druku i przygotowaniu.